

Wiadomości KSN Solidarności

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 11-12 (356-357)

listopad – grudzień 2025 r.



Radosnych Świąt Bożego Narodzenia!

Niech ten świąteczny czas będzie pełen
wiary, nadziei i miłości!

Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku!

życzy

Redakcja „Wiadomości KSN”

SPIS TREŚCI

Polskie tradycje bożonarodzeniowe. Konkurs Szopek w Krakowie

– magia świąt w miniaturze – Maria Sapor

Rozmowa ze Stanisławem Malikiem twórcą szopek krakowskich

– Maria Sapor

Życzenia na Boże Narodzenie od KSN NSZZ „Solidarność”

Działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”

- Komunikat z Prezydium KSN w dn. 18.12.2025 r.
- Informacja z prac ministerialnej Rady do spraw dialogu ze związkami zawodowymi w 2025 r.

Ze strony Komisji Krajowej NSZZ „S”

- Zwolnienia i protesty w Polsce „Solidarność” powołała Sztab Akcji Protestacyjnej – „Rozpoczynamy przygotowania do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej”
- IPN zainaugurował obchody 45. rocznicy rejestracji NSZZ „S”
- Wyrok sądu w sprawie znaku graficznego „Solidarność”!
- Ustawa o układach zbiorowych pracy
- Posiedzenie plenarne Rady Dialogu Społecznego

Ze strony MNiSW

- Posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki w XI i XII 2025 r.
- I Narodowy Kongres „Nauka dla Biznesu”
- Najpopularniejsze uczelnie i kierunki w Polsce
- Konferencja „Wspólne i podwójne programy w Europie”
- Trwają ogólnopolskie konsultacje projektu Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego 2025-2035
- Konferencja „Fundamenty bezpieczeństwa 2025”
- Stanowisko KRASP z 27.11.2025 r. w sprawie finansowania NiSW
- Uchwała Rady Głównej NiSW z 14.11.2025 r. ws. ewaluacji

Rocznice:

- 106. Rocznicą odzyskania Niepodległości
- 60. rocznica Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich
- 125. rocznica wesela Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny
- 195. rocznica wybuchu Powstania Listopadowego
- 44. rocznica zlikwidowania siłą strajku w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej w Warszawie
- 158. rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego
- 100. rocznica śmierci Władysława Stanisława Reymonta
- 120. rocznica odebrania Nagrody Nobla przez Henryka Sienkiewicza
- 44. rocznica wprowadzenia Stanu Wojennego w Polsce
- 44. rocznica pacyfikacji strajku w kopalni „Wujek”
- 55. rocznica masakry robotników na Wybrzeżu
- 107. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego

Modlitwa za Polskę – ks. Jerzy Popiełuszko

- Msza Święta za Ojczyznę 26 grudnia 1982 r.

Trochę historii

- „Cud nad Wisłą” – wielki dar Niepokalanej – Tadeusz Kulik

Nadesłane przez Czytelników – fotorelacja

- Otwarcie pokonkursowej wystawy Szopek Krakowskich Kraków – Pałac Krzysztofora – 14.12.2025 r.
- Stanowisko RSN Reg. Śląsko-Dąbrowskiego ws. polityki klimatycznej prowadzącej do utraty suwerenności Polski

COP30 – w dążeniu do ? – Wojciech Pillich

Migracja w Polsce i na świecie cz.1 – Piotr Witakowski

Honduras odsłania swoje tajemnice – Antoni Winiarski

Wybrane wydarzenia – Ewa Sobieszczańska

Polskie tradycje bożonarodzeniowe

Konkurs Szopek w Krakowie – magia świąt w miniaturze

Wśród wielu tradycji bożonarodzeniowych w Polsce, jedna z nich dotyczy tylko regionu małopolskiego, a w szczególności Krakowa. Mowa o konkursie na najpiękniejszą szopkę krakowską. W swej istocie szopka jest budowlą upamiętniającą narodzenie Chrystusa.

Pierwotnie, szopki wykorzystywane były podczas spektakli jasełkowych na ulicach miast i wsi oraz przez kółników podczas obnoszenia po domach żłóbka, symbolizującego narodziny Chrystusa. Obnośne szopki z czasem zaczęły przybierać coraz bardziej rozbudowane formy architektoniczne, z licznymi symbolami związanymi z narodzinami Chrystusa, a także nawiązującymi do architektury miast, gdzie obnoszono szopki. Szopka krakowska jest przykładem ich rozwoju zarówno pod względem artystycznym, jak kulturowym, gdyż uwzględnia najważniejsze zabytki architektury Krakowa zarówno sakralne (głównie Kościół Mariacki), jak i świeckie. W drugiej połowie XIX wieku powstał nawet odrębny cech rzemieślników – szopkarzy. Do cechu należeli głównie murarze, ze względu na sezonowość prac murarskich. Brak prac murarskich w okresie jesienno-zimowym był przyczyną, że w tym okresie szukano dodatkowych zarobków.

Pierwszy konkurs na najpiękniejszą szopkę krakowską został zorganizowany 21 grudnia 1937 roku z inicjatywy dr. Jerzego Dobrzyckiego. Podczas I i II wojny światowej rozwój szopek został zahamowany. Po II wojnie światowej konkursy wznowiono w 1945 roku. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa jest organizatorem konkursów szopek krakowskich od 1946 roku. W tym roku odbył się już 83. konkurs. Jak czytamy w Regulaminie 83. Konkursu Szopek Krakowskich*, do konkursu można zgłaszać dwa rodzaje szopek: tradycyjną oraz „OFF”.

Szopka tradycyjna ma być „twórczym przedstawieniem sceny narodzin Jezusa Chrystusa w otoczeniu nawiązującym do architektury i tradycji Krakowa. Budowla wyróżniać winna się ozdobną konstrukcją – najczęściej wielobarwną, symetryczną, wielopoziomową, wielowieżową i podświetlaną, zbudowaną z fantazyjnie przetworzonych, zminiaturyzowanych i połączonych ze sobą elementów architektonicznych zabytków Krakowa, z lalkami lub figurkami postaci wywodzących się z tradycji chrześcijańskiej i związanych z Krakowem. Figurki upozowane winny być w różne scenki lub poruszane za pomocą mechanizmu i przedstawiać historie biblijne, a także typowe dla Krakowa zwyczaje, legendy, postacie i współczesne im problemy”.

Natomiast szopka typu „OFF” ma być „pracą twórczą wykonaną dowolną techniką artystyczną i przy użyciu dowolnego materiału, zarówno przestrzenna, jak i płaska, w której zawarte zostało czytelne odniesienie do tradycji szopki krakowskiej, ukazano scenę Narodzin Jezusa Chrystusa i ujęto elementy zaczerpnięte z krakowskiej kultury (np. motywy architektoniczne, postaci związane z Krakowem, nawiązania do dziejów miasta). Szopka nie może być wykonana z materiałów niebezpiecznych, spożywczych i łatwopalących się”.

Z przytoczonego opisu szopki w danej kategorii widać, że szopki stanowią przykład żywej lekcji historii i sztuki. Każda praca na swój sposób opowiada własną historię, łącząc motyw narodzin Chrystusa z charakterystycznymi elementami krakowskiej architektury i krakowskich zwyczajów.

Konkurs odbywa się z podziałem na przedziały wiekowe twórców szopek. Przedstawione do konkursu szopki mogą być wykonane indywidualnie przez jednego twórcę lub grupy twórców, w tym rodziny. Szczególnie ważne jest przekazywanie z pokolenia na pokolenie tradycji wykonywania szopek. O szopkarskich rodach były już wzmianki w XIX wieku. Przywołać można np. takie rodziny jak, Ezenekierów i Owsieńskich na Krowodrzy, ale także rodzinę Malików ze Zwierzyńca.

Twórcy spędzają tygodnie, a czasem miesiące przy pracy nad szopką. W efekcie powstają szopki-dzieła, które budzą zachwyt i emocje, a tradycja przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.

Konkurs szopek jest wydarzeniem, które łączy mieszkańców i wzbudza zachwyt wśród turystów. Szopki są ambasadorami Krakowa, promują go na arenie międzynarodowej i przypominają, że tradycja może być inspiracją dla współczesności.

W 2014 roku szopka krakowska została wpisana na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W 2018 roku wpisano ją na reprezentatywną listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO.

Każdego roku 4 grudnia szopkarze przynoszą swoje prace na Rynek Główny i ustawiają je na stopniach pomnika Adama Mickiewicza, gdzie można je podziwiać od godziny 10.00 do 12.00. Po hejnale z wieży Kościoła Mariackiego, o godz. 12.00 wyrusza barwny korowód szopkarzy wokół Rynku prowadzony przez kapelę ludową z Bronowic. Korowód zmierza na scenę, gdzie szopki są prezentowane. Następnie twórcy przenoszą swoje dzieła do Pałacu Krzysztofory, gdzie zostają ocenione przez Jury, składające się m.in. z historyków, etnografów, historyków sztuki, architektów i plastyków. Jury ocenia szopki w tym dniu (4.12), a nagrody rozdawane są w niedzielę po konkursie. Wtedy też zostaje otwarta wystawa pokonkursowa szopek krakowskich, którą można oglądać przez prawie trzy miesiące w Muzeum Krakowa w Pałacu Krzysztofory. Każdego roku po zakończeniu wystawy Muzeum kupuje najpiękniejsze szopki, wzbogacając swoje zbiory. Są one potem prezentowane na wystawach w kraju i za granicą.

Oprócz nagród za najpiękniejszą szopkę spełniającą wymogi zawarte w Regulaminie przyznawane są nagrody specjalne. W tym roku nagrodę imienia Anny Szałapak ufundowaną przez przyjaciół Anny Szałapak z Poznania otrzymał Stanisław Malik, członek NSZZ „Solidarność” AGH od początku powstania naszego związku. Kol. Staszek Malik jest wielokrotnym laureatem konkursów szopek krakowskich. Reprezentuje rodzinę, w której już szóste pokolenie buduje szopki i zawsze ktoś z rodziny zdobywa nagrodę. Na uwagę zasługuje także młodsze pokolenie – dzieci naszych członków, a wśród nich Gabrysia Kaczyńska, córka naszej redakcyjnej Koleżanki Małgosi, która w tym roku zdobyła wyróżnienie w kategorii Szopki młodzieżowe - od 15 lat do 17 lat, a w latach wcześniejszych była wielokrotnie laureatką.

Poniżej publikujemy rozmowę z Kolegą Stanisławem Malikiem o Jego przygodzie z szopką krakowską.

Maria Sapor

Na podstawie:

* www.szopki.muzeumkrakowa.pl/regulamin/



Nagrodzona szopka Stanisława Malika na tegorocznej wystawie w Muzeum Krakowa – fot. Maria Sapor

Rozmowa ze Stanisławem Malikiem twórcą szopek krakowskich

Spotykamy się dzisiaj z twórcą szopek krakowskich panem Staszkiem Malikiem, członkiem NSZZ „Solidarność” w AGH, aby porozmawiać na temat szopek krakowskich.



Na zdjęciu Stanisław Malik ze swoją szopką nagrodzoną w 83. Konkursie Szopki Krakowskie – fot. M. Kaczyńska

Jak długo trwa Pana przygoda z szopkami? Jaka jest ewentualnie recepta na taką wytrwałość w kontynuowaniu polskiej, krakowskiej tradycji, jaką jest szopkarstwo? Co sprawia, że szopkarstwo zajmuje tak ważne miejsce w życiu Pana i Pana rodziny, ponieważ nie tylko Pan zajmuje się szopkarstwem?

Z szopką zetknąłem się już od najmłodszych lat, jako mały chłopak, kiedy mój ojciec zrobił swoją dużą szopkę, taką, że można było do niej wejść, do sceny.

Wtedy szopki miały taki cel, że chodziło się z Jasełkami. Pierwszą szopkę wykonałem w wieku 14 lat. Była bardzo skromna, a nie wyrafinowana i wykwinna jak teraz. Tamta szopka dostała wtedy wyróżnienie i nagrodę w postaci książki. Mam tę książkę do dzisiaj. Dyplomów nawet wtedy nie dawano. Potem miałem chwilę przerwy, bo musiałem tacie pomagać przy szopkach. Jak miałem 18 lat, to samodzielnie zrobiłem szopkę na konkurs. Ku mojemu zadowoleniu zdobyła ona trzecią nagrodę. Mój tato też wtedy zdobył trzecią nagrodę, tylko w kategorii szopki średnich, a ja w kategorii szopki małych. Tato chodził wtedy pod pomnikiem dumny jak paw! Tak się to zaczęło i kontynuuję tę tradycję do dziś.

W tegorocznym 83. konkursie otrzymał Pan dwie nagrody: drugie miejsce w kategorii szopki średnie oraz nagrodę imienia Anny Szałapak ufundowaną

przez przyjaciół Anny Szałapak z Poznania. Wydaje się, że jest to wyjątkowe wyróżnienie. Jakie dla Pana znaczenie ma właśnie ta nagroda imienia Anny Szałapak?

Ta nagroda ma dla mnie bardzo wielkie znaczenie. Jest to dla mnie bardzo prestiżowa nagroda. Wcześniej dostałem nagrodę imienia Zofii i Romana Reinfussów za całokształt, a także nagrodę imienia doktora Jerzego Dobrzyckiego. Tegoroczna nagroda jest „ostatnią do kolekcji” w kategorii nagród specjalnych. Ponadto, pani Ani Szałapak moje szopki bardzo się podobały, bardzo je ceniła, wysyłała do mnie dziennikarzy i media. Dlatego dla mnie ta nagroda jest bardzo ważna.

W zasadzie już w pierwszym pytaniu opowiedział Pan, ale chciałabym jeszcze raz zapytać o to, jak wyglądała Pana pierwsza szopka?

Pierwsza szopka była bardzo skromna. Nie była rozbudowana. Nawet trudno w niej było znaleźć elementy Krakowa, bo wtedy jeszcze nie za bardzo umiałem robić szopki i z ich wykonaniem nie mogłem sobie poradzić. Ale potem, za jakieś pięć lat, już zrobiłem szopkę na stylu krakowskim i do tej pory takie robię. Scenę Bożego Narodzenia umiałem już wyrzeźbić. Wpierw było to w korze, potem w drewnie. I tak trwa to wszystko do dzisiaj.

Skąd czerpie Pan inspiracje do swoich szopek? Są oczywiście wymogi regulaminowe, ale jak dalece autor może pozwolić sobie na wprowadzenie własnych elementów, można nawet powiedzieć, że elementów fantazji?

W szopce można stosować elementy fantazji. Można stosować wiele elementów, ale muszą być zachowane te podstawowe. Przede wszystkim w szopce musi być Boże Narodzenie i architektura Krakowa. To są dwie podstawowe rzeczy. Spaceruję po mieście, jak zobaczę jakiś ciekawy budynek albo jego fragment, to robię zdjęcie i potem staram się taki element wkomponować w szopkę. Oczywiście zawsze mam zachowaną linię swojej rodziny: wieże Mariackie po bokach, a w środku jest cebulasta kopuła. Tak były budowane szopki przez mojego dziadka. Mój tato też zawsze umieszczał te elementy. I ja trzymam się tej samej linii. Ale oczywiście nie tylko kościoły muszą być w szopce. Można umieszczać również świeckie budowle. Ja również miałem takie w szopce. Parę lat temu było to przejście z Klasztoru do Muzeum Książąt Czartoryskich nad ulicą Pijarską. W ostatniej szopce jest umieszczona remiza strażacka z ulicy Westerplatte, która pełniła i pełni bardzo ważną rolę. W średniowieczu wybudowano kościół Najświętszej Maryi Panny – Mariacki. W czasach zaborów, ówczesne władze miasta postanowiły wybudować remizę krakowskiej straży pożarnej w pobliżu, żeby, gdy, nie daj Boże, przyszyłoby jakieś nieszczęście, straż mogła być na miejscu w ciągu 5 minut. Straż dysponuje wysięgnikiem po samą wieżę. Jest to taka „opatrność Boska”, która pilnuje, by się temu kościołowi nic nie stało. Nie tak, jak było w Paryżu, gdzie straż miała problem, żeby dojechać podczas pożaru katedry. W Krakowie nie byłoby takiego problemu.

Jak długo trwa proces tworzenia jednej szopki od pierwszego szkicu? Jak Pan to robi? Czy rysuje Pan koncepcję szopki?

Kończy się konkurs szopek, sprząta się w mieszkaniu, żeby było trochę „do ludzi podobne” i gdy przychodzi okres Wielkiego Postu, to już troszkę w głowie szuka się inspiracji. Jak się skończy Wielki Post, bierze się brystol, ołówek, linijkę, kątomierz i cyrkiel i zaczyna się rozrysowywać koncepcję szopki. Potem przystępuje się do jej tworzenia i praktycznie trwa to do pierwszego czwartku grudnia. Może nie robi się tego codziennie, ale po trochu trzeba już „dłubać”. A w ostatnie dni przed konkursem pracuje się dzień i noc. Klej i farba muszą wyschnąć, więc trzeba ten proces robić etapami. Pewnych rzeczy się w szopce „nie podgoni”, bo nie pozwoli na to ich technologia.

Jakie materiały najczęściej się używa?

Najczęściej używa się drewno, tekturę, staniol, no i oczywiście przewody elektryczne, silniczki, żarówki, żeby szopka była oświetlona, miała ruchome elementy i ładnie się prezentowała.

Czy ma Pan jakieś ulubione elementy architektoniczne Krakowa, które często pojawiają się w Państwa szopkach? Kościół Mariacki, Wawel, inne np. remiza?

W tym roku jest remiza strażacka, wieże Mariackie, wawelska kopuła Zygmuntowska i dwie kaplice Zygmuntowskie. Te ostatnie są elementami, które stale się w mojej szopce znajdują. Resztę co roku wprowadzam w innej formie. A to Sukiennice z boku, albo z przodu. Albo fragmenty wieży ratuszowej, fragment murów obronnych, kościół oo. Pijarów, kościół św. Anny itd. Wszystkie te elementy trzeba tak wkomponować, żeby tworzyły harmonijną całość.

Czy łączy Pan jakieś elementy współczesnego Krakowa w swoich szopkach?

Elementów współczesnego Krakowa to raczej nie wprowadzam, bo moim zdaniem, trudno je w szopkę wkomponować. Zwykle umieszczam takie elementy, które powstały do drugiej wojny światowej. Szopkarze umieszczają na przykład wieżę kościoła neogotyckiego z Podgórza. Ja nowoczesności nie włączam w szopkę, staram się być konserwatywny w jej kształcie. Oczywiście tworząc szopkę, stosuję współczesne materiały jak kleje, farby i nowoczesne technologie.

Jakie uczucia towarzyszą twórcom, który przynosi swoją szopkę na konkurs, stawia pod Pomnikiem Mickiewicza?

Zawsze najmiłsze jest uczucie, jak szopka jest skończona i następuje przyklejanie figurek. Szopka nabiera wtedy swojego kształtu, ducha. Trzeba poczekać dzień, żeby klej zniknął z powierzchni, a figurki się dobrze przykleiły. Potem, najczęściej już w nocy, szopkę trzeba spryskać lakierem bezbarwnym, żeby nie osiadał na niej kurz. No i najmiłsza rzecz – przyniesienie szopki na Rynek, postawienie na cokole Pomnika Adama Mickiewicza.

cza i popatrzenie w niebo: „Dziadku, Tato, tradycja podtrzymana!”. Czasami podczas stawiania szopek na Pomniku były różne przygody. Na przykład, w stanie wojennym ZOMO z grandą przyleciało i nas, szopkarzy, chcieli wyrzucić spod Pomnika Mickiewicza, no bo „co my tam przynosimy i po co?”. Na szczęście dyrektor Muzeum Krakowa był w pobliżu. Wytłumaczył im, że jest taka tradycja i się uspokoili. Ale przyszła wolna Polska i obecna straż miejska też chciała nas przegonić spod Pomnika. Historia lubi zataczać koło.

W ostatnich latach (w konkursie szopek krakowskich) pojawiła się nowa kategoria „Szopka OFF”. Jak się Pan zapatruje na tego typu szopki, które też wywołują nierzadko kontrowersję u odbiorców?

Nie uważam tego za jakieś wybitne dzieła. Moim zdaniem tę kategorię utworzono pod naciskiem twórców, dla których problemem jest wykonanie tradycyjnej szopki krakowskiej. Dlatego takie „dziwactwa” wymyślają i zanoszą na konkurs. Oczywiście media są łase na takie pomysły i też je rozpowszechniają. Na pewno z powodu szopek „OFF” wpisu szopkarstwa na listę UNESCO by nie było. Żeby szopkę krakowską zarejestrować w UNESCO trzeba było spełnić bardzo wiele warunków, warunków związanych z tradycją, których szopki „OFF” nie spełniają.

Czy Pana zdaniem wykorzystywanie sztucznej inteligencji przy tworzeniu szopek jest akceptowalne?

Dla mnie jest to nieakceptowalne. Nie wiadomo, jak inni szopkarze do tego podchodzą, bo teraz każdy ma różne pomysły. W każdym razie szopka tworzona z wykorzystaniem sztucznej inteligencji została w tym roku ostro skrytykowana i wycofana z konkursu. O sprawie zrobiło się głośno, bo sztuczna inteligencja skopiowała szopkę, która jest własnością Muzeum Krakowa. A gdzie są prawa autorskie i tego typu inne wymogi? Na taką łatwiznę to już nie idźmy!

Jak ocenia Pan przyszłość szopkarstwa krakowskiego? Czy jest wielu młodych chętnych do kontynuowania tej tradycji? W Pana rodzinie to już kolejne pokolenie. Które to już pokolenie?

Już szóste pokolenie naszej rodziny jest zaangażowane w szopkarstwo. Myślę, że szopkarstwo nie upadnie, bo co roku więcej szopek jest przynoszonych pod Pomnik Mickiewicza. Co roku pojawiają się też nowi twórcy szopek, przychodzą dzieci i młodzież. Wykonują je nie tylko twórcy indywidualni, ale i szkoły, stowarzyszenia i różne grupy. Mój syn z bratową i z kolegami prowadzą warsztaty szopkarskie, które Muzeum Krakowa obejmuje patronatem, dbając w ten sposób o młodych szopkarzy. Najważniejsze jest po prostu to, żeby nowicjusze się nie zrażali, jak nie zdobędą jakiejś nagrody. Są „gwiazdy szopkarskie”, szopkarze, którzy regularnie nagrody zdobywają, ale oni szopki robią po prostu piękne i trudno temu zaprzeczyć. Jest już paru młodych szopkarzy, którzy regularnie, co roku robią szopki na konkurs i myślę, że ta tradycja nie zagnie. Muzeum Krakowa bardzo dba o kontynuowanie tradycji szopkarstwa i chwala mu! To przede wszystkim zasługa Dyrekcji, która nie szczędzi finansów na nagrody i różnego rodzaju wyróżnienia, co w pewnym sensie jest zachętą dla młodych. Zobaczmy, jak to się dalej potoczy, ale jestem dobrej myśli!

Oprócz oczywiście obowiązującej sceny biblijnej, jaką jest Narodzenie Chrystusa, w szopkach pojawiają się w postaci świeckie. Kogo Pan najchętniej ze świeckich postaci umieszcza w szopce?

Zawsze w moich szopkach są krakowiacy i górale. To nawiązanie do musicalu Bogusławskiego. Zawsze u mnie w szopce jest też Lajkonik, bo Lajkonik wychodzi ze Zwierzyńca, z tej dzielnicy, w której ja się urodziłem i z której pochodzi cała moja rodzina. Zawsze w mojej szopce jest też Twardowski. Czasami wykonuję figurki związane z ważnymi rocznicami wydarzeń historycznych. W tym roku przypadało 1000-lecie koronacji pierwszego króla Polski, więc Bolesława Chrobrego się wyrzeźbiło. Była też rocznica Hołdu Pruskiego, więc Hołd Pruski też się zilustrowało. W szopce każdy ma prawo być. Można dowolne figurki umieszczać: strażaków, żołnierzy, pasterzy, kogo by się nie chciało. Nawet dawniej był Żydek krakowski. Teraz ostatnio jest to problem, bo robią się afery, że się Żyda w szopce umieszcza, a przecież jest to nasza tradycja. Pojawiają się zarzuty, że szopka nie powinna być światopoglądowa. A moim zdaniem szopka jest ekumeniczna, ponieważ jest w szopce miejsce dla Islamu – Lajkonik – to jest przecież islamizm, dla Judaizmu jest – Narodzenie Jezusa, bo Maryja była Żydówką. Jak są w szopkach Trzej Królowie to jest nawiązanie do buddyzmu. Więc dla każdego

jest miejsce, nawet jest czarnoskóry król, więc to nie przeszkadza. Ale zawsze można jakiś problem stworzyć. Nic już się na to nie poradzi. Najważniejsze, żeby się jury w konkursie na takie rzeczy nie dało nabrać.

Bardzo dziękuję za odsłonięcie nam tutaj tajemnic dotyczących tworzenia i historii szopek krakowskich.

Dużo by można o szopkach opowiadać. Bardzo dużo. Do wieczora by nam zeszło.

Dziękuję za rozmowę.

Ze Stanisławem Malikiem rozmawiała Maria Sapor.





*Pasterze udali się pośpiesznie do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa oraz leżące w żłobie Niemowlę.
Łk 2,16*



Drodzy Przyjaciele

Boże Narodzenie to czas wytnienia i spotkań, doświadczenia bliskości ważnych dla nas osób,
zadumy oraz podniosłej liturgii.

Życzymy Wam, aby te dni były wypełnione głębokim pokojem i radością.
Niech przyniosą odnowienie relacji w rodzinie i z przyjaciółmi.

Życzymy umocnienia nadziei, optymizmu i odkrycia na nowo tego, co w życiu jest najważniejsze.
Dziękujemy za Waszą życzliwość i obecność.

Życzymy błogosławionego nowego roku, pełnego dobrych i budujących wydarzeń.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność"

BOŻE NARODZENIE 2025



KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Komunikat z posiedzenia Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” posiedzenie w trybie zdalnym, 18.12.2025 r.

W posiedzeniu Prezydium KSN NSZZ „Solidarność” wzięło udział 14 członków Prezydium, 3 członków Komisji Rewizyjnej oraz pracownice biura KSN. Posiedzenie odbyło się w formie zdalnej.

Spotkanie prowadził Przewodniczący KSN kol. Dominik Szczukocki. Podstawowymi sprawami omawianymi na posiedzeniu Prezydium były:

1. Sprawy finansowe – skarbnik kol. Maria Sapor poinformowała, że we wrześniu zostało podpisane Porozumienie w sprawie zasad współpracy pomiędzy KSNiO i KSN w zakresie prowadzenia rozliczeń finansowych. Skarbnik przekazała informację o stanie bieżących finansów Sekcji i zaproponowała, aby posiedzenie Rady KSN zatwierdzającej sprawozdanie finansowe Sekcji za rok 2025 odbyło się na początku marca.
2. Kol. D. Szczukocki poinformował, że od roku 2026 powinna zostać odmrożona wysokość odpisu na zakładowy fundusz socjalny. Jednak obserwuje się lobbing rektorów, którzy chcieliby, aby fundusz socjalny był naliczany na ogólnych zasadach. KSN jest za utrzymaniem dotychczasowej wysokości odpisu, z pewnym wzrostem każdego roku. W sytuacji niskich nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe w roku 2026, znaczący wzrost odpisu na fundusz socjalny może spowodować zaburzenia finansów na uczelniach.
3. Kol. D. Szczukocki poinformował, że w wielu uczelniach odbyły się uroczyste obchody 45. rocznicy powstania „Solidarność”. Brał udział w obchodach na Politechnice Gdańskiej. Natomiast relację z uroczystości na Uniwersytecie Warszawskim można znaleźć w grudniowym numerze „Forum Akademickiego”. W tym numerze jest także rozmowa z Przewodniczącym KSN. Relacja z obchodów 45. rocznicy powstania „Solidarność” w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie została zamieszczona w grudniowym numerze (213_25) Biuletynu Informacji Publicznej AGH.
4. Kol. D. Szczukocki poinformował, że odbyły się posiedzenia Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. KSN była reprezentowana przez kol. D. Szczukockiego i kol. B. Dołęgę. Podczas posiedzenia w listopadzie RGNiSW podjęła uchwałę dotyczącą projektu ustawy o szczegółowych rozwiązaniach związanych z wynikami ewaluacji jakości działalności naukowej za lata 2022-2025.
5. Kol. D. Szczukocki poinformował, że odbyły się dwa posiedzenia Rady do spraw dialogu ze związkami zawodowymi przy Ministrze Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W posiedzeniach uczestniczyli przedstawiciele KSN – kol. J. Lisok, B. Dołęga oraz D. Szczukocki.
6. Kol. D. Szczukocki poinformował, że kol. Tadeusz Kulik brał udział 4 listopada w posiedzeniu Komisji Edukacji i Nauki. Komisja została zwołana celem „przedstawienia przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego informacji na temat finansowania programów badawczych przez rząd”. Natomiast na posiedzeniu Podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego, która odbyła się 5 listopada i w której również brał udział kol. T. Kulik, odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz niektórych innych ustaw. Kolejna komisja, w której brał udział kol. T. Kulik odbyła się 4 grudnia i poświęcona była przedstawieniu działań podjętych przez

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w zakresie zdrowia psychicznego oraz dobrostanu w środowisku akademickim w Polsce. Na uwagę zasługują przedstawione wnioski z przeprowadzonych badań, z których wynika, że zły dobrostan, przede wszystkim młodej kadry naukowej, spowodowany jest niskim finansowaniem nauki i szkolnictwa wyższego i niskimi wynagrodzeniami oraz brakiem grantów, które i tak nie podwyższają wynagrodzeń. Niskie nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe blokują rozwój naukowy pracowników i nie zapewniają stabilnej sytuacji materialnej. Zdaniem uczestników posiedzenia należałoby poszerzyć grupę interesariuszy, którzy ubiegaliby się o wzrost finansowania nauki i szkolnictwa wyższego, w tym o studentów i młodych pracowników nauki.

7. Kol. Joanna Lisok podjęła się zorganizowania zespołu, który mógłby się zająć wykorzystaniem sztucznej inteligencji do pracy związkowej, w tym przygotowywaniem tekstów różnych opinii i stanowisk.

8. Kol. Krystyna Andrzejewska poinformowała, że w ostatnim czasie na wielu uczelniach, w tym UAM, są atakowane związki zawodowe, zarówno „Solidarność”, jak i ZNP. Działania te dotyczą pracowników administracyjnych zatrudnianych w organizacjach związkowych, które, tak jak i związki zawodowe, pracują także na rzecz ogółu pracowników.

9. Kol. Małgorzata Kaczyńska, przewodnicząca Komisji ds. Komunikacji i Rozwoju Związku, a także redaktor „Wiadomości KSN” oraz kol. Maria Sapor zwróciły się do członków Prezydium uczestniczących i reprezentujących KSN w różnych spotkaniach z prośbą o przekazywanie na bieżąco krótkich komunikatów z tych spotkań, celem zamieszczania ich na stronie WWW KSN oraz w „Wiadomościach KSN”.

10. Kol. Justyna Piwonońska, przewodnicząca Komisji ds. Instytutów Badawczych, poinformowała o problemach, jakie występują w Sieci Badawczej Łukasiewicz. Likwidowane są jednostki administracyjne w poszczególnych instytutach i tworzone jest Centrum Usług Wspólnych dla wszystkich instytutów należących do sieci. Kolejnym problemem jest będąca w toku ocena pracowników badawczych. Ocena ma dotyczyć okresu przeszłego, a więc lat 2022 – 2024, kiedy kryteria nie były znane. Przyjęte kryteria ocen, np. zorganizowanie lub udział w konferencjach naukowych, są nierealne ze względu na brak środków finansowych w instytutach na tego typu działalność, co uniemożliwia pracownikom udział w tych wydarzeniach. Kolejnym problemem jest występowanie o granty. Otrzymujemy sygnały, że blokowane są wnioski pracowników aplikujących o granty do NCN-u. Władze Sieci preferują ubieganie się o granty do NCBiR.

11. Prezydium zaproponowało terminarz spotkań w I półroczu 2026. Ustalone terminy są ogłoszone na stronie WWW KSN w Kalendarium. Zaplanowano także jednodniowe Walne Zebranie Delegatów w Warszawie w czerwcu 2026 roku.

Opracowanie: M. Sapor, M. Kaczyńska

Informacja z prac ministerialnej Rady do spraw dialogu ze związkami zawodowymi w 2025 r.

W siedzibie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego 6 czerwca 2025 roku odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady do spraw dialogu ze związkami zawodowymi. Ministra Karolina Zióło-Pużuk wręczyła powołania członkom nowej Rady, a następnie odniosła się do współpracy Rady z ministerstwem, wskazując główne cele i kierunki działania Rady.

Rada do spraw dialogu ze związkami zawodowymi składa się z 9 osób. W skład Rady wchodzi przedstawiciele trzech central związkowych reprezentowanych w Radzie Dialogu Społecznego: NSZZ „Solidarność” (Krajowa

Sekcja Nauki), Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych (Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP) i Forum Związków Zawodowych. Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” reprezentują: Joanna Lisok, Bogusław Dołęga i Dominik Szczukocki. Przewodniczącym Rady ds. dialogu ze związkami zawodowymi został Janusz Szczerba ze Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zadania Rady zostały określone w Zarządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 maja 2025 roku. Do zadań Rady ds. dialogu ze związkami zawodowymi należy przede wszystkim:

1. Wskazywanie ministrowi właściwemu do spraw szkolnictwa wyższego i nauki propozycji działań mających na celu poprawę sytuacji członków związków zawodowych działających w podmiotach systemu szkolnictwa wyższego i nauki.
2. Identyfikowanie i inicjowanie działań podejmowanych w porozumieniu z ministrem, mających na celu zapewnienie godnych warunków pracy w podmiotach systemu szkolnictwa wyższego i nauki.
3. Opracowywanie, na polecenie ministra, opinii na temat obowiązujących i projektowanych aktów prawnych dotyczących spraw pracowników zatrudnionych w podmiotach systemu szkolnictwa wyższego i nauki.
4. Analizowanie problemów i potrzeb związanych z zatrudnieniem członków związków zawodowych działających w podmiotach systemu szkolnictwa wyższego i nauki.

Rada ustaliła, że w najbliższym czasie jednym z priorytetowych zadań ma być opiniowanie nowych propozycji zmian do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

W dniu 8 lipca odbyło się drugie posiedzenie Rady ds. dialogu ze związkami zawodowymi, na którym wypracowano stanowisko, które zostało wręczone Ministrowi Marcinowi Kulaskowi, dotyczące zasad finansowania szkolnictwa wyższego oraz działalności naukowej. Rada zwróciła w nim uwagę na konieczność wprowadzenia mechanizmu uzależniającego poziom wynagrodzeń w tym sektorze od średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej publikowanego przez Główny Urząd Statystyczny (Stanowisko zostało opublikowane w „Wiadomościach KSN” nr 9-10, str. 10-11). Jednocześnie wskazano na potrzebę stopniowego zwiększania publicznych nakładów na szkolnictwo wyższe i naukę poprzez coroczny wzrost o 0,3% produktu krajowego brutto, aż do osiągnięcia pułapu 3% PKB. Przedstawione postulaty spotkały się z aprobatą oraz jednoznacznym poparciem Komisji Ekonomicznej Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (opinia Komisji Ekonomicznej KRASP została opublikowana w „Wiadomościach KSN” nr 9-10, str. 12-14).

W dniu 25 sierpnia 2025 roku odbyło się trzecie posiedzenie Rady. Głównym punktem obrad była dyskusja dotycząca zmian w obowiązującej Polityce Naukowej Państwa pod kątem aktualności priorytetów, wyzwań i szans w zakresie rozwoju szkolnictwa wyższego. Podczas dyskusji Rada wskazała, że głównym problemem w obowiązującej polityce naukowej państwa jest jej ogólnikowość, brak priorytetów w określonych obszarach gospodarki.

Robocze posiedzenie Rady ds. dialogu ze związkami zawodowymi w dniu 27 października 2025 r. w głównej mierze dotyczyło omówienia nakładów budżetowych planowanych w roku 2026 na naukę i szkolnictwo wyższe.

Na dwóch ostatnich w tym roku posiedzeniach Rady, 25 listopada i 5 grudnia, dyskutowano o bieżących pracach ministerstwa oraz o planach na 2026 r.

ZE STRONY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

www.solidarnosc.org.pl

ZWOLNIENIA I PROTESTY W POLSCE

**„Solidarność” powołała Sztab Akcji Protestacyjnej.
„Rozpoczynamy przygotowania do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej”**



fot. M. Żegliński – solidarnosc.org.pl

9 grudnia br. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” powołała Sztab Akcji Protestacyjnej oraz podjęła decyzję o rozpoczęciu przygotowań do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej.

Narastająca fala zwolnień grupowych w wielu branżach, upadłości przedsiębiorstw oraz gwałtowne pogorszenie warunków pracy w kluczowych sektorach gospodarki to bezpośredni skutek systematycznego ignorowania głosu pracowników prezentowanego systematycznie przez NSZZ „Solidarność” – napisano w specjalnym stanowisku w sprawie dramatycznej sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce i powołania Sztabu Akcji Protestacyjnej.

W Stanowisku dodano, iż *należy jednoznacznie podkreślić, że do obecnego kryzysu zaufania społecznego doprowadził rząd, trwale lekceważąc sygnały płynące z zakładów pracy, nie reagując na narastające problemy, forsując rozwiązania pogłębiające kryzys w polskiej gospodarce, stanowiący zagrożenie dla wielu tysięcy pracowników. Polityka obecnego rządu, od chwili jego powołania w dniu 13 grudnia 2023 roku, destabilizuje rynek pracy, osłabia pozycję pracowników i podważa bezpieczeństwo państwa poprzez ignorowanie skomplikowanej sytuacji w wielu strategicznych przedsiębiorstwach. Ciągłe odrzucanie przez rząd dialogu społecznego stanowi poważne zagrożenie dla stabilności gospodarczej i społecznej Polski.*

Członkowie Komisji Krajowej NSZZ „S” wezwali rząd do natychmiastowego podjęcia uczciwych i merytorycznych negocjacji w celu realizacji postulatów Związku, a także do rozpoczęcia realnych rozmów branżowych, regionalnych i zakładowych w sprawach kluczowych dla poszczególnych miejsc pracy i sektorów polskiej gospodarki. Zaznaczono, że brak reakcji oraz dalsze procedowanie rozwiązań sprzecznych z interesem pracowników będzie jednoznacznym potwierdzeniem braku wiarygodności rządu.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przedstawiła jednocześnie postulaty, których spełnienie jest warunkiem zatrzymania akcji protestacyjnej Związku.

Przedstawiciele „Solidarności” zażądali:

- Zahamowania zwolnień grupowych w wielu branżach, w tym w sektorze publicznym i wprowadzenia rozwiązań gwarantujących ochronę miejsc pracy;
- Natychmiastowego wycofania się z praktyki wypowiadania układów zbiorowych pracy w spółkach Skarbu Państwa oraz wygaszania praw pracowniczych pod pretekstem tzw. reform; ewentualnie „działań naprawczych”;

- Jednoznacznego odrzucenia przez Polskę destrukcyjnej polityki klimatycznej prowadzonej przez Komisję Europejską, w tym „Fit for 55” oraz systemów ETS i ETS2, dodatkowo pozbawionych naukowego uzasadnienia, prowadzących do upadku polskiego przemysłu, likwidacji tysięcy miejsc pracy i ubóstwa polskich pracowników;
- Zapewnienia skutecznego wsparcia przedsiębiorstwom w branżach kluczowych dla bezpieczeństwa energetycznego i przemysłowego kraju, m.in. w górnictwie, energetyce czy branży metalowej, a także wielu innych branżach, zagrożonych polityką klimatyczną UE;
- Rozsądnego gospodarowania zasobami naturalnymi kraju, w tym prowadzenia sprawdzonej przez wiele lat, popartej wiedzą naukową gospodarki leśnej zapewniającej bezpieczną dostępność terenów leśnych dla obywateli i zabezpieczającej dostawę strategicznego surowca dla branży drzewnej;
- Zapewnienia systemowych rozwiązań wypracowanych w rzetelnym dialogu społecznym nie tylko dla pracowników tej branży, ale także w celu poprawy dostępności świadczeń medycznych dla pacjentów;
- Zagwarantowania niezwłocznej i realnej waloryzacji wynagrodzeń w sektorze finansów publicznych, opartej na faktycznych kosztach ponoszonych przez pracowników, a nie na oderwanych od rzeczywistości prognozach rządowych;
- Przywrócenia realnego dialogu społecznego na poziomie krajowym, regionalnym, branżowym i zakładowym; zakończenia praktyki jednostronnego narzucania rozwiązań oraz przywrócenia rzeczywistej roli Rady Dialogu Społecznego;
- Rozsądnego stymulowania rozwoju gospodarczego kraju poprzez m.in. realne przywrócenie i przyspieszenie realizacji inwestycji strategicznych takich jak Centralny Port Komunikacyjny, elektrownie atomowe, rozbudowę sieci naftowych i gazowych, portu kontenerowego w Świnoujściu i żeglowności Odry. Takie działania wygenerują nowe miejsca pracy i pobudzą polski przemysł, co przełoży się na zwiększenie zasobności państwa i jego obywateli;
- Wstrzymania wdrażania ustaw i rozporządzeń uderzających w bezpieczeństwo ekonomiczne polskich pracowników i ich rodzin, w tym działań podnoszących koszty życia i pracy;
- Realizacji szybkiej rozbudowy polskiej armii, z wykorzystaniem polskiego potencjału produkcyjnego oraz praktycznej realizacji kontraktów na jej uzbrojenie;
- Ochrony polskiego rolnictwa przed skutkami zaakceptowanej przez rząd Donalda Tuska umowy UE–Mercosur oraz umowy UE–Ukraina;
- Zabezpieczenie interesów polskich przedsiębiorstw i zapewnienie bezpieczeństwa kraju w kształtującej się obecnie sytuacji międzynarodowej zmierzającej do zakończenia wojny w Ukrainie;
- Kompleksowej reformy finansowania i organizacji edukacji i nauki – zwiększenia nakładów do poziomu europejskiego, wstrzymania chaotycznych, niekonsultowanych zmian podstaw programowych, likwidacji przedmiotów i arbitralnych modyfikacji podstaw kształcenia, a także rezygnacji z ideologicznych rozwiązań, które obniżają jakość kształcenia i przeciążają nauczycieli.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wezwała jednocześnie wszystkie organizacje związkowe do bezwzględnego włączenia się w akcje organizowane przez władze krajowe, regionalne i branżowe NSZZ „Solidarność”.

Związkowcy oświadczyli, że w przypadku ignorowania postulatów Związku podjęte zostaną zdecydowane, ogólnokrajowe, branżowe, regionalne i zakładowe działania protestacyjne.

Jednocześnie Sztab Akcji Protestacyjnej został upoważniony do opracowania harmonogramu protestów i jego wdrożenia, jeśli rząd nadal będzie unikał rzeczywistego i konstruktywnego dialogu społecznego, a postulaty Związku pozostaną bez satysfakcjonujących rozwiązań.

Fala protestów rolników w Polsce

Protesty rolników w całej Polsce wynikają z dramatycznej sytuacji ekonomicznej w rolnictwie. Według NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, każde gospodarstwo wychodzi dziś na minus. „Tego się dłużej nie da ciągnąć” – tłumaczy Przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Edward Kosmał. O strajkach podejmowanych przez rolników mówili przedstawiciele ośmiu organizacji i związków rolniczych. Podkreślali, że pierwszy raz od lat udało się połączyć siły ponad podziałami.

Protesty odbyły się w Wielkopolsce, w Małopolsce, w Zachodniopomorskim, w Kielcach, w Warszawie, w Koszalinie i wielu innych miejscach. Głównym celem akcji jest sprzeciw wobec polityki rolnej rządu i jej negatywnych skutków ekonomicznych dla gospodarstw, destabilizujących umów handlowych z krajami Mercosur i Ukrainą oraz trudnej sytuacji ekonomicznej polskich gospodarstw.

Rolnicy podkreślają, że polskie rolnictwo produkuje zdrową i ekologiczną żywność, a jego przyszłość jest zagrożona przez ograniczenia w sprzedaży bezpośredniej i dominację zagranicznych sieci handlowych. Zwracają uwagę na drastyczny spadek opłacalności produkcji rolnej w Polsce.

Rolnicy domagają się wprowadzenia systemowych zmian w rolnictwie i ochrony konsumentów, uregulowania działalności sieci handlowych, wprowadzenia minimalnych cen produktów rolnych, kontroli jakości importowanej żywności oraz ograniczenia praktyk zagranicznych supermarketów.

Rolnicy podkreślali, że największe problemy to:

- drastyczny spadek cen zbóż, warzyw, mleka i żywca,
- zalew rynku tanim importem z Ukrainy i krajów Mercosur,
- rosnące koszty produkcji,
- brak realnego wsparcia ze strony państwa,
- niedziałające kredyty i pożyczki, które istnieją tylko „w zapowiedziach”.

Rolnicy w Brukseli protestują przeciwko Mercosur

Ponad 10 tysięcy rolników i kilkaset ciągników z 27 krajów Unii Europejskiej zablokowało 18 grudnia br. centrum Brukseli. Domagają się zatrzymania lub radykalnej zmiany umowy handlowej UE–Mercosur, wzmocnienia klauzul ochronnych, utworzenia funduszu gwarancyjnego dla rolników oraz utrzymania silnej, dwufilarowej Wspólnej Polityki Rolnej po 2027 roku. Rolnicy nie boją się konkurencji, ale domagają się równych zasad gry, a bój o europejskie rolnictwo i jego przyszłość wciąż trwa. Obecność rolników w Brukseli jest bezpośrednim skutkiem błędów polityki unijnej. Rolnicy domagają się uczciwych zasad w umowie UE–Mercosur oraz takich klauzul ochronnych, które będą broniły ich interesów i takich warunków, na których będą mogli konkurować ze swoimi odpowiednikami w Brazylii czy w Argentynie.

Strajk w trzech zakładach francuskiej firmy Valeo

W czwartek 20 listopada rozpoczął się strajk generalny w kilku fabrykach firmy Valeo, która produkuje części samochodowe. Największy protest odbył się w zakładzie w Chrzanowie, gdzie podczas porannej zmiany odeszło od maszyn prawie 300 osób, a po południu kolejne 200. Do strajku dołączyli też pracownicy mniejszych zakładów Valeo — z Trzebini i Mysłowic. Strajkujący domagają się m.in. podniesienia pensji o 1000 zł brutto. Domagają się też wprowadzenia dodatku za staż pracy, dodatków socjalnych, np. dopłat do obiadów, a przede wszystkim polepszenia warunków pracy i przestrzegania praw pracowniczych, które są nagminnie łamane.

Największe od lat zwolnienia grupowe w spółce Aptiv w Jeleśni

2 grudnia w spółce Aptiv w Jeleśni odbyła się akcja protestacyjna przeciwko zwolnieniom grupowym, które obejmą łącznie 392 osoby. Tak dużą redukcję załogi pracodawca tłumaczy znacznym zmniejszeniem zamówień, a tym samym produkcji. Sytuację pogorszyło przeniesienie części produkcji do innych krajów.

O skali zwolnień pracodawca nie chciał dyskutować. W tej sytuacji zakładowa „Solidarność” skupiła się na akcji wynegocjowania jak największych odpraw dla zwalnianych pracowników. Osoby, które mają za sobą 20-letni staż pracy, mogą liczyć na 11-miesięczne odprawy. Z kolei pracownicy z 25-letnim i dłuższym stażem odbiorą 12-miesięczne odprawy. Większość zwalnianych pracowników zalicza się do tych dwóch grup o najdłuższym stażu.

Protest w Katowicach

29 listopada na ulice Katowic wyszły tłumy protestujących zwołane przez Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy. To wspólna inicjatywa kilku central związkowych ponad podziałami – protest w obronie przemysłu, bez którego Górny Śląsk nie istnieje.

Handlowa „Solidarność” rozpoczęła akcję protestacyjną!

18 grudnia handlowa „Solidarność” rozpoczęła akcję protestacyjną, która ma zwrócić uwagę na bardzo trudną sytuację pracowników tej branży w okresie przedświątecznym. Jak wskazują związkowcy, większość dużych sieci handlowych wydłużyła przed świętami godziny otwarcia sklepów, co jeszcze bardziej obciąża pracowników. To problem zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, gdzie komunikacja publiczna funkcjonuje w ograniczonym zakresie. Pracownicy, którzy kończą zmianę późno w nocy, często nie mają czym wrócić do domów. W tym roku po raz pierwszy w grudniu obowiązują trzy niedziele handlowe zamiast dwóch, jak było dotychczas. Rozwiązanie to zostało zawarte w ustawie wprowadzającej dzień wolny od pracy w Wigilię Bożego Narodzenia.

Pracownicy handlu jako jedyni muszą odrobić tę wolną Wigilię w dodatkową niedzielę handlową. Wcześniej 24 grudnia sklepy były czynne do 14.00, a ruch był niewielki. Pracownicy handlu stracili na takim rozwiązaniu. Związkowcy z „Solidarności” wręczali klientom ulotki informujące o bardzo trudnych warunkach pracy pracowników sieci handlowych. Jednocześnie apelowali o empatię i wsparcie dla przeciążonych obowiązkami pracowników sklepów. Do ulotek dołączony był wigilijny opłatek oraz świąteczne życzenia.

Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” Alfred Bujara powiedział, że przed świętami w sklepach są kolejki i ogromny tłok. Klienci się denerwują, że jest za mało czynnych kas, że alejki są zawałone towarami i trudno się w nich poruszać. Niestety ta frustracja bardzo często jest wyładowywana na pracownikach, którzy nie są niczemu winni. Oni przed świętami pracują po kilkanaście godzin dziennie, bo obsady sklepów są za małe.

W kolejnych dniach podobne akcje będą organizowane w innych miastach, m.in. we Wrocławiu, Lublinie i Warszawie.

IPN zainaugurował obchody 45. rocznicy rejestracji NSZZ „Solidarność” „Pamiętajcie o tych ludziach. To na nich opiera się suwerenna Polska”

18 listopada w Teatrze Polskim im. Arnolda Szyfmana w Warszawie odbyła się inauguracja obchodów 45. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Podczas uroczystości, organizowanej przez Instytut Pamięci Narodowej, zostały wręczone odznaczenia państwowe – Krzyże Wolności i Solidarności. W uroczystościach wziął udział Bartłomiej Mickiewicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Wydarzenie zostało objęte Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego. Podczas uroczystości odczytany został list, jaki prezydent skierował do uczestników spotkania. Przypominał w nim wydarzenia sprzed 45 lat oraz ich znaczenie dla historii Polski.

To był czas, gdy złaknieni swobody, chleba i godności Polacy z nową nadzieją zaangażowali się w pokojowy demontaż totalitarnego systemu kłamstwa, opresji i wyzisk. Pragnęliśmy, by Polska była Polską – zaznaczył Prezydent.

Przypomniął również o perspektywie historycznej: *Od tamtych wydarzeń dzieli nas już 45 lat. To dokładnie tyle, ile trwało komunistyczne zniewolenie — od manifestu PKWN do częściowo wolnych wyborów w 1989 roku.*



fot. tysol.pl/IPN

Podkreślił również, że idee „Solidarności” pozostają aktualne: *Mimo upływu czasu stale powracamy i nadal będziemy powracać do pokojowej rewolucji „Solidarności”, ponieważ jej idee są wciąż aktualne. W Polsce to my, obywatele, jesteśmy i zawsze powinniśmy być prawowitymi gospodarzami. To chlubne karty naszej historii mówią najwięcej prawdy o nas, Polakach, o naszej kulturze i możliwościach — a nie fobie i kompleksy tych, którzy w polskości chcą widzieć jedynie słabość, ułomność i nienormalność.*

Złożył także wyrazy wdzięczności i gratulacje osobom, które zostały wyróżnione Krzyżem Wolności i Solidarności.

Uroczystość w Teatrze Polskim w Warszawie zainaugurowała ogólnopolski cykl wydarzeń upamiętniających 45. rocznicę rejestracji NSZZ „Solidarność”, które będą realizowane przez oddziały i delegatury Instytutu Pamięi Narodowej w całym kraju w latach 2025–2026 we współpracy z NSZZ „Solidarność”.

Uroczystości były organizowane w różnych miastach i brały w nich udział osoby odznaczone Krzyżem Wolności i Solidarności, przedstawiciele władz państwowych, organizacji i stowarzyszeń zrzeszających byłych działaczy opozycji antykomunistycznej, przedstawiciele NSZZ „Solidarność” władz ogólnopolskich oraz regionalnych. Pomysłodawcą tych wydarzeń jest dr hab. Karol Polejowski, zastępca prezesa Instytutu Pamięi Narodowej.

Krzyż Wolności i Solidarności honoruje tych wszystkich, którzy po roku 1956, a przed rokiem 1989 mieli odwagę przeciwstawić się totalitarnemu systemowi komunistycznemu – tak obcemu polskiemu narodowi i naszemu duchowi narodowemu.

Wyrok sądu w sprawie znaku graficznego „Solidarność”!

Sąd Apelacyjny w Warszawie podtrzymał 21 listopada br. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie dotyczącej autorskich praw majątkowych do znaku graficznego „Solidarność”. Sąd orzekł, że autorskie prawa majątkowe do znaku graficznego „Solidarność” należą do Związku. Wyrok jest prawomocny.

„Po wielu latach trudnej i wyczerpującej sądowej batalii Sąd jednoznacznie potwierdził, że autorskie prawa majątkowe do znaku graficznego „Solidarność” należą do naszego Związku. Ten znak od zawsze był integralną częścią naszej tożsamości i historii, dlatego cieszę się, że teraz wreszcie mamy niepodważalne potwierdzenie naszych praw. To ważne nie tylko z punktu widzenia tradycji, ale także praktyki – daje nam silny, jasno określony argument w sytuacjach, gdy znak jest wykorzystywany bezprawnie lub w sposób sprzeczny z jego ideą” – powiedział po ogłoszeniu wyroku Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Sąd nakazał Jerzemu Janiszewskiemu zaniechania udzielania licencji i innego rodzaju zezwoleń na wykonywanie i korzystanie z autorskich praw majątkowych do znaku graficznego „Solidarność”. Nakaz dotyczy terytorium Polski i całego świata przez okres trwania ochrony prawnoautorskiej.

Sąd ustalił także, że Niezależnemu Samorządnemu Związkowi Zawodowemu „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku przysługują majątkowe prawa autorskie do znaku graficznego „Solidarność” autorstwa Jerzego Janiszewskiego. Prawa te obowiązują na terytorium Polski i całego świata przez okres trwania ochrony prawnoautorskiej.

Proces o znak graficzny „Solidarność” toczył się przed sądem od 2022 r. Jerzy Janiszewski, twórca logo „S”, domagał się, by to jemu przyznać autorskie prawa majątkowe do znaku. NSZZ „Solidarność” stała na stanowisku, że powinny należeć do Związku. 8 maja 2024 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał wyrok przyznający autorskie prawa majątkowe do znaku Związkowi. Teraz Sąd Apelacyjny w Warszawie podtrzymał wyrok.

Wcześniej przedstawiciele Związku wielokrotnie alarmowali, że Jerzy Janiszewski bezprawnie korzysta z autorskich praw majątkowych do znaku graficznego „Solidarność”.

Ustawa o układach zbiorowych pracy

27 listopada 2025 r. Prezydent RP podpisał ustawę o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych. Zgodnie z art. 58 ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Nowa ustawa o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych wprowadza nową instytucję: **Krajową Ewidencję Układów Zbiorowych Pracy (KEUZP)**. Znajomość tej instytucji będzie potrzebna każdemu liderowi związkowemu.

Ustawa odchodzi od instytucji rejestracji zakładowych układów zbiorowych pracy w Okręgowej Inspekcji Pracy i ponadzakładowych u ministra właściwego do spraw pracy na rzecz ich zgłaszania do Krajowej Ewidencji Układów Zbiorowych Pracy – podkreśla Andrzej Kuchta, członek Zespołu Prawa Pracy RDS.

KEUZP będzie centralnym, elektronicznym rejestrem wszystkich układów zbiorowych pracy, porozumień zbiorowych i protokołów dodatkowych. Prowadzi ją minister właściwy do spraw pracy w systemie teleinformatycznym. Zgłoszenie do KEUZP odbywa się na formularzu, z dołączonym cyfrowym odwzorowaniem treści układu lub porozumienia i z podpisem elektronicznym (kwalifikowanym albo zaufanym).

Kluczowa zmiana wynika z art. 16: układ zbiorowy pracy wchodzi w życie w terminie w nim określonym, ale nie wcześniej niż z dniem prawidłowego zgłoszenia go do KEUZP. Postanowień układu niezgłoszonego do KEUZP nie stosuje się.

Do KEUZP można zgłaszać nie tylko układy zbiorowe pracy, ale i inne porozumienia zbiorowe, np. porozumienie zawarte w trakcie sporu zbiorowego po etapie mediacji czy też porozumienia dotyczące zwolnień grupowych.

Art. 33 ustawy o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych opisuje, jakie informacje trzeba przekazać razem z układem, porozumieniem lub protokołem. To m.in.:

- tytuł, daty zawarcia i wejścia w życie oraz okres obowiązywania,
- strony układu i ich dane kontaktowe,
- zakres przedmiotowy,
- liczba osób objętych (z podziałem na płeć, wiek, niepełnosprawność, wielkość przedsiębiorstwa, sektor w miarę dostępności danych),
- liczba pracodawców oraz ich nazwy, REGON i kody PKD.

Informacje o liczbie osób objętych układem i liczbie pracodawców trzeba aktualizować corocznie do 15 lutego, według stanu na dzień 31 grudnia poprzedniego roku, chyba że nie było zmian. Dla związków oznacza to konieczność stałej kontroli, czy pracodawca zgłasza rzetelne dane o zasięgu układu.

Art. 32 dodaje jeszcze jeden istotny element: treść układu (w wersji cyfrowej) będzie udostępniana na zasadach ustawy o dostępie do informacji publicznej. To nowy poziom przejrzystości także między branżami i sektorami.

KEUZP nie powstanie natychmiast, ale z obowiązującym okresem przejściowym.

Art. 52 ustawy ustala, jak wygląda droga od obecnego stanu do pełnego uruchomienia KEUZP. Po pierwsze, minister ma 2 lata od dnia wejścia w życie ustawy na utworzenie KEUZP. Do tego momentu sam rejestr w rozumieniu nowej ustawy jeszcze nie działa. Po drugie, w ciągu roku od utworzenia KEUZP każdy pracodawca objęty układem zbiorowym pracy lub porozumieniem zbiorowym musi zgłosić do KEUZP informacje wymagane w art. 33 ust. 1 i zadbać, żeby były one aktualne na dzień zgłoszenia. Wszystkie „stare” układy zbiorowe trzeba więc wprowadzić do nowego systemu, inaczej pozostaną poza ewidencją. Po trzecie, do czasu powstania KEUZP działa rozwiązanie przejściowe (art. 52 ust. 3 ustawy). Informacje, które w docelowym modelu trafiają do KEUZP (art. 33 ust. 1 i art. 34 ust. 1), przekazuje się elektronicznie do ministra właściwego do spraw pracy z kwalifikowanym podpisem albo podpisem zaufanym i z dołączoną treścią układu czy porozumienia. Minister potwierdza prawidłowe przekazanie informacji, a w przypadku zakładowych protokołów dodatkowych przekazuje je do właściwego okręgowego inspektora pracy.

KEUZP nie jest tylko technicznym rejestrem. To nowe pole gry o widoczność układów i o to, jak państwo i Komisja Europejska będą widziały zasięg rokowań zbiorowych w Polsce.

W literaturze podkreśla się, że jest to jeden z fundamentów zbiorowego prawa pracy: bez rzetelnych informacji nie ma realnego, partnerskiego dialogu w zakładzie pracy, a dostęp do informacji powinien być zasadą, a tajemnica wyjątkiem.

W praktyce oznacza to, że w fazie negocjowania układu związek może (i powinien) domagać się twardych danych, a nie tylko ogólnych deklaracji typu „nie stać nas” czy „sytuacja jest trudna”.

Na podstawie art. 12 można żądać m.in.:

- danych o przychodach, kosztach i wyniku finansowym w okresie istotnym dla rokowań,
- informacji o strukturze zatrudnienia (typ umów, pełne/niepełne etaty, podwykonawstwo),
- informacji o funduszu wynagrodzeń i jego zmianach,
- danych wynikających ze sprawozdawczości GUS (np. F-01) w częściach istotnych dla przedmiotu rokowań,
- informacji potrzebnych do oceny skutków finansowych proponowanych rozwiązań (np. zmiany dodatków, premii, nowych świadczeń).

Szczególnie wrażliwym obszarem są informacje o wynagrodzeniach. Przepis mówi ogólnie o „sytuacji ekonomicznej w zakresie objętym rokowaniami”, ale trudno wyobrazić sobie poważne negocjacje układu bez dostępu do danych o płacach w poszczególnych grupach pracowników.

Warto też pamiętać o istotnej różnicy:

- teksty układów i porozumień zbiorowych (po wpisie do KEUZP) z założenia mają być dostępne,
- natomiast materiały, na podstawie których prowadzono rokowania (analizy finansowe, prognozy, strategie handlowe, szczegółowe cenniki, informacje o kontraktach) mogą podlegać ochronie jako tajemnica przedsiębiorstwa.

Co to oznacza w praktyce dla związków zawodowych?

Kilka praktycznych wskazówek na etapie negocjowania układu:

1. **Formułowanie wniosków o informacje na piśmie, z powołaniem na art. 12 ust. 1.** W treści wniosku warto:
 - wskazać, jakich danych konkretnie żąda związek,
 - powiązać je z tematami rokowań (np. „ustalenie tabel wynagrodzeń w dziale X”).
2. **Świadome żądanie danych o wynagrodzeniach.**
 - Na starcie prosić o dane zbiorcze (np. widełki i rozkłady wynagrodzeń w grupach, w podziale na płeć, staż, rodzaj umowy).
 - Jeżeli to konieczne dla kontroli równego traktowania, można domagać się także danych bardziej szczegółowych – wtedy szczególnie ważne jest wewnętrzne zabezpieczenie ich poufności.

3. Oznaczanie i ochrona informacji poufnych.

- Wprowadzenie wewnętrznych zasad obchodzenia się z dokumentami oznaczonymi jako „poufne” (kto ma dostęp, jak przechowywane są pliki, jakich maili używamy itp.).
- Ustalenie, że takie informacje nie są przekazywane „dalej”, zwłaszcza podmiotom rynkowo konkurencyjnym wobec pracodawcy.

4. Korzystanie z ekspertów.

- Art. 12 ust. 3 pozwala powołać eksperta (np. ekonomistę, doradcę podatkowego, analityka rynku), którego zadaniem jest przełożenie liczb na czytelne wnioski.
- W umowie z ekspertem warto powtórzyć odwołanie do obowiązku poufności wynikającego z ustawy.

5. Zachowanie czujności na ryzyko czynu nieuczciwej konkurencji.

- Materiały pozyskane w toku rokowań służą negocjowaniu układu, a nie budowaniu przewagi konkurencyjnej innego przedsiębiorcy.
- Ujawnianie szczegółowych danych gospodarczych „świata zewnętrznemu” może zostać ocenione jako działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami i naruszające interes przedsiębiorcy – a więc jako czyn nieuczciwej konkurencji.

Związki zawodowe muszą poważnie traktować tajemnicę przedsiębiorstwa, bo tym łatwiej będzie im żądać pełnych danych. Pracodawca musi widzieć, że związek umie korzystać z informacji odpowiedzialnie.

Posiedzenie plenarne Rady Dialogu Społecznego



11 grudnia br. odbyło się posiedzenie plenarne RDS. Spotkanie zdominowała dyskusja na temat Strategii Rozwoju Polski do 2035 r.

Wizja rozwoju Polski została określona w Koncepcji Rozwoju Kraju do 2050 r.

Średniookresowa strategia rozwoju kraju zakłada działania do 2035 r. zgodne z ustawą o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, określa uwarunkowania, cele i kierunki rozwoju kraju w wymiarze społecznym, gospodarczym i przestrzennym. Jest także istotnym punktem odniesienia dla strategii niższego rzędu: ponadregionalnych, regionalnych i sektorowych.

Zostanie powołany Zespół, który będzie odpowiadał za prowadzenie bieżących prac strategicznych w ramach administracji publicznej, w tym koordynowanie i monitorowanie procesu wdrażania Strategii. W ramach Zespołu będą omawiane postępy w realizacji działań zawartych w Strategii. Zespół będzie uprawniony do zamawiania ekspertyz oraz organizacji dyskusji na kluczowe społeczno-gospodarcze tematy. Efektem prac Zespołu będzie publikacja Rocznej Diagnozy Strategicznej.

Jarosław Lange, przedstawiciel NSZZ „Solidarność” podczas posiedzenia plenarnego przekonywał, że „Solidarność” cieszy się z powołania Zespołu ds. pracy strategicznej o przedstawicieli RDS, ale nie chodzi wyłącznie o to, żeby było większe włączenie strony społecznej. Chodzi o to, żeby w tym ważnym dokumencie, kiedy jest procedowany i we wszystkich projektach ustaw rządowych stroną do konsultacji, negocjacji, była ta strona, która jest umocowana i jest reprezentatywna tj. Rada Dialogu Społecznego, WRDS i Trójstronne Zespoły Branżowe. Ponadto zaznaczył, że w strategii brakuje akcentu związanego z rynkiem pracy. Szczególnie takimi jego elementami jak układy zbiorowe pracy. Zdaniem związkowców, w tej strategii powinna mocno wybrzmieć jedna rzecz – że pracownik nie jest tylko kosztem i że warto inwestować w kapitał ludzki.

ZE STRONY MINISTERSTWA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

<https://www.gov.pl/web/nauka>

KOMISJA EDUKACJI I NAUKI

Posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki w dniu 4 listopada 2025 roku

Komisja Edukacji i Nauki (ENM) na posiedzeniu w dniu 4 listopada zwołanym w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu na wniosek grupy posłów zrealizowała następujący porządek dzienny: „Przedstawienie przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego informacji na temat finansowania programów badawczych przez rząd”.

Wniosek o zwołanie posiedzenia uzasadnił poseł Łukasz Schreiber (PiS), wskazując, że nieprzyznanie środków na utrzymanie kluczowej infrastruktury badawczej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji radioteleskopu RT-4 „Kopernik” w Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (UMK) w Piwnicach pod Toruniem, stanowi bezpośrednie zagrożenie dla ciągłości badań naukowych. Sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Gzik poinformował, że po przejęciu władzy przez obecnie rządzących, podniesiono wynagrodzenia naukowcom o 30% w pierwszym roku rządów, a całościowo na naukę przyznano dodatkowe 7 mld zł przez ostatnie 3 lata. Przekazał, że w ciągu ostatnich lat pozyskano znaczące środki unijne, które wsparły Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz programy regionalne. Podczas dyskusji poruszono m.in. kwestie dotyczące dokładnej kwoty środków brakujących na finansowanie pozytywnie ocenionych projektów w ramach programu „SpUB” oraz przyznania środków na projekty do końca bieżącego roku, terminu publikacji szczegółów programu „INFRASTART”, przyznania środków z rezerwy Prezesa Rady Ministrów na omawiane projekty. Sekretarz stanu Marek Gzik poinformował o działaniach podejmowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie finansowania radioteleskopu RT-4 „Kopernik”, rozwiązań systemowych w sprawie finansowania infrastruktury badawczej, a także planów resortu dotyczących ujawnienia listy infrastruktury badawczej, która otrzymała dofinansowanie.

Posiedzenie Podkomisji Edukacji i Nauki w dniu 6 listopada 2025 roku

Na posiedzeniu Komisji w dniu 6 listopada br. odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1807). Uzasadnienie projektu przedstawił sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Gzik. Poinformował, że projekt ma na celu wprowadzenie niezbędnych zmian o charakterze porządkującym i poprawiającym jakość funkcjonowania organów podmiotów nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki oraz instytutów badawczych. Zmiany dotyczą głównie trybu powoływania i odwoływania oraz składu organów podmiotów nadzorowanych, jak również kwalifikacji osób pełniących funkcje dyrektora i zastępcy dyrektora w instytutach badawczych oraz finansowania instytutów badawczych. Komisja przyjęła poprawki o charakterze doprecyzowującym i porządkującym. Komisja przyjęła sprawozdanie.

W trakcie posiedzenia poseł PiS Zbigniew Dolata złożył wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Wyjaśnił, że jest to projekt szkodliwy dla polskiej nauki. Podstawową wadą tego pro-

jektu jest to, że daje on podstawę do usuwania osób, które mają znaczący dorobek naukowy, a którzy z przyczyn pozamerytorycznych są niewygodni dla kierownictwa jednostki. Wśród pracowników zagrożonych zwolnieniami są tacy, którzy przy okazji utworzenia Sieci Badawczej Łukasiewicz, pracując w jednostkach badawczych za granicą, zdecydowali się powrócić do Polski.

Członek komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” Tomasz Kiljanek, który jest pracownikiem naukowym Państwowego Instytutu Weterynaryjnego, a także stypendystą ministra nauki i szkolnictwa wyższego dla wybitnych młodych naukowców i realizatorem, koordynatorem kilku już grantów europejskich, zaapelował, aby ministrowie nadzorujący instytuty badawcze wspomogli dotacją podmiotową bieżącą działalność i rozwój pracowników i kadry w Instytutach, które są w niekorzystnej sytuacji finansowej. Zaapelował również o większą elastyczność i zaufanie dla ministrów nadzorujących Instytut Weterynarii i inne Instytuty.

Posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki w dniu 4 grudnia 2025 roku

Komisja Edukacji i Nauki na posiedzeniu w dniu 4 grudnia wysłuchiwała informacji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na temat działań podjętych w zakresie zdrowia psychicznego oraz dobrostanu w środowisku akademickim w Polsce.

Działania Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego skupiały się na dwóch zasadniczych zagadnieniach: zbadaaniu stanu zdrowia i pomocy. Z ankiet przeprowadzonych w 2024 r. w ponad 90 uczelniach wynika, że w dominującej części podmiotów szkolnictwa wyższego i nauki są podejmowane działania promujące dobrostan oraz przeciwdziałanie pogorszeniu zdrowia psychicznego. MNiSW zleciło szereg bezpłatnych działań wspierających aktywności na rzecz dobrostanu w środowisku akademickim w Polsce. Pierwszym z nich jest projekt „Strefa komfortu PSRP” realizowany przez Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej. To działanie obejmuje lata 2025-2026. W tym czasie zostaną przygotowane infografiki, podcasty, wideo poradniki, webinaria i materiały szkoleniowe; zaktualizowana zostanie strona internetowa, baza miejsc wsparcia psychologicznego oraz zostanie przeprowadzone badanie funkcjonowania procedur antydyskryminacyjnych w uczelniach. Drugim jest podpisanie umowy z Krajową Reprezentacją Doktorantów (KRD) w zakresie finansowania działań mających na celu wsparcia dobrostanu psychicznego doktorantów – projekt był wzorowany na „Strefie Komfortu PSRP” w celach oraz realizacji (sesje indywidualne i grupowe z terapeutą, webinary).

Podpisano również umowę z Uniwersytetem SWPS w sprawie zlecenia dedykowanego badania naukowego o walorach praktycznych (aplikacyjnych) pn. „Skuteczne interwencje na rzecz dobrostanu psychicznego w środowisku akademickim”, które polega m.in. na kompleksowej analizie aktualnej literatury naukowej na temat skutecznych interwencji wspierających dobrostan psychiczny osób wchodzących w skład środowiska akademickiego. Z badań w raporcie wynika, że m.in. od 30% do 65% studentów cierpi na zaburzenia lękowe, u ponad 20% badanych występowała depresja, a u ponad 20% niepokój i bezsenność. Analiza wyników badań zawartych w raporcie pokazała również, że wskaźniki w Polsce są zdecydowanie wyższe niż w pozostałych krajach na świecie.

Zainaugurowano cykl spotkań pn. „Ministerialne Forum Debaty Akademickiej”. Efektem tych spotkań była publikacja pn. „Kondycja psychiczna w środowisku akademickim w Polsce”, która została przekazana wszystkim uczelniom. Ponadto minister właściwy ds. nauki i szkolnictwa wyższego zainicjował powstanie dedykowanego zespołu zajmującego się dobrostanem, profilaktyką zdrowia psychicznego i działalnością antymobbingową. Zarządzenie w sprawie powołania Zespołu doradczego do spraw opracowania dobrych praktyk i mechanizmów przeciwdziałania mobbingowi oraz wspierania dobrostanu i profilaktyki zdrowia psychicznego w systemie szkolnictwa wyższego i nauki zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym MNiSW.

W dyskusji posłowie zadawali pytania o to, jaki okres obejmowały badania, czy liczba osób z problemami w zakresie zdrowia psychicznego wzrasta, czy były badane procedury antydyskryminacyjne.

W posiedzeniu uczestniczył podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Andrzej Szepczycki.

I Narodowy Kongres „Nauka dla Biznesu”



W dniach 19-21 listopada 2025 roku warszawskie centrum Expo XXI było stolicą polskich innowacji i nauki. I Narodowy Kongres „Nauka dla biznesu” był pierwszym tak dużym i kompleksowym wydarzeniem poświęconym zacieśnianiu współpracy pomiędzy środowiskiem naukowym, biznesem oraz administracją publiczną. Wydarzenie zgromadziło tysiące uczestników – naukowców, przedsiębiorców, polity-

ków oraz liderów. Organizatorem i koordynatorem I Narodowego Kongresu „Nauka dla biznesu” było Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz z partnerami – Siecią Badawczą Łukasiewicz i Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. Kongres miał na celu stworzenie trwałej i systemowej przestrzeni współpracy stanowiącej impuls dla długofalowych inwestycji w badania i rozwój w Polsce.

W centrum uwagi znalazły się tematy kluczowe dla przyszłości Polski, takie jak innowacje w sektorze obronnym, synergia działań wojska, nauki i przemysłu oraz budowa suwerenności technologicznej kraju. Szczególnie podkreślano znaczenie rozwoju nowoczesnych technologii oraz współpracy na styku nauki i biznesu, co pozwoli na skrócenie drogi od pomysłu do przemysłu. Według Marcina Kulaska, ministra nauki i szkolnictwa wyższego, Kongres jest początkiem nowego etapu – systemowego i trwałego partnerstwa nauki z biznesem, którego celem jest nie tylko wymiana idei, lecz także budowa konkretnych modeli współpracy, które będą napędzać rozwój technologiczny i gospodarczy Polski.

Rekrutacja na studia w roku akademickim 2025/26 w uczelniach nadzorowanych przez MNiSW Najpopularniejsze uczelnie i kierunki w Polsce

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego 19 listopada br. podało wyniki rekrutacji na rok akademicki 2025/2026. Łącznie na pierwszy rok studiów w roku akademickim 2025/2026 w uczelniach nadzorowanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyjęto 450 715 osób. Z czego na studia pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie – 335 368 osób, natomiast na studia drugiego stopnia – 115 347 osób.

Wśród uczelni publicznych, które przyciągnęły najwięcej kandydatów na studia pierwszego stopnia i jednolite magisterskie, pierwsza piątka najpopularniejszych uczelni przedstawia się następująco:

Uczelnie najczęściej wybierane – wg ogólnej liczby przyjętych (powyżej 3 tys.) na studia stacjonarne pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie:

- Uniwersytet Warszawski – 9898
- Uniwersytet Jagielloński w Krakowie – 8682
- Uniwersytet Wrocławski – 6842
- Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – 6826
- Uniwersytet Łódzki – 6699

Uczelnie publiczne najczęściej wybierane przez kandydatów – wg ogólnej liczby zgłoszeń kandydatów na studia stacjonarne pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie:

- Uniwersytet Warszawski – 48749
- Uniwersytet Jagielloński w Krakowie – 36808
- Politechnika Warszawska – 33363
- Politechnika Gdańska – 33162
- Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie – 30091

Uczelnie zawodowe:

- Akademia Tarnowska – 2826
- Collegium Witelona Uczelnia Państwowa – 1687
- Państwowa Akademia Nauk Stosowanych im. ks. B. Markiewicza w Jarosławiu – 1385
- Akademia Bialska im. Jana Pawła II – 1189
- Akademia Nauk Stosowanych w Nowym Sączu – 1118

W rankingu najpopularniejszych kierunków dominują zarówno klasyczne, jak i nowoczesne obszary. Pierwsza piątka najczęściej wybieranych kierunków (wg ogólnej liczby zgłoszeń) przedstawia się następująco:

- Psychologia – 43 562 zgłoszenia
- Kierunek lekarski (dane bez uwzględnienia uczelni medycznych nadzorowanych przez Ministerstwo Zdrowia) – 30 597 zgłoszeń
- Zarządzanie – 27 368 zgłoszeń
- Prawo – 26 377 zgłoszeń
- Informatyka – 26 248 zgłoszeń

Wśród kierunków, na które trwała największa rywalizacja znalazły się:

- Orientalistyka – japonistyka – 22,2 kandydatów na jedno miejsce
- Kierunek lekarsko-dentystyczny – 18,0
- Business and Management – 17,7
- Data Science w biznesie – 16,3
- Reżyseria – 16,1

Te dane obrazują zarówno trwałość popularności tradycyjnych kierunków, jak prawo czy zawody medyczne, jak również utrzymujące się wysokie zainteresowanie naukami ścisłymi i zarządzaniem.

Również uczelnie niepubliczne odnotowały wysokie zainteresowanie ofertą studiów stacjonarnych (studia pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie), a wśród najchętniej wybieranych uczelni znalazły się:

- Uniwersytet SWPS
- Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie
- Akademia WSB
- Uniwersytet VIZJA
- Uniwersytet WSB Merito w Poznaniu

Duże zainteresowanie podjęciem studiów w tych uczelniach świadczy o ich ofercie – dostosowanej do potrzeb rynku pracy oraz o dynamicznym podejściu do kształcenia.

Rekrutacja na rok akademicki 2025/2026 potwierdza utrzymujące się zainteresowanie młodych ludzi edukacją wyższą, oferowaną zarówno przez uczelnie publiczne, jak i uczelnie niepubliczne, w tym zlokalizowane poza największymi ośrodkami. Najpopularniejsze i najczęściej wybierane kierunki świadczą zaś o zróżnicowanych aspiracjach młodych Polek i Polaków oraz potrzebach współczesnego rynku pracy. Pełne dane na temat tego- rocznej rekrutacji można znaleźć na stronach MNiSW.

Środowisko rozmawia o dobrostanie psychicznym w polskiej nauce

24 listopada w siedzibie MNiSW odbyła się kolejne wydarzenie z cyklu Ministerialne Forum Debaty Akademickiej. Dyskusja w formacie sympozjum naukowo-praktycznego zgromadziła ponad 160 osób zajmujących się naukowo lub zawodowo dobrostanem w środowisku akademickim w Polsce. Było to już piąte sympozjum naukowo-praktyczne z cyklu Ministerialne Forum Debaty Akademickiej pn. „Dobrostan osób pracujących i kształcących się w systemie szkolnictwa wyższego i nauki”. Zorganizowano w celu wymiany informacji oraz

integracji osób zawodowo lub naukowo zajmujących się kwestią dobrostanu w środowisku akademickim w Polsce.

Formuła otwartego dialogu ze środowiskiem akademickim na stałe wpisała się w architekturę podejmowanych aktywności na rzecz wymiany informacji oraz inspiracji, a także integracji środowiskowej wokół ważnych kwestii dla środowiska akademickiego. Działania na rzecz dobrostanu, profilaktyki zdrowia psychicznego oraz działań antymobbingowych stanowią priorytet dla kierownictwa ministerstwa. Sekretarz stanu w MNiSW Karolina Ziolo-Pużuk, podkreśliła, że trzeba wspólnie dołożyć starań, żeby przeciwdziałać wszelkim działaniom niepożądanym w systemie szkolnictwa wyższego i nauki – zazaczyła w trakcie wystąpienia na sympozjum.

Konferencja „Wspólne i podwójne programy w Europie”



W dniach 26-27 listopada w Łodzi odbyła się międzynarodowa konferencja pn. „Wspólne i podwójne programy w Europie”. Wydarzenie organizowane przez Politechnikę Łódzką i Fundację Rozwoju Systemu Edukacji objął honorowym patronatem Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Otwierając konferencję, prof. Andrzej Szeptycki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego podkreślił, że wspólne programy realizowane przez instytucje z różnych krajów pozostają jednym z najskuteczniejszych sposobów rozwoju szkolnictwa wyższego w Europie, oferując studentom

międzynarodowe ścieżki kształcenia i znacząco wzmacniają globalną konkurencyjność naszych systemów.

Konferencja gromadzi przedstawicieli Komisji Europejskiej, ekspertów z dziedziny szkolnictwa wyższego oraz przedstawicieli uczelni z 17 krajów, a także stronę rządową. Wydarzenie przygotowano we współpracy z partnerami z Francji, Niemiec i Hiszpanii – trzech krajów z największą liczbą uczelni zrzeszonych w Sojuszach Uniwersytetów Europejskich, odgrywających wiodącą rolę w rozwoju wspólnych programów studiów.

Wydarzenie koncentruje się nie tylko na wspólnych i podwójnych programach studiów, ale także na kluczowej inicjatywie Europejskiego Wspólnego Dyplomu. Projekt ten może w najbliższych latach zrewolucjonizować sposób studiowania i uznawania kwalifikacji w całej Unii Europejskiej, a polskie uczelnie coraz wyraźniej zaznaczają swoją obecność w europejskiej debacie na temat szkolnictwa wyższego, współtworząc innowacyjne rozwiązania, które mogą stać się w przyszłości nowym europejskim standardem.

Trwają ogólnopolskie konsultacje projektu Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego 2025-2035

W poniedziałek 1 grudnia rozpoczęły się szerokie konsultacje środowiskowe projektu Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego na lata 2025-2035. Dokument będzie wyznaczał kluczowe kierunki działań dla polskich uczelni w kolejnej dekadzie – w duchu odpowiedzialności społecznej, wysokiej jakości dydaktyki i innowacyjnego rozwoju środowiska akademickiego. Pierwsze spotkanie ws. nowej strategii odbyło się na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

W wydarzeniu wzięły udział m.in. podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska oraz dr hab. Agnieszka Dardzińska-Głębocka, prof. PB – przewodnicząca Zespołu ds. opracowania projektu strategii rozwoju szkolnic-

twą wyższego. W rozmowach uczestniczyli także przedstawiciele uczelni, organizacji studenckich i środowisk eksperckich.



Jak podkreśliła wiceminister Maria Mrówczyńska, zmieniająca się rzeczywistość nauki i dydaktyki wymaga szerokiej współpracy i wspólnego wypracowania priorytetów na kolejne lata. Konsultacje projektu Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego na najbliższe 10 lat, do 2035 roku, to pierwsze takie spotkanie. Dyskusja była bardzo merytoryczna, ponieważ jest to bardzo ważny dokument. Minister M. Mrówczyńska powiedziała, że ministerstwo liczy na włączenie się społeczności akademickiej w dyskusję, a przede wszystkim, że będzie przysyłać pewne informacje dotyczące tego, co należy w tej strategii jeszcze poprawić, ująć, czego w niej brakuje. Ministerstwo wykonało m.in. diagnozę stanu obecnego czy analizę

SWOT i strategia jest na tyle otwarta, że zostanie dopasowana do tego, co przekaże środowisko akademickie.

Projekt Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego na lata 2025–2035 zdefiniuje misję i kierunki rozwoju polskich uczelni w perspektywie nadchodzącej dekady. Dokument skupi się na trzech priorytetowych kwestiach:

- podnoszeniu jakości kształcenia i wzmocnieniu roli dydaktyki akademickiej,
- wspieraniu społecznej odpowiedzialności uczelni i ich otwartości na współpracę z otoczeniem,
- budowaniu zrównoważonego, nowoczesnego ekosystemu akademickiego opartego na innowacjach, cyfryzacji i umiędzynarodowieniu.

Strategia zakłada także wzmacnianie potencjału naukowego uczelni oraz tworzenie warunków do rozwoju talentów w środowisku akademickim, z dbałością o jakość, równość szans i skuteczność działań instytucjonalnych.

Dziesięcioletnia strategia rozwoju ma powstać w ścisłej współpracy z przedstawicielami wszystkich grup środowiska akademickiego. W ramach cyklu spotkań konsultacyjnych jeszcze w grudniu odbędą się trzy kolejne wydarzenia:

- 2 grudnia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie,
- 8 grudnia na Politechnice Poznańskiej,
- 12 grudnia na Politechnice Gdańskiej.

Podczas spotkań eksperci, władze uczelni, naukowcy, studenci i doktoranci wymieniają opinie w trzech blokach tematycznych dotyczących m.in. społecznej odpowiedzialności, etosu i autorytetu uczelni oraz doskonałości dydaktycznej, a także wspierającego ekosystemu szkolnictwa wyższego.

Konferencja „Fundamenty bezpieczeństwa 2025”

W Hotelu Bellotto w dniu 8 grudnia br. w Warszawie przedstawiciele rządu, najwyższego dowództwa Wojska Polskiego, sektora przemysłowego i naukowego wzięli udział w konferencji Portalu Obronnego „Fundamenty bezpieczeństwa 2025/2026. Rozbudowa Sił Zbrojnych RP kołem zamachowym gospodarki”.

W wydarzeniu uczestniczył wiceminister Andrzej Szeptycki, reprezentując resort nauki w debacie poświęconej roli innowacji naukowych w umacnianiu bezpieczeństwa narodowego.



Tematyka konferencji skupiła się na strategicznych aspektach obronności: od programu „Tarcza Wschód” jako projektu obrony wschodniej flanki NATO, przez wyzwania w sektorze cyfryzacji i modernizacji armii, po rozwój potencjału polskiego przemysłu zbrojeniowego. W debatach wzięli udział eksperci z rządu, wojska i biznesu, w tym wicepremier i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski, wiceminister aktywów państwowych Konrad Gołota, pełnomocnik Rządu do spraw Instrumentu na rzecz Zwiększenia Bezpieczeństwa Europy Magdalena Sobkowiak-Czarnecka.

Wiceminister Szeptycki podkreślał znaczący wkład środowiska akademickiego i współpracy ponadnarodowej w rozwój technologii obronnych, gdzie kluczowe znaczenie ma współpraca międzynarodowa, współpraca z naszymi partnerami w Unii Europejskiej.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich

W dniach 26-27 listopada odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) w Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie. Przyjęto Stanowisko w sprawie finansowania nauki i szkolnictwa wyższego w 2026 r.

Poniżej publikujemy Stanowisko Zgromadzenia Plenarnego KRASP z 27 listopada 2025 r. w sprawie finansowania nauki i szkolnictwa wyższego.

Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego

W dniu 14 listopada 2025 Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego podjęła uchwałę Nr 222/2025 dotyczącą projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie sposobu i podziału środków finansowych dla uczelni medycznych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia oraz uchwałę Nr 221/2025 dotyczącą projektu ustawy o utworzeniu Wojskowej Akademii Medycznej.

Również w dniu 14 listopada Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego podjęła uchwałę Nr 218/2025 dotyczącą projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z wynikami ewaluacji jakości działalności naukowej za lata 2022-2025. Treść uchwały Nr 218/2025 publikujemy poniżej.

Dokument nr 32/IX
Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich

**Stanowisko Zgromadzenia Plenarnego KRASP
z 27 listopada 2025 r.
w sprawie finansowania nauki i szkolnictwa wyższego**

Z zaniepokojeniem przyjmujemy projekt budżetu państwa na 2026 rok, w którym wydatki na naukę i szkolnictwo wyższe zostały zaplanowane na poziomie nieco ponad 1% PKB. Jest to najniższy wskaźnik od początku reformy zapoczątkowanej ustawą z 2018 roku. Co więcej, zaprojektowane nakłady są kilkukrotnie niższe od średnich wydatków w państwach należących do OECD.

Tak niski poziom finansowania utrwała również długotrwałą tendencję obniżania wydatków na naukę i szkolnictwo wyższe. W efekcie polskie uczelnie tracą możliwość konkurencyjności w tym zakresie z krajami o rozwiniętym potencjale naukowym. Tymczasem reforma z 2018 roku miała spowodować szybkie zwiększenie międzynarodowej rozpoznawalności polskich ośrodków naukowych oraz rozwój badań i kształcenia.

Niestety, spadek nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe oraz dotychczasowy mechanizm ewaluacji niekorzystnie wpływają na autonomię rozwoju polskich uczelni. To zaś negatywnie oddziałuje na poziom gospodarki, która – bez badań naukowych i przełomowych inwestycji – zachowuje charakter „odtwórczy”.

Tak negatywnemu dla gospodarki i społeczeństwa trendowi mogłoby przeciwdziałać zapewnienie bardziej adekwatnych nakładów finansowych na naukę i szkolnictwo wyższe. Sektor ten odgrywa bowiem kluczową rolę we wczesnych etapach innowacji, generując przełomowe badania i patenty oraz kształcąc kadry dla przemysłu. Inwestycje w naukę i szkolnictwo wyższe warunkują bezpieczeństwo technologiczne i gospodarcze państwa, a stabilne i odpowiednie finansowanie sektora akademickiego pozwala na trwały rozwój społeczno-gospodarczy.

Raport polskich uczelni ekonomicznych, będący analizą wpływu inwestycji w naukę na wzrost PKB, jednoznacznie wskazuje, że uczelnie w regionie przekładają się na rozwój społeczności lokalnych. Co więcej, zwiększa atrakcyjność regionu dla inwestorów, a miasta będące ośrodkami akademickimi rozwijają się nawet o 30% szybciej.

Biuro KRASP

Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
tel.: 22 55 20 352
biuro@krasp.org.pl | www.krasp.org.pl

Przewodnicząca KRASP

prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska
Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM)
president@krasp.org.pl

Dotychczasowy i planowany poziom finansowania nauki i szkolnictwa wyższego wymusza kreatywność w pozyskiwaniu środków ze źródeł pozasubwencyjnych. Niezbędna jest także większa elastyczność mechanizmów finansowania. Dotyczy to również postulowanej od kilku lat możliwości tworzenia „kapitału żelaznego” z darowizn od firm i osób fizycznych.

Podkreślenia w tym kontekście wymaga, że niedofinansowanie nauki i szkolnictwa wyższego skutkuje sztywnością wydatków. W efekcie zdecydowaną większość środków przeznacza się na wynagrodzenia, a w dalszej kolejności na utrzymanie infrastruktury. Zaledwie kilka procent w budżetach większości podmiotów sektora akademickiego trafia na badania, w tym na zakup materiałów, utrzymanie i rozwój infrastruktury oraz mobilność naukowców i publikacje. W praktyce środki na badania w skali budżetu państwa stanowią jedynie ułamek promila.

Realizacja oczekiwania wsparcia przez uczelnie rozwoju gospodarczego kraju zależy nie tylko od możliwości sięgania przez nie po środki B+R z nadzorujących je ministerstw, ale również od ubiegania się o zlecenia z innych resortów, w tym obrony narodowej i cyfryzacji.

Nie ulega wątpliwości, że jedną z głównych przewag konkurencyjnych, a zarazem szansą na rozwój i wartość polskiego sektora szkolnictwa wyższego są ludzie, w tym kadra akademicka, doktoranci i studenci. Zatrzymanie talentów w naszym kraju nie będzie możliwe bez zapewnienia im dobrych warunków do pracy i awansów. Dotyczy to zarówno poziomu wynagrodzeń, który znacząco odbiega od wartości typowych dla sektora prywatnego, jak też niewystarczająco rozwiniętej infrastruktury badawczej, utrudniającej prowadzenie badań odpowiadających międzynarodowym standardom.

Jakkolwiek krótkoterminowe oszczędności budżetowe przynoszą doraźne korzyści fiskalne, w dłuższej perspektywie przekładają się na erozję potencjału badawczego i kadrowego Polski. W efekcie praca w sektorze nauki i szkolnictwa wyższego przestaje być atrakcyjna dla uzdolnionych absolwentów, którzy chcieliby podążać ścieżką rozwoju naukowego i tym samym przyczyniać się do konkurencyjności nie tylko tego sektora, ale i całej gospodarki.

Narastająca luka pokoleniowa, wyrażająca się odpływem młodych naukowców i brakiem zainteresowania kształceniem w szkołach doktorskich, stwarza realne zagrożenia dla rozwoju nauki i niezależności kraju od zagranicznych technologii. To ważne, bo Polska w dalszym ciągu jest płatnikiem netto w najbardziej liczących się programach badawczych w Europie. Brak zmiany podejścia do finansowania nauki i szkolnictwa wyższego pogłębi tylko dystans dzielący Polskę i gospodarki oparte na wiedzy.

Biuro KRASP

Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
tel.: 22 55 20 352
biuro@krasp.org.pl | www.krasp.org.pl

Przewodnicząca KRASP

prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska
Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM)
president@krasp.org.pl

Abyśmy wszyscy osiągnęli sukces gospodarczy, priorytety sektora szkolnictwa wyższego powinny obejmować: tworzenie lepszych warunków dla rozwoju naukowców i innowatorów, a także skoncentrowanie na przełomowych badaniach i innowacjach w wybranych strategicznych dziedzinach oraz na mechanizmach komercjalizacji i zapewnienia doskonałości naukowej.

W praktyce oznacza to m.in. powiązanie wynagrodzeń pracowników sektora akademickiego ze wskaźnikami makroekonomicznymi, systematyczne zwiększanie wydatków do poziomu określonego w strategiach rozwoju państwa, wprowadzenie minimalnego udziału wydatków dedykowanych bezpośrednio badaniom naukowym, modernizację infrastruktury czy przyjęcie spójnej, wieloletniej polityki publicznej w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego.

W trosce o rozwój innowacyjnej gospodarki, dobrobyt społeczeństwa oraz kształtowanie intelektualnych elit przyszłości apelujemy o zwiększenie środków budżetowych na naukę i szkolnictwo wyższe, uelastycznienie mechanizmów finansowania publicznego sektora szkolnictwa wyższego oraz zmianę przepisów ograniczających rozwój uczelni.

Jednocześnie wnioskujemy o opracowanie kompleksowej strategii finansowania nauki i szkolnictwa wyższego, a także uwzględnienie jej w Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego oraz Polityki Naukowej Państwa.

z up. Przewodniczącej KRASP

prof. dr hab. inż. Jerzy Lis
Wiceprzewodniczący KRASP

Biuro KRASP

Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
tel.: 22 55 20 352
biuro@krasp.org.pl | www.krasp.org.pl

Przewodnicząca KRASP

prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska
Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM)
president@krasp.org.pl

Uchwała Nr 218/2025
Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego
z dnia 14 listopada 2025 r.

dotycząca projektu *Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z wynikami ewaluacji jakości działalności naukowej za lata 2022–2025*

Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego, stosownie do art. 329 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.), w odpowiedzi na pismo Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 30.10.2025 r. (pismo nr DP-WL.0220.24.2025.JL, podpisane przez Sekretarz Stanu K.Zioło-Pużuk) przekazujące do zaopiniowania projekt *Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z wynikami ewaluacji jakości działalności naukowej za lata 2022–2025* (numer w Wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów – UDER93) przedstawia następujące stanowisko.

1. Propozycja przepisów pojawia się w kontekście szerokiej dyskusji dotyczącej wad mechanizmów drugiej ewaluacji, w szczególności manipulacji punktacją na listach czasopism, ekspansji tzw. „czasopism drapieżnych” i poważnego wpływu liczebności dyscypliny na wynik ewaluacji. Deklarowanym celem projektu jest zapobieżenie zbyt dotkliwym konsekwencjom dla ewaluowanych jednostek w sytuacji ryzyka, że wyniki ewaluacji za lata 2022–2025 niedokładnie oddadzą rzeczywisty poziom jakości działalności naukowej. W przypadku obniżenia kategorii naukowej do poziomu B projekt przewiduje między innymi utrzymanie prawa do samodzielnego tworzenia kierunków studiów, możliwość kontynuacji postępowań doktorskich w jednostkach oraz czasowe utrzymanie działalności szkół doktorskich. Okres obowiązywania przepisów przewidziano od momentu ogłoszenia wyników „drugiej ewaluacji”, czyli od 2026 roku, do zakończenia „trzeciej ewaluacji” w roku 2030.
2. Rada zwraca uwagę, że uzasadnienie nowelizacji opiera się wątpliwości co do jakości i wiarygodności aktualnego systemu ewaluacji i obawie, że w niektórych przypadkach obniżenie kategorii do B (i związane z tym konsekwencje) nie będą odzwierciedlały rzeczywistej jakości działalności naukowej. Należy jednak zauważyć, że nowelizowane przepisy będą miały zastosowanie również w sytuacjach, w których obniżenie kategorii do B jest całkowicie uzasadnione. W konsekwencji proponowana nowelizacja istotnie zmniejsza sens prowadzenia ewaluacji w ogóle. Z tego powodu Rada uważa, że uzasadnienie projektu nie jest pod tym względem wystarczające i wyraża wątpliwość, czy taka nowelizacja jest w ogóle potrzebna.
3. Jeżeli jednak nowelizacja miałaby wejść w życie, to Rada przedstawia następujące uwagi i propozycje niezbędnych uzupełnień:
 - a. Proponowane przepisy dotyczące wstrzymania rekrutacji do szkół doktorskich (art. 4 projektu) nie biorą pod uwagę sytuacji, w której szkoła obejmuje kilka

dyscyplin o różnej ocenie. Uzyskanie kategorii B w jednej z dyscyplin powinno wstrzymywać rekrutację jedynie do programu opartego na tej dyscyplinie, a nie do całej szkoły, ponieważ inne rozwiązanie hamowałoby kształcenie doktorski w dyscyplinach utrzymujących wysoką jakość. Obecne brzmienie proponowanego przepisu Rada Główna **opiniuje negatywnie** i postuluje odpowiednią modyfikację przepisów w projekcie.

- b. Rada Główna uważa za zasadne rozważenie, czy analogiczne do zaproponowanych w projekcie dla tworzenia kierunków studiów rozwiązania nie powinny objąć **potwierdzania efektów** uczenia się, ponieważ ograniczenia wynikające z obniżenia kategorii naukowej mogą mieć w tych dziedzinach równie dotkliwe skutki.
 - c. Istotnym **uzupełnieniem** projektu powinny być również przepisy odnoszące się do federacji uczelni. Obowiązujący obecnie warunek likwidacji federacji w przypadku uzyskania w jakiegokolwiek dyscyplinie kategorii niższej niż B+ wydaje się zbyt surowy. Zasadne byłoby umożliwienie dalszego funkcjonowania federacji do czasu trzeciej ewaluacji, o ile w drugiej ewaluacji nie więcej niż dwie dyscypliny uzyskały kategorię B. Takie rozwiązanie pozwoliłoby uniknąć destabilizacji struktur, które powstały w wyniku strategicznych decyzji konsolidacyjnych.
 - d. Projekt wymaga także **doprecyzowania** w zakresie uczestnictwa uczelni w programie „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” (IDUB). Uczelnie, w których w drugiej ewaluacji nie więcej niż dwie dyscypliny otrzymały kategorię B, powinny zachować prawo uczestnictwa w konkursach IDUB. Równocześnie należy zadbać (konieczna jest analiza i interpretacja odpowiednich przepisów) o to, by ewentualne obniżenie kategorii nie powodowało automatycznego wykluczenia z programu IDUB uczelni, które w dalszym ciągu spełniają inne kryteria doskonałości.
4. Rada Główna podkreśla, że projekt wprowadza przepisy przejściowe, jednakże nie rozwiązuje kluczowych problemów strukturalnych systemu nauki. W nowych przepisach definiujących trzecią ewaluację należy zadbać o mechanizmy, które zdemotywuja instytucje i ich pracowników do stosowania niewłaściwych etycznie praktyk i zapewnią uzyskanie możliwie obiektywnego obrazu jakości badań naukowych uprawianych w polskich instytucjach.

Uchwałą otrzymuje Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Przewodniczący
Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Prof. Marcin Pałys

ROCZNICE

106. rocznica odzyskania Niepodległości „Solidarność” na obchodach Narodowego Święta Niepodległości „Niech Bóg błogosławi Polsce!”

Narodowe Święto Niepodległości zostało ustanowione przez Sejm RP w 1937 r. Zniesiono je w 1945 r.



i przez cały okres PRL nie było oficjalnie obchodzone. Święto Niepodległości przywrócono w 1989 r. na mocy ustawy i od tego czasu Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada jest dniem wolnym od pracy.

11 listopada w Polsce obchodzone jest Narodowe Święto Niepodległości dla upamiętnienia przekazania przez Radę Regencyjną naczelnego dowództwa wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu tego dnia w 1918 r. Jest to równocześnie rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę po 123 latach zaborów.

Fot. Mikołaj Bujak/KPRP, prezydent.pl [19.12.2025]

W południe 11 listopada odbyła się uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Małżonki. W uroczystościach wziął udział Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Podczas uroczystości wspólnie odśpiewano hymn. Odbył się także Apel Pamięci.

Prezydent Karol Nawrocki wygłosił przemówienie, w którym nawiązał do historii Polski, znaczenia niepodległości oraz współczesnych wyzwań stojących przed państwem i narodem.

60. rocznica wystosowania Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich

18 listopada przypada 60. rocznica wystosowania Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich. Polscy biskupi skierowali list do swoich niemieckich współbraci, który wszedł do historii jako kamień milowy w historii pojednania polsko-niemieckiego. List ten był wyrazem odwagi wyciągniętych rąk. Jego przesłanie także dziś robi wielkie wrażenie: „W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu, wyciągamy do Was, siedzących tu, na ławach kończącego się Soboru, nasze ręce oraz przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Orędzie to zostało przez biskupów niemieckich przyjęte z radością. Wymiana listów nazaczyła drogę do pojednania polsko-niemieckiego. W ten sposób wymiana listów stała się istotnym punktem odniesienia dla praktycznej działalności Kościołów, a także dla społeczeństw w Polsce i w Niemczech.

Polscy biskupi działali w bezpośredniej opozycji do polityki komunistycznego rządu, który wykorzystywał obraz Niemca jako wroga do stabilizacji systemu politycznego. Gotowość polskiego episkopatu do wyjścia myślą poza głębokie historyczne rany i lęki była w najlepszym tego słowa znaczeniu rewolucyjna i otworzyła nowe perspektywy. Pamiętne słowa, które zostały powtórzone przez niemieckich biskupów: „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”, były wyrazem prorockiego rozeznania, które odrzucało zgodę na sytuację naznaczoną strachem, urazami, krzywdą i przemocą.

18 listopada 2025 roku, w 60. rocznicę orędzia pojednania w archikatedrze wrocławskiej pw. św. Jana Chrzciciela odbyła się uroczysta msza św. Eucharystii przewodniczył abp Tadeusz Wojda SAC, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, a koncelebrowali biskupi polscy i niemieccy obecni na obchodach jubileuszowych.

We wprowadzeniu do liturgii abp Józef Kupny, metropolita wrocławski i zastępca przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, zaznaczył, że „list, którego głównym autorem był arcybiskup wrocławski, a późniejszy kard. Bolesław Kominek, stał się jednym z najważniejszych świadectw odwagi chrześcijańskiej i ewangelicznego ducha przebaczenia w powojennej Europie”. Msza św. w archikatedrze wrocławskiej była głównym punktem obchodów 60. rocznicy wystosowania Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich. Wcześniej tego dnia biskupi polscy i niemieccy wzięli udział w konferencji prasowej oraz w uroczystościach pod pomnikiem kard. Bolesława Kominka.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyjął przez aklamację uchwałę w 60. rocznicę Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich.

125. rocznica wesela Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny



125 lat temu, 20 listopada 1900 r. w podkrakowskich Bronowicach odbyło się wesele Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny w dworcu Włodzimierza Tetmajera, nazwanym później Rydlówką (obecnie muzeum). Ślub odbył się w kościele Mariackim. Stanisław Wyspiański był świadkiem na tym ślubie, który stał się dla niego inspiracją do napisania jednego z najważniejszych polskich dramatów – „Wesela”. Cztery miesiące później, 16 marca 1901 roku dramat „Wesele” został wystawiony po raz pierwszy w Teatrze Miejskim w Krakowie (obecnym Teatrze im. J. Słowackiego).

fot. Andrzej Banas, gazetakrakowska.pl [19.12.2025]

Tadeusz Boy-Żeleński tak wspominał to wesele: „Wyspiański [...] szczerze zapięty w swój czarny tużurek stał całą noc oparty o futrynę drzwi, patrząc swoimi stalowymi, niesamowitymi oczyma. Obok wrzało weselisko, huczały tańce, a tu do tej izby raz po raz wchodziło po parę osób, raz po raz dolatywał do jego uszu strzęp rozmowy. I tam ujrzał i usłyszał swoją sztukę”.

Na pamiątkę uroczystości weselnej w muzeum Rydlówka odbywa się corocznie ceremonia osadzania chochoła.

195. rocznica wybuchu Powstania Listopadowego Dzień Podchorążego

W nocy z 29/30 listopada 1830 roku wybuchło Powstanie Listopadowe, jeden z największych zrywów niepodległościowych w okresie zaborów. Powstanie zakończyło się klęską 21 października 1831 roku, kiedy padł Zamość – ostatni punkt oporu powstańców.

Dzień Podchorążego ustanowiony został na pamiątkę wydarzeń z 29 listopada 1830 roku, kiedy podchorążowie Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie rozpoczęli akcję powstańczą atakiem na Belweder, siedzibę wielkiego księcia Konstantego Romanowa, rozpoczynając tym samym Powstanie Listopadowe.

fot. Łukasz Błasikiewicz/KPRP, prezydent.pl [19.12.2025]



Z okazji Święta Podchorążych, podczas uroczystości przed Belwederem, Prezydent uhonorował wyróżniających się podchorążych, którym następnie pogratulował wyjątkowych osiągnięć oraz podziękował za niestrudzone dążenie do osiągnięcia celu, jakim jest zostanie oficerem Wojska Polskiego.

Dziękując za decyzję o wyborze zawodowej drogi, jaką jest służba, zaznaczył, iż wierzy, że wynika ona z głębokiego patriotyzmu i miłości do Ojczyzny. Powiedział: „mam świadomość, że decyzja brania odpowiedzialności za bezpieczeństwo wspólnoty narodowej rodzi się z wielkiego patriotyzmu. Najpierw jest miłość i odpowiedzialność, a potem dopiero jest talent i osobista kariera zawodowa”.

44. rocznica zlikwidowania siłą strajku w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej



W nocy z 24 na 25 listopada 1981 r. studenci Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie ogłosili strajk okupacyjny. Oprócz studentów, wzięła w nim udział część kadry dydaktycznej. Studenci pożarnictwa podjęli protest, ponieważ obawiali się podporządkowania MON i militaryzacji szkoły. Studenci żądali, by uczelnia została objęta projektem nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, a nie o szkolnictwie wojskowym i służb MSW. Obawiali się też, że będą wykorzystywani do tłumienia demonstracji. Problemem było również prawo własności budynku szkoły. Zdaniem władz należał on do MSW, choć ten powstał w 1928 roku ze składek społecznych.

Odpowiedzią na propozycje Komitetu Strajkowego była decyzja Rady Ministrów o rozwiązaniu uczelni z dniem 30 listopada 1981 r. W środę 2 grudnia 1981 r. ok. godz. 10.00 na polecenie ówczesnego ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka nastąpiła pacyfikacja uczelni, przy wykorzystaniu funkcjonariuszy milicji i bojówek kompanii ZOMO, transporterów opancerzonych oraz śmigłowca transportowego.

Siłą zduszono strajk podchorążych WOSP, niedoszłych oficerów Państwowej Straży Pożarnej.

fot. Szturm milicji / ipn.gov.pl



158. rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego

Józef Piłsudski urodził się 5 grudnia 1867 r. Po powrocie z zesłania syberyjskiego był jednym z przywódców PPS i organizatorem ruchu niepodległościowego. Był komendantem Związku Strzeleckiego i dowódcą I Brygady Legionów. W latach 1918–22 był Naczelnikiem Państwa i Naczelnym Wodzem odrodzonego Wojska Polskiego. Od 1926 r. był Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych, ministrem spraw wojskowych i dwukrotnie premierem. Zmarł w Belwederze 12 maja 1935 r.

Przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego przy Belwederze odbyła się uroczystość z okazji 158. rocznicy urodzin jednego z ojców polskiej Niepodległości.

W imieniu Prezydenta RP Karola Nawrockiego wieniec w hołdzie Naczelnikowi Państwa i zwycięskiemu Naczelnemu Wodzowi w wojnie z bolszewicką Rosją złożył doradca Jan Józef Kasprzyk (fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP, prezydent.pl; 19.12.2025].

Z inicjatywy środowisk niepodległościowych również na Wawelu odbyły się uroczystości z okazji 158. rocznicy urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Mszę św. w intencji Ojczyzny, Józefa Piłsudskiego i jego żołnierzy odprawił dziekan krakowskiej kapituły katedralnej ks. prof. Jacek Urban. Po nabożeństwie odbył się apel pamięci w Krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie spoczywają doczesne szczątki Marszałka.

Organizatorami uroczystości rocznicowych były Komitet Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego, Związek Piłsudczyków oraz środowisko corocznego Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej.

100. rocznica śmierci Władysława Stanisława Reymonta

Władysław Reymont zmarł 5 grudnia 1925 roku w Warszawie. Jego pogrzeb stał się wielką manifestacją patriotyczną. Władysław Stanisław Reymont należy do grona najważniejszych twórców w dziejach polskiej literatury. Jest m.in. autorem „Chłopów” – monumentalnej epopei życia wiejskiego, za którą w 1924 roku otrzymał Nagrodę Nobla – „Ziemi obiecanej”, w której ukazał obraz przemysłowej Łodzi końca XIX-wieku, czy antyutopii „Bunt”, którą odczytywano jako krytykę rewolucji bolszewickiej.

Oprócz pracy literackiej zajmował się działalnością patriotyczną i społeczną. Podczas I wojny światowej działał w komitetach społecznych i obywatelskich. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zabiegał o pomoc środowisk polonijnych dla odbudowującego się państwa.

Uroczystości upamiętniające 105. rocznicę śmierci odbyły się przy grobie Władysława Stanisława Reymonta na warszawskich Powązkach oraz przed urną z sercem pisarza w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie.



fot. KPRP, prezydent.pl [19.12.2025]

120. rocznica odebrania Nagrody Nobla przez Henryka Sienkiewicza

10 grudnia w 1905 roku Henryk Sienkiewicz odebrał z rąk króla Szwecji Oskara II Literacką Nagrodę Nobla. Był pierwszym Polakiem nagrodzonym w tej kategorii.

Sienkiewicz został nagrodzony za wybitne osiągnięcia w dziedzinie literatury i rzadko spotykany geniusz, który wcielił w siebie ducha narodu. Nagrodę otrzymał więc za całokształt albo i styl swoich wielkich powieści historycznych. Jednak to, że wyróżniono Sienkiewicza, jest związane z jego ówczesną ogromną światową popularnością. Rozgłos przyniosło mu przede wszystkim wydane w 1895 roku „Quo vadis”. Dzięki tej powieści Sienkiewicz uważany jest na świecie za klasyka literatury historycznej. Książkę przetłumaczono na kilkadziesiąt języków, zaś w niektórych krajach pojawiło się nawet kilka tłumaczeń tego tekstu (np. we Francji).

44. rocznica wprowadzenia Stanu Wojennego w Polsce

Dzień Pamięci o Ofiarach Stanu Wojennego



13 grudnia, przypada 44. rocznica wprowadzenia Stanu Wojennego w Polsce i dzień modlitw za ofiary tego czasu. Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego został ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 6 grudnia 2002 roku. Obchody mają na celu upamiętnienie ofiar Stanu Wojennego, który został wprowadzony w Polsce 13 grudnia 1981 roku.

Władze komunistyczne od tego dnia wprowadziły szereg restrykcji, a wiele osób zostało internowanych. Szacuje się, że w wyniku represji zginęło od kilkudziesięciu do ponad 100 osób.

NSZZ „Solidarność” w całym kraju upamiętniła ten tragiczny dla Polaków dzień udziałem w mszach św. oraz składaniem kwiatów w miejscach, gdzie odbywały się strajki, najczęściej zbrojnie stłumione lub zginęli tragicznie bohaterowie tamtych dni.

Od wielu lat Kościół katolicki włącza się tego dnia w inicjatywę „Zapal Światło Wolności”, która nawiązuje do gestu solidarności, jaki wobec Polaków żyjących w Stanie Wojennym, w Wigilię Bożego Narodzenia 1981 roku, wykonali – w Pałacu Apostolskim papież Jan Paweł II oraz w Białym Domu Ronald Reagan, prezydent Stanów Zjednoczonych, a także inni mieszkańcy ówczesnego wolnego świata.

Należy pamiętać, że rzeczywistymi powodami wprowadzenia Stanu Wojennego były obawy reżimu komunistycznego przed utratą władzy, związane z utratą kontroli nad wielomilionowym niezależnym ruchem związkowym, w szczególności Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność”, oraz kryzys ekonomiczny.

44. rocznica pacyfikacji strajku w kopalni „Wujek”

16 grudnia 1981 roku władze komunistyczne Polski zdecydowały o pacyfikacji protestu w kopalni „Wujek” w Katowicach. W wyniku akcji ZOMO i wojska zginęło dziewięć osób niewinnych ludzi, a wielu zostało rannych. KWK „Wujek” nie była jedyną kopalnią, która po wprowadzeniu stanu wojennego protestowała na Śląsku. Kopalnia „Wujek” jest jednak najbardziej znana.

Strajkujący domagali się uwolnienia przewodniczącego „Solidarności” kol. Jana Ludwiczaka oraz innych aresztowanych działaczy z całego kraju, a także zniesienia stanu wojennego, co miało umożliwić ponowną działalność związku. Na terenie woj. katowickiego strajkowało około 50 zakładów pracy.

Władze PRL postanowiły spacyfikować „bunt” górników także po to, by zastraszyć innych. Już 14 grudnia wojsko i milicja przystąpiły do tłumienia protestów. W Jastrzębiu-Zdroju pod kopalnią „Manifest Lipcowy” otworzono ogień do górników, raniąc czterech z nich.

Na terenie KWK „Wujek” strajkowało ok. trzech tys. górników. Decyzję o użyciu siły podjęto 15 grudnia wieczorem, podczas narady Wojewódzkiego Komitetu Obrony. Do kopalni skierowano 1471 funkcjonariuszy MO i ZOMO oraz 760 żołnierzy, dysponujących 22 czołgami i 44 wozami bojowymi, co jednoznacznie świadczyło o zamiarach komunistów. Początek akcji „odblokowania” kopalni zaplanowano na 16 grudnia.



Kilka minut po godzinie 8.00 teren KWK „Wujek” otoczyła milicja, do której później dołączyło wojsko. Po wezwaniu strajkujących do rozejścia się, protestujący odśpiewali hymn polski. Przy użyciu armatek wodnych i wyrzutni gazu rozpoczął się szturm na kopalnię. Na teren zakładu wjechały czołgi i wozy bojowe, taranując ogrodzenie. Strajkujący próbowali się bronić m.in. przy użyciu metalowych prętów. Stawiali też pośpiesznie barykady.

Największy dramat rozegrał się ok. 12.30, gdy do akcji pacyfikacyjnej skierowano pluton specjalny ZOMO. Funkcjonariusze wyposażeni w pistolety maszynowe zabili sześciu górników. Bilans ofiar śmiertelnych wzrósł potem do dziewięciu – trzech rannych zmarło w szpitalu.

Według historyków, plan likwidacji siłą strajku w KWK „Wujek” 16 grudnia była działaniem z premedytacją. Świadczy o tym także fakt utrudniania przez wojsko i milicję akcji ratunkowej na terenie kopalni.

Przywódcy PZPR, którzy poprzez decyzję o stanie wojennym przypieczętowali los górników, nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Ówczesny szef MSW Czesław Kiszczak był sądzony w związku z masakrą w „Wujku” kilkakrotnie, począwszy od 1994 roku. W 2008 roku sąd uznał jego „nieumyślną winę”, jednak rok później był szef MSW został uniewinniony.

Zdjęcie: Pogrzeb Bogusława Kopczaka, jednego z górników zamordowanych przez reżim Jaruzelskiego podczas pacyfikacji KWK „Wujek”; 19 grudnia 1981 r. Kondukt żałobny zmierza aleją na cmentarzu w Katowicach przy ul. Francuskiej. Fot. z zasobu IPN, przystanekhistoria.pl [19.12.2025].

55. rocznica masakry robotników na Wybrzeżu



17 grudnia 1970 roku w tzw. Czarny Czwartek doszło w Gdyni do masakry robotników Stoczni im. Komuny Paryskiej, gdzie zginęło 10 osób oraz do walk ulicznych w Szczecinie, w których zginęło 16 osób.

Grudzień 1970 roku zapisał się jako jeden z najbardziej tragicznych miesięcy w najnowszej historii Polski. W czasie demonstracji wojsko otworzyło ogień do robotników. Zginęło łącznie 45 osób. Strajki objęły całe Wybrzeże oraz wiele innych miast Polski.

Bezpośrednią przyczyną wybuchu strajku na Wybrzeżu była podana 12 grudnia wieczorem informacja o wysokiej podwyżce cen żywności. Ludzie

nie zdążyli zrobić zakupów, ponieważ nowe, wyższe ceny obowiązywały od dnia następnego, 13 grudnia.

Komuniści spodziewali się, że podwyżki wywołają falę społecznego oburzenia, gdyż już 11 grudnia służby zostały postawione w stan pełnej gotowości. 13 grudnia Polacy zaczęli strajkować przeciwko drastycznym podwyżkom, a także przeciwko ludziom odpowiedzialnym za złą sytuację gospodarczą kraju. Domagano się odsunięcia od władzy Władysława Gomułki, Józefa Cyrankiewicza i Stanisława Kociołka.



14 grudnia 1970 roku rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku. Robotnicy odeszli od stanowisk i udali się pod siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Doszło do pierwszych starć z milicją. Po kilku godzinach do protestujących robotników dołączyli studenci Akademii Medycznej w Gdańsku i Politechniki Gdańskiej. 17 grudnia, wobec coraz ostrzejszych wystąpień robotników, władze PRL zdecydowały o wysłaniu przeciwko nim wojska. Rano 17 grudnia bezbronny tłum pracowników Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni protestujący na ulicach został ostrzelany przez wojsko. Zginęło 18 osób. Robotnicy pomimo to nie zakończyli protestu. Uformowali pochód, który szedł ulicami Gdyni. Na czele pochodu niesiono położonego na drzwiach, zabitego Zbigniewa Godlewskiego. Widok zabitego młodego mężczyzny stał się symbolem grudnia 1970 jako „Janek Wiśniewski”.

W tym czasie trwały protesty w Elblągu, Szczecinie, Słupsku. Oprócz Wybrzeża strajkowano w Warszawie, Krakowie, Oświęcimiu, Białymstoku, Wałbrzychu, Chorzowie, Bydgoszczy, Olsztynie i Wrocławiu oraz wielu mniejszych miastach.

Tylko 19 grudnia strajkowało w Polsce około 100 zakładów w 7 (na 17) województwach. 17 grudnia w Szczecinie protestujący podpalili gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR. I tam także wojsko otworzyło ogień do tłumu. Zginęło 16 osób. Strajki zaczęły wygasać 18 grudnia. Do 22 grudnia strajkowano jeszcze w Szczecinie. W miastach, gdzie doszło do zamieszek, obowiązywała godzina milicyjna i stan wyjątkowy.

Według danych Instytutu Pamięci Narodowej „od 14 do 19 grudnia w kilku miastach (...) w ulicznych starciach wzięło udział – mniej lub bardziej aktywny – łącznie kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Walki nierzadko przybierały bardzo gwałtowny charakter, a wartość strat materialnych spowodowanych zniszczeniami przekroczyła 400 milionów ówczesnych złotych. Podpalono i całkowicie lub częściowo zniszczono 19 obiektów użyteczności publicznej, w tym między innymi budynki KW PZPR w Gdańsku i Szczecinie. Do spacyfikowania protestów na Wybrzeżu władze użyły łącznie ok. 27 tysięcy żołnierzy oraz 550 czołgów, 750 transporterów opancerzonych i 2100 samochodów. Zaangażowano również 108 samolotów i śmigłowców, a także 40 jednostek pływających Marynarki Wojennej”.

Protesty z grudnia 1970 posłużyły części komunistycznych dygnitarzy do odsunięcia od władzy coraz mniej popularnego Gomułki. Choć protesty nie przyczyniły się bezpośrednio do zmiany u szczytów struktur PZPR, to dały szansę grupie „reformatorów” na pozbycie się starej ekipy. 20 grudnia 1970 roku Edward Gierek został pierwszym sekretarzem KC PZPR. W marcu 1971 roku nowe władze PRL wycofały się z podwyżek narzuconych w grudniu.

Zdjęcia: Mikołaj Bujak/KPRP, prezydent.pl [19.12.2025]

107. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego

27 grudnia w 1918 roku rozpoczęło się zwycięskie Powstanie Wielkopolskie. Jest to jedno z najważniejszych i zarazem nielicznych zwycięskich powstań w historii Polski. Wybuchło 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu i trwało do 16 lutego 1919 roku, prowadząc do wyzwolenia większości terenów Wielkopolski spod niemieckiej okupacji. Był to efekt długotrwałych dążeń niepodległościowych oraz sprzyjających okoliczności międzynarodowych po zakończeniu I wojny światowej.

Bezpośrednim impulsem do wybuchu powstania była wizyta Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu 26 grudnia 1918 roku. Jego przyjazd i przemówienie z okna hotelu Bazar wywołało wśród mieszkańców entuzjazm, z kolei u Niemców niepokój, co doprowadziło do demonstracji i starć. Już 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu polskie oddziały zaczęły przejmować kontrolę nad strategicznymi obiektami. Dzięki dobrej organizacji i zaangażowaniu miejscowej ludności walki szybko rozszerzyły się na kolejne miasta i wsie Wielkopolski.

Powstanie zakończyło się formalnym sukcesem, ponieważ 16 lutego 1919 roku podpisano rozejm w Trewirze. Na mocy traktatu Wielkopolska została przyłączona do odrodzonej Polski. 28 czerwca 1919 roku Niemcy podpisały traktat wersalski, który potwierdził przyłączenie do Polski ziem Wielkopolski, o które toczyły się walki.

Powstanie Wielkopolskie było jednym z nielicznych zwycięskich powstań w historii Polski. Jego sukces to przede wszystkim wynik dobrej organizacji, odpowiedniego przygotowania oraz wsparcia społecznego. Wydarzenie to miało kluczowe znaczenie dla kształtowania granic II Rzeczypospolitej i umocnienia polskiej państwowości po latach zaborów.

W roku 2021 prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o ustanowieniu 27 grudnia Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.



Poznań 27.12.2025 r. – uroczystości wybuchu Powstania Wielkopolskiego

Fot. M. Sapor

MODLITWA ZA POLSKĘ – KS. JERZY POPIEŁUSZKO



Msza Święta za Ojczyznę 26 grudnia 1982 r.

W słowach wielkiej modlitwy całego roku stanu wojennego zamknął on wielką troskę o nasz kraj, zamknął cały swój ból i swoje cierpienie jako najlepszy syn naszego narodu. Był i jest tym, który umacnia w nas nadzieję, że zło, przemoc, nienawiść, kłamstwo, poniżenie ludzkiej godności musi ponieść klęskę. Zachęcał nas do solidarnej walki w obronie podstawowych praw ludzkich.

W styczniu tego roku zwracał się w modlitwie do Pani Jasnogórskiej słowami: „Dlaczego na sześćsetlecie zgotowano Ci, razem z nami wszystkimi, sytuację stanu wojennego w kraju, który ma pełne pra-

wo, aby być ojczyzną suwerennego narodu?”.

A odpowiadając na listy z okazji Bożego Narodzenia od osób internowanych, które napisały do niego: „Bądź z nami, jak my jesteśmy z Tobą”, modlił się: „Bądź z nimi, bądź z nimi – uwięzionymi, skazanymi na przymusowe odosobnienie bez sądu, z wszystkimi, którzy cierpią z powodu uwięzienia swoich najbliższych. O Matko, wszak pamiętasz, że Ty sama również byłaś uwięziona. Został kiedyś uwięziony Twój Jasnogórski Obraz na szlaku nawiedzenia po Polsce. Ale wyszedł na wolność. Matko, błagam Cię, aby wyszli na wolność wszyscy, którym tę wolność niesłusznie odebrano”.

W lutym, po powrocie z Afryki, powiedział do Polaków: „Nie zapomnę placu w mieście Kaduna w Nigerii, gdzie udzielałem święceń kapłańskich czarnym diakonom – pośród setek tysięcy ludzi była grupa Polaków, nad którą unosił się sztandar biało-czerwony i napis »Solidarność«”. A potem wyjaśnił, że: „»Solidarność« jest nie tylko nazwą troski – przede wszystkim troski o ludzi internowanych i aresztowanych, o kształt dnia powszedniego w Ojczyźnie, o poszanowanie praw człowieka i suwerenność narodu. To nie tylko nazwa troski. Jest to imię jedności i wspólnoty... »Solidarność« jest to głęboka, trudna treść, jaką zadali sobie Polacy lat osiemdziesiątych. Ta bolesna, trudna treść przechodzi przez bolesne oczyszczenie”.

Niestety, to bolesne oczyszczanie się przerwano w sposób gwałtowny w październiku.

W jednej z modlitw marcowych posłużył się słowami biskupów polskich, podkreślając, że stronami ugody społecznej są: „władza rządząca i wiarygodni przedstawiciele zorganizowanych grup społecznych. Wiarygodni przedstawiciele. Nie może tu zabraknąć przedstawicieli czasowo zawieszonych związków zawodowych, a pośród nich mającego szeroką aprobatę społeczną Niezależnego Związku »Solidarność«”.

Dzisiaj wiemy, że ugodę społeczną będzie trudniej budować, gdy związek, cieszący się poparciem milionów, został zlikwidowany prawem stanu wojennego. I ciężko nam dzisiaj uwierzyć na nowo w sytuacji, gdy ludzie, którym zaufała świat pracy, mając zagwarantowaną aktem abolicji wolność po internowaniu, przed paroma dniami zostali aresztowani.

A kiedy w zamian za internowanie braciom naszym proponowano opuszczenie ojczystego domu, ze Stolicy Piotrowej padły jasne i mocne słowa modlitwy: „Dziś, kiedy nasz Naród przechodzi przez nową próbę, wołamy głośno wobec Ciebie, Matko Jasnogórska: W Polsce nie może brakować miejsca dla Polaków. Każdy człowiek ma prawo do swojej Ojczyzny. Nikt nie może być skazany na emigrację”.

W rocznicę zamachu na swoje życie przez łzy wypowiedział słowa bólu: „Od 13 grudnia znów cierpię ze swoim Narodem. Dlaczego nie przywraca się tej podmiotowości, która jest jego prawem? Dlaczego dokonuje się alienacji państwa, budując na przemocy? Dlaczego odbiera się państwu tę jedyną dojrzałą siłę, którą jest pełna podmiotowość Narodu? Przyjmij moją modlitwę nabrzmiałą cierpieniem, Ty, która jesteś Królową Polski...”.

I dalej: „Naród nie może rozwijać się prawidłowo, gdy jest pozbawiony tych praw, które warunkują jego pełną podmiotowość. I państwo nie może być mocne siłą żadnej przemocy...”.

I chciałoby się powiedzieć: Nie walcz przemocą. Przemoc nie jest oznaką siły, lecz słabości. Komu nie udało się zwyciężyć sercem lub rozumem, usiłuje zwyciężyć przemocą. Każdy przejaw przemocy dowodzi moralnej niższości. Najwspanialsze i najtrwalsze walki, jakie zna ludzkość, jakie zna historia, to walki ludzkiej myśli. Najnędzniejsze i najkrótsze to walki przemocy. Idea, która potrzebuje broni, by się utrzymać, sama obumiera. Idea, która utrzymuje się tylko przy użyciu przemocy, jest wypaczona. Idea, która jest zdolna do życia, podbija sobą. Za nią spontanicznie idą miliony.

I znowu w następnych miesiącach padają słowa modlitwy, w których przeplata się ból i zatroskanie o sprawy ojczyste. Oto słowa Ojca Świętego wypowiedziane na jesieni tego roku:

„Ogarniamy najwyższą troską tych, których wydarzenia stanu wojennego oderwały od rodzin, od ich zwyczajnego życia i pracy. Troszczymy się o los internowanych, którym społeczeństwo i Kościół może przychodzić z pomocą. Coraz częściej troszczymy się o los więzionych i skazanych, do których społeczeństwo i Kościół prawie że nie ma dostępu. Z największym niepokojem myślimy o tych, którzy w więzieniu posuwają się do strajku głodowego. Ci wszyscy nasi bracia i siostry należą do wielkiej wspólnoty Narodu, podobnie jak należało owych sześć milionów, którzy oddali życie podczas II wojny światowej. Naród ma prawo i obowiązek troszczyć się o nich, ma prawo zabiegać, aby w stosunku do więźniów były przestrzegane wszystkie prawa człowieka. Czyż nie jesteśmy wyznawcami tego Chrystusa, który powiedział: »Byłem w więzieniu, a przyszliście do mnie« (Mt. 5, 36)”. I dalej: „Poprzez pryzmat prawdy o krzyżu Chrystusa trzeba spojrzeć na te wszystkie krzyże na naszej ziemi... Wiele jest takich krzyży; wielu jest internowanych, więzionych, skazanych. Wiele jest bitych i poniewieranych w ich ludzkiej godności. Wiele jest rodzin i środowisk, które cierpią...”.

Można by jeszcze długo i z największą czcią słuchać słów Ojca Świętego, wypowiedzianych z troską o Kraj Ojczysty, o Naród. Przypominamy to wszystko nie po to, aby siać niepokój społeczny, nie po to, aby grać na uczuciach ludzkich. Przypominamy te doświadczenia ostatniego roku, aby wyciągnąć naukę, że ziarno troski o dom ojczysty, rzucone w polską glebę w sierpniu 1980 roku, podlane krwią, łzami, cierpieniem i bólem naszych siostr i braci, w ostatnim roku musi przynieść dobre owoce. Musi wyrosnąć w potężne drzewo wolności i sprawiedliwości. Tej nadziei nie wolno nam utracić. Bo w Narodzie jest dość siły do twórczego działania i twórczej pracy dla dobra Ojczyzny. Ten Naród, który swoje bolesne doświadczenia składa w darze Bogu przez usta Ojca Świętego, zdolny jest do wielu poświęceń, ale chce ugody prawdziwej. Chce gwarancji, że jego wysiłki nie zostaną znowu zmarnowane. Naród dzisiaj bardziej rozumie słowa Norwida: „Nie trzeba kłaniać się okolicznościom, a prawdom kazać, by za drzwiami stały”. Nie trzeba kłaniać się okolicznościom.

Prośmy Matkę Bożą, która dała Boga światu, aby w Ojczyźnie naszej wszyscy ludzie dobrej woli mogli budować przyszłość na zasadach sprawiedliwości, miłości, pokoju i solidarności ludzkich serc i sumień.

Pani Jasnogórska, Ty wiesz najlepiej, jak bardzo pragną prawdy, sprawiedliwości, wolności i miłości miliony serc polskich. Przyjmij wołanie tych serc i daj, by siły dobra odniosły zwycięstwo w kraju, który od wieków uważa Ciebie za swoją Matkę i Królową. Amen.



NIE TRZEBA KŁANIAĆ SIĘ OKOLICZNOŚCIOM,
A PRAWDOM KAZAĆ, BY ZA DRZWIAMI STAŁY.

CYPRIAN KAMIL NORWID

TROCHĘ HISTORII

„Cud nad Wisłą” – wielki dar Niepokalanej*



Jerzy Kossak, Cud nad Wisłą, 1930 r., olej na płótnie 201,5 x 291,3 cm,
Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, fot. Andrzej Ring, Małgorzata Niewiadomska
Reprodukcja obrazu udostępniona w cyklu „Plakaty Historii w Wielkim Formacie” przez edukacja.ipn.gov.pl

Marsz na Warszawę odbywał się zgodnie z planem. 11 sierpnia 1920 r. na plebanii w Wyszku zjawił się przyszły rząd Polski z bolszewickiego nadania. Był tam: Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński i Feliks Kohn. Mieli już gotowy program swoich rządów.

Bitwa Warszawska rozpoczęła się 13 sierpnia walką o przedpole stolicy, m.in. o Radzymin, który w końcu uległ doświadczonym w boju najeźdźcom. Sowieci mieli upragniony cel na wyciągnięcie ręki. Ze swoich pozycji widzieli światła Warszawy.

W wigilię Wniebowzięcia NMP, 14 sierpnia, bolszewicy byli na przedpolach Ossowa, a ich pochód do odległej o zaledwie 20 km Warszawy powstrzymały polskie oddziały młodych i niedoświadczonych ochotników. Przestraszonych nowicjuszy, skłonnych do ucieczki z pola walki, mobilizował do ataku również niedoświadczony, ale silny duchem młody ks. Ignacy Skorupka, który zaledwie tydzień wcześniej na własną prośbę został mianowany kapelanem wojskowym. 13 sierpnia wymaszerował na front do Ossowa wraz z batalionem, który został włączony do 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej.

Ze wzniesionym krzyżem w ręku udało mu się poderwać polską młodzież do walki. W rezultacie armia bolszewicka została zatrzymana pod Ossowem, a bohaterem tego dnia okazał się ks. Skorupka, który, niestety, złożył ofiarę z własnego życia.

Kard. A. Kakowski we wspomnieniach („Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki”) zapisał: „Bolszewicy wzięci do niewoli opowiadali znowu, że widzieli księdza w komży i z krzyżem w ręku, a nad nim Matkę Boską. Jakżeż mogli strzelać do Matki Boskiej, która szła przeciwko nim”...

Bohaterem kolejnego dnia, który również oddał swoje życie, okazał się por. Stefan Pogonowski, dowódca batalionu ciężkich karabinów maszynowych. Miał 25 lat, na wojnie był od lat pięciu. Jako doświadczony oficer, doskonale zdawał sobie sprawę, czym grozi niewykonanie rozkazu podczas wojny. Jednak, wbrew logice i z niezrozumiałych po ludzku względów, złamał rozkaz. Zamiast czekać ze swoim oddziałem na wyznaczonych pozycjach pod Wólką Radzymańską, rozpoczął nocny ostrzał wojsk bolszewickich, którzy podjęli walkę i pod osłoną nocy ich oddziały zaczęły się wzajemnie ostrzeliwać. Powstał chaos. Doszło do panicznej ucieczki napastników z pola walki.

Polacy nie bardzo rozumieli, co się stało. Dopiero w następnych dniach wyjaśniło się, dlaczego powstała taka panika w szeregach armii bolszewickiej. Tej nocy najeźdźcy po raz drugi zobaczyli Matkę Bożą, która tak jak poprzedniego dnia pomagała Polakom. Matce Bożej towarzyszyły zbrojne hufce polskiej husarii. Opowieści te były wręcz niewiarygodne, tym bardziej że nikt z Polaków nie widział ani Matki Bożej, ani towarzyszącego Jej wojska.

Próby wyjaśnienia zwycięstwa z 15 sierpnia 1920 r.

Znaczenie Bitwy Warszawskiej dla Polski, Europy i świata najlepiej oddaje tytuł książki: „Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą w 1920 r.”, którą napisał 10 lat później lord Edgar Vincent D'Abernon. Jako szef Misji Międzysojuszniczej w Polsce, przybył do Warszawy 25 lipca 1920 r. i był naocznym świadkiem tamtych wydarzeń. Z jego raportów wysyłanych do premiera Wielkiej Brytanii przed 15 sierpnia wynika, że ani on, ani nikt z członków Misji nie wierzył w możliwość zwycięstwa Polaków.

Bitwa Warszawska nazywana jest „Cudem nad Wisłą” nie tylko przez czcicieli Matki Bożej, ale również przez obojętnych religijnie specjalistów wojskowych. Ci ostatni uważają, że kumulacja tylu korzystnych dla Polaków zdarzeń o znaczeniu militarnym jest nieprawdopodobna, więc śmiało można nazwać to cudem. Najważniejsze z nich to m.in.:

1. rozszyfrowanie bolszewickiej korespondencji przez polski wywiad wojskowy;
2. otrzymanie 12 sierpnia transportu węgierskiej amunicji karabinowej dosłownie w ostatniej chwili przed wyczerpaniem własnych zapasów;
3. irracjonalny atak 15 sierpnia o godz. 1.00 w nocy batalionu por. Pogonowskiego;
4. zdobycie 15 sierpnia, przez 203 Pułk Ułanów, sztabu 4 Armii sowieckiej w Ciechanowie wraz z radiostacją, którą Polacy wykorzystali do zagłuszania nadajników wroga;
5. mądrość polskich chłopów i robotników, którzy nie ulegli propagandzie komunistycznej i nie dali się sprowokować do wywołania rewolucji;
6. masowy napływ ochotników do wojska;
7. spontaniczna integracja Kościoła i narodu – biskupi oddali 5% kapłanów w diecezjach, którzy wraz z młodzieżą zgłosili się do służby wojskowej;
8. zaangażowanie całego społeczeństwa w obronę państwa – powstało ok. 3 tys. Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa, koordynujących zbiórkę darów (biżuterii, pieniędzy, żywności) dla wojska.

Do wydarzeń sprzyjających Polakom należy dodać błędy bolszewików, np.:

1. zignorowanie polskiego planu bitwy, znalezione 13 sierpnia pod Brześciem przy zabitym mjr. Wacławie Drohojowskim;
2. zbytne rozproszenie swoich sił – Tuchaczewski nie otrzymał wcześniej obiecanego wsparcia od Aleksandra Jegorowa, dowódcy Frontu Południowo-Zachodniego;
3. rywalizacja pomiędzy dowódcami bolszewickich dywizji (21 i 27) o to, kto pierwszy wkroczy do Warszawy, co utrudniało ich współdziałanie.

Należy zauważyć, że ten cudowny splot korzystnych dla Polaków zdarzeń mógł jedynie opóźnić zdobycie Warszawy, ale w żaden sposób nie wyjaśnia nagłego, panicznego odwrotu bolszewickiej armii, mającej za sobą tyle zwycięstw.

Ogromnego zdziwienia nie krył nawet sam marszałek Józef Piłsudski, który w 1924 r. w książce pt. „Rok 1920” wyznał: „Dzień 17 sierpnia (...) Wydawało mi się, że jestem gdzieś we śnie, w świecie zaczarowanej bajki (...) czy śnię teraz, gdy 5 dywizji swobodnie i bez oporu przebiega śmiało te przestrzenie, które jeszcze tak niedawno w śmiertelnej trwodze odwrotu oddawały się nieprzyjacielowi?”.

Abp Józef Teodorowicz w kazaniu 8 grudnia 1920 r. stwierdził: „Mówił mi kapłan, pracujący w szpitalu wojskowym, iż żołnierze rosyjscy zapewniali go i opisywali, jak pod Warszawą widzieli Najświętszą Pannę, okrywającą swym płaszczem Polski stolicę. I z różnych innych stron szły podobne świadectwa”.

Zwycięstwa Matki Bożej Łaskawej

Paniczny odwrót Armii Czerwonej spod Radzymina 15 sierpnia 1920 r. można wytłumaczyć jedynie jakimś nadzwyczajnym i zaskakującym wydarzeniem. Tym czymś niewątpliwie było zjawienie się Matki Bożej. Z zeznań naocznych świadków – bolszewików – wynika, że ujrzeli oni na niebie Matkę Bożą z połamanymi strzałami w rękach. A zatem była to Matka Boża Łaskawa, która w przeszłości kilkakrotnie broniła od zarazy polskie miasta: Warszawę (1652), Wilno (1653) i Kraków (1708). Po cudownym ustaniu epidemii dżumy w Warszawie w 1652 r. ogłoszono Matkę Bożą Łaskawą Patronką Warszawy i Strażniczką Polski. W 1920 r. Matka Boża Łaskawa obroniła Warszawę, dwukrotnie ukazując się wojskom bolszewickim w Ossowie i Wólce Radzywińskiej (14 i 15 sierpnia 1920 r.).

Objawienie 12 września 1914 r.



Augustowska Ikona Matki Boskiej
Źródło: domena publiczna

Bezprecedensowe przerażenie i gwałtowną utratę ducha walki wojsk bolszewickich po ukazaniu się Matki Bożej łatwiej zrozumieć w kontekście wcześniejszych wydarzeń. Na początku września 1914 r. wojska rosyjskie, walczące na Froncie Północno-Zachodnim, wycofywały się pod silnym naporem wojsk niemieckich. 12 września rozpoczęła się tzw. Bitwa Augustowska.

Według relacji żołnierzy rosyjskich, obozujących w Puszczy Augustowskiej, w nocy z 13 na 14 września ujrzeli na niebie Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus na lewej ręce, a prawą ręką wskazującą na zachód, skąd nacierała armia agresora. Żołnierze padli na kolana i zaczęli się modlić. Widzenie trwało ok. pół godziny. Zakończyło się cudowną przemianą postaci Bogarodzicy i Dzieciątka w duży krzyż, który powoli znikł w mroku nocy. Po tym zdarzeniu rozegrała się kolejna bitwa pod Augustowem, tym razem zakończona wielkim zwycięstwem wojsk rosyjskich. W bitwie tej, według relacjonujących, żaden ze świadków widzenia nie zginął.

To niezwykle wydarzenie stało się bardzo znane zarówno na froncie, wywołując duże poruszenie w wojsku, jak i w głębi Rosji.

Historyczna Ikona MB Augustowskiej, napisana podczas I wojny światowej, znajduje się w męskim monasterze Kriemiensko-Wozniesienskim w Rosji.

Rewolucja październikowa zmieniła ustrój społeczny w Rosji w sposób gwałtowny. Jednak niecałe trzy lata, od listopada 1917 do sierpnia 1920 r., to za mało, aby dorosły, ukształtowany człowiek zapomniał o Bogu. Zjawienie się Matki Bożej pod Warszawą nastąpiło zaledwie sześć lat po ukazaniu się Jej pod Augustowem. Większość żołnierzy bolszewickiej armii z 1920 r. mogła pamiętać cud sprzed kilku lat i to, że zwycięzcą może być tylko ta armia, którą wspiera Matka Boża.

Wsparcie wojsk polskich pod Warszawą przez Matkę Bożą i Jej hufce śmiertelnie przeraziło bolszewików. Zrozumeli oni, że nie mają szans na zwycięstwo. Dlatego, pomimo dotychczasowych sukcesów, ich morale upa-

dło na tyle, że porzucili wszystko, co mieli, i podjęli paniczną ucieczkę na wschód, ratując tylko własne życie. Byli tak przerażeni, że chowali się nawet do psich bud, jak opowiadali mieszkańcy okolicznych wsi.

Niektóre późniejsze świadectwa „Cudu nad Wisłą”

W 1921 r. ukazała się w Wyszku książka pt. „Bolszewicy w polskiej plebanii”, będąca zbiorem notatek miejscowego proboszcza ks. W. Mieczkowskiego, z okresu 11-18 sierpnia 1920 r. Na szczególną uwagę zasługuje jedno zdanie: „W wielu wsiach mówili bolszewicy, że od Warszawy odpędzili ich nie Polacy, a «Matier Boża»”. W 1958 r. w sowieckim miesięczniku „Technika Młodzieży” (nr 7, s. 43) ukazał się artykuł pt. „Cuda optyczne”. Zamieszczono w nim rycinę, przedstawiającą objawienie Matki Bożej pod Warszawą w 1920 r., z następującym podpisem: „Cud! Obraz na niebie! – krzyczeli zdumieni białopolscy żołnierze, ujrawszy na chmurach projekcję Częstochowskiej Madonny”.

Lecz w tym zdaniu są dwie nieprawdy. Po pierwsze, tylko bolszewicy widzieli na niebie Bogarodnicę, a po drugie była to Matka Boża Łaskawa. Autor artykułu dr R. Nowicki przekonuje młodego czytelnika, że w 1914 r. w augustowskich lasach Rosjanie pokazali swoim żołnierzom obraz MB Kazańskiej, a w 1920 r. pod Warszawą Polacy wyświetlili obraz MB Częstochowskiej, stosując ten sam trik z wykorzystaniem reflektora lotniczego oświetlającego nocne obłoki. Jednakże 14 sierpnia 1920 r. Matka Boża Łaskawa objawiła się nie w nocy, lecz w dzień. Poza tym, pomijając ówczesne możliwości techniczne, niemożliwe jest wyświetlenie slajdu na chmurze w taki sposób, aby obraz był widoczny tylko dla jednej strony frontu, czyli w 1914 r. dla armii rosyjskiej, a sześć lat później dla armii bolszewickiej. A zatem interpretacja powyższych zdarzeń podana przez Nowickiego jest fałszywa.

Z drugiej jednak strony, artykuł ten potwierdza fakty, że żołnierze rosyjscy w 1914 r. pod Augustowem i bolszewicy w 1920 r. pod Warszawą rzeczywiście widzieli Matkę Bożą. Któż może być bardziej wiarygodnym świadkiem takich cudownych zdarzeń niż ateista?

Zapowiedź „Cudu nad Wisłą”

„Cud nad Wisłą” nie powinien nikogo dziwić. Polska mistyczka, Służebnica Boża Wanda Malczewska, miała prorocze widzenie „Cudu” już 47 lat wcześniej. W uroczystość Wniebowzięcia, 15 sierpnia 1873 r., Matka Boża powiedziała jej: „Uroczystość dzisiejsza niezadługo stanie się świętem narodowym was, Polaków, bo w tym dniu odniesiecie świetne zwycięstwo nad wrogiem, dążącym do zagłady waszej. To święto powinniście obchodzić ze szczególną okazałością”. Na pamiątkę tego historycznego zwycięstwa, w latach 1923-1947 i ponownie od 1992 r., Wojsko Polskie obchodzi w dniu 15 sierpnia swoje święto.

Fakt, że wielu Polaków, w tym również duchownych, ma pewne wątpliwości odnośnie do nadprzyrodzonej interwencji podczas Bitwy Warszawskiej, wynika z kilku powodów:

1. żaden Polak nie widział Matki Bożej;
2. piłsudczycy nie chcieli dzielić się z nikim sukcesem swojego wodza;
3. przemilczanie wszelkich wydarzeń nadprzyrodzonych było regułą w okresie PRL-u.

„Cud nad Wisłą” został wymodlony przez Polaków, którzy zjednoczyli się ponad podziałami stanowymi i politycznymi. W lipcu i sierpniu 1920 r. w stolicy trwały żarliwe modlitwy do Boga za wstawiennictwem Matki Bożej Łaskawej, bł. Andrzeja Boboli, patrona Polski, i bł. Władysława z Gielniowa, patrona Warszawy. Modliła się wówczas cała Polska, a Matka Boża nie pozostała obojętna na prośby swych dzieci.

prof. Tadeusz Kulik

Autor jest członkiem Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” oraz prezesem Akcji Katolickiej Archidiecezji Warszawskiej i przewodniczącym Społecznego Komitetu Krzewienia Kultu Matki Bożej Łaskawej Patronki Warszawy i Strażniczki Polski.

* Przedruk tekstu.

Oryginalny artykuł został opublikowany w miesięczniku „Rycerz Niepokalanej” – numer 7-8 (830-831) 2025.

NADESŁANE PRZEZ CZYTELNIKÓW

Fotorelacja z wydarzeń w Polsce

Otwarcie pokonkursowej wystawy Szopek Krakowskich

Kraków – Pałac Krzysztofory – 14.12.2025 r.



83. Konkurs Szopek Krakowskich oraz wystawa pokonkursowa zostały objęte Honorowym Patronatem Polskiego Komitetu ds. UNESCO.

Stanowisko
Regionalnej Sekcji Nauki
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach
w sprawie polityki klimatycznej prowadzącej do utraty suwerenności Polski
z dnia 06.11.2025 r.

Regionalna Sekcja Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach, wzywa rząd do niezwłocznego odstąpienia Polski od realizacji polityki klimatycznej Unii Europejskiej.

Regionalna Sekcja Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach czynnie uczestniczyła w manifestacji śląskich central związkowych w dniu 4 listopada 2025 roku i popierała protestujących przeciwko polityce klimatycznej rządu, wynikającej z zaleceń *Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 roku* w ramach polityki Unii Europejskiej (Parlamentu Europejskiego i Rady UE),

Polityka klimatyczna oparta na podatkach węglowych oraz ideologicznych nakazach „zeroemisyjności”, poprzez system handlu emisjami EU ETS i systemy ETS, doprowadza do wzrostu cen energii, a w konsekwencji deindustrializacji gospodarki oraz upadku małych firm i gospodarstw rolnych, pauperyzując społeczeństwo.

Doznajemy już skutków tej szkodliwej polityki klimatycznej przedstawionej przykładowo w eksperckich opracowaniach *Drapieżny Zielony (Nie)Ład*¹ czy *Raport dotyczący technicznej i finansowej oceny wykonalności Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 roku*². Podobnie *Raport o ETS2 „Energia. Transport. Społeczeństwo”*³ alarmuje, że wprowadzenie ETS2 spowoduje utratę milionów miejsc pracy w przemyśle, zwiększając nierówności i wykluczenie społeczne.

Polityka klimatyczna, opiera się na fałszerstwie dokonany przez komitet nadzorujący IPCC - Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu, który w swoim drugim raporcie AR2 zgodną opinię zespołu 36 naukowców z lipca 1995 roku zawierającą stwierdzenie: „Żadne do tej pory badanie nie wykryło znaczącej zmiany klimatu i nie przypisało całości lub części tej zmiany przyczynom antropogenicznym”, zamienił bez konsultacji z naukowcami na następującą: „Bilans dowodów sugeruje dostrzegalny wpływ człowieka na globalny klimat” (IPCC, 1996, s. 4), wzrastający w kolejnych raportach IPCC,

Na to fałszerstwo Frederick Seitz - 17. prezydent Narodowej Akademii Nauk Stanów Zjednoczonych - w *Wall Street Journal* (1996) zareagował pod nagłówkiem *Główne oszustwo w sprawie globalnego ocieplenia*: „W ciągu ponad 60 lat mojej działalności w amerykańskiej społeczności naukowej, w tym pełnienia funkcji prezesa zarówno Narodowej Akademii Nauk, jak i Amerykańskiego Towarzystwa Fizycznego, nigdy nie byłem świadkiem bardziej niepokojącej korupcji w procesie recenzji naukowej niż wydarzenia, które doprowadziły do powstania niniejszego raportu IPCC”⁴.

Ponad 50 czołowych członków Amerykańskiego Towarzystwa Meteorologicznego podpisało list ostrzegający przed polityką promowaną przez grupy nacisku na rzecz ochrony środowiska. „Inicjatywy polityczne wywodzą się z wysoce niepewnych teorii naukowych. Opierają się na niepotwierdzonym założeniu, że katastrofalne globalne ocieplenie jest następstwem spalania paliw kopalnych i wymaga natychmiastowych działań. Nie zgadzamy się z tym”⁵.

Kłamstwo na temat kryzysu klimatycznego demaskuje także Seok Soon Park, profesor nauk o środowisku *Ewha Womans University* w Seulu, autor m.in. książki *Myths of the Climate Crisis* (2023), mówiąc w wywiadzie⁶, że „argumenty IPCC nie mają charakteru naukowego”, że „w IPCC jest wielu ludzi pozbawionych moralności lub naukowców bez sumienia”, a „globalne ocieplenie to totalna i bardzo kosztowna mistyfikacja”. „Dziewięćdziesiąt pięć procent efektu cieplarnianego jest powodowanych przez parę wodną, a ilość CO₂ wytwarzanego przez człowieka jest nieznaczną”.

Atak klimatycznych ideologów na społeczeństwa skoncentrował się na spalaniu węgla, podczas gdy o wiele gorsze jest spalanie węglowodorów, bo oprócz CO₂ powstaje jeszcze para wodna, która

też jest gazem cieplarnianym. Para wodna i chmury przyczyniają się do efektu cieplarnianego w 70% do 80%, a CO₂ w 10% do 20%⁷, przy czym, całkowita ilość pary wodnej w atmosferze rośnie o 1 do 2% na dekadę⁸.

Przed skutkami polityki prowadzonej przez europejskich przywódców, ostrzegał prezydent Donald Trump na 80. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ: „Mówię wam, że jeśli nie uciekniecie od oszustwa „zielonej energii”, wasz kraj upadnie. Jeśli nie powstrzymacie ludzi, których nigdy wcześniej nie widzieliście i z którymi nie macie nic wspólnego, wasz kraj upadnie”. Kraje europejskie są rujnowane przez „dwuogonowego potwora” w postaci źle przemyślanej polityki migracyjnej i inicjatyw na rzecz zielonej energii. „Cała globalistyczna koncepcja, polegająca na żądaniu od odnoszących sukcesy, uprzemysłowionych krajów, aby same sobie zadawały ból i radykalnie destabilizowały całe swoje społeczeństwa, musi zostać całkowicie i bezwzględnie odrzucona – i musi to nastąpić natychmiast”. Zwracając się do swoich bezradnych zachodnioeuropejskich sojuszników, powiedział: „Potrzebujecie silnych granic i tradycyjnych źródeł energii, jeśli chcecie znów stać się wielcy. (...) Ten dwuogonowy potwór niszczy wszystko, co stanie mu na drodze, a oni nie mogą na to dłużej pozwalać”⁹.

Regionalna Sekcja Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność domaga się od rządu RP odstąpienia od realizacji ideologicznej klimatycznej polityki Unii Europejskiej. Nie zgadzamy się aby polityka ta jak i Agenda 2030¹⁰, której jest ona częścią, decydowały o naszej przyszłości, doprowadzając do gospodarczej katastrofy Polski i utraty przez Polskę suwerenności i stabilności energetycznej. Zdecydowanie kwestionujemy dążenia w kierunku globalnego zarządzania naszą planetą”¹¹.

Przewodniczący

Regionalnej Sekcji Nauki

Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach

Andrzej Staniek

¹ Drapieżny Zielony (Nie)Ład. Praca zbiorowa. Wyd. NSZZ „Solidarność” & Tysol sp. z o.o. 2024, s. 170.

https://preczzzielonymladem.pl/wp-content/uploads/2024/10/Zielony_Lad_07A_online.pdf

² Mielczarski W., Bartoszewicz A.: Ocena technicznej i finansowej wykonalności Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 r. Warszawa, 5 listopada 2024 r., 55 s. <https://solidarnosc Katowice.pl/wp-content/uploads/2024/11/Ekspertyza-aKPEiK.pdf>, https://www.youtube.com/watch?v=MX0vAiM4N_A

³ Krysiak Z., Marek Lachowicz M.: Raport o ETS2 „Energia. Transport. Społeczeństwo”, Wyd. Fundacja Promocji Solidarności, 2025, 88 s.

<https://www.solidarnosc.sklep.pl/pl/p/Raport-o-ETS2-„Energia.-Transport.-Społeczeństwo/181>

⁴ Seitz F.: Major deception on global warming. *Wall Street Journal*, 1996 June 12; section A:16(col 3).

https://stephenschneider.stanford.edu/Publications/PDF_Papers/WSJ_June12.pdf

⁵ Michaels P.: Conspiracy, consensus or correlation? What scientists think about the 'popular vision' of global warming. *World Climate Review*. 1993;1:11. [Google Scholar]

⁶ The climate-crisis big lie serves to resurrect socialism. Interview with Seok Soon Park. *La Verita* 20 febbraio 2024. <https://clintel.org/the-climate-crisis-big-lie-serves-to-resurrect-socialism/>;

<https://www.laverita.info/cambiamento-climatico-seok-soon-park-2667320612.html>

⁷ CO2_Versus_Water. https://friendsofscience.org/assets/documents/FOS%20Essay/CO2_Versus_Water.html

⁸ Steamy Relationships: How Atmospheric Water Vapor Amplifies Earth's Greenhouse Effect <https://science.nasa.gov/earth/climate-change/steamy-relationships-how-atmospheric-water-vapor-amplifies-earths-greenhouse-effect/>

⁹ <https://www.whitehouse.gov/articles/2025/09/at-un-president-trump-champions-sovereignty-rejects-globalism/>

¹⁰ Agenda 2030 ponadto zawiera wprowadzenie podatków węglowych, globalnego systemu nadzoru cyfrowego, w tym scentralizowanych systemów cyfrowej identyfikacji, prowadzących do wymuszenia posłuszeństwa, ograniczania wolności słowa pod pretekstem walki z tak zwaną mową nienawiści, promowania aborcji i radykalnej ideologii gender, stanowiących zagrożenie dla życia, rodziny, wolności słowa i suwerenności narodowej.

¹¹ Van Rompuy - prezydent UE w latach 2010–2014, przed COP15 w 2009 roku stwierdził, że: Konferencja klimatyczna w Kopenhadze to kolejny krok w kierunku globalnego zarządzania naszą planetą. <https://destee.com/threads/new-eu-feurur-baron-von-rompuy-says-year-of-global-governance-ahead.59044/>, https://www.youtube.com/watch?v=7Bpna8_VnBA

COP30 – w dążeniu do ?

Na pytanie do czego dążą prawie wszystkie państwa świata uczestniczące w już 30. Konferencji ONZ w sprawie Zmiany Klimatu (COP30), z której wycofały się Stany Zjednoczone, jeden z dotychczasowych głównych promotorów i fundatorów polityki klimatycznej ONZ, znaną odpowiedzią bywa, że dążą do zmiany klimatu. Czyż nie jest to jednak „porywanie się z motyką na słońce”?

Oficjalnie więc jako cel polityki klimatycznej jest podawane wyeliminowanie antropogenicznej emisji CO₂, mającej mieć główny wpływ na zmiany klimatu na świecie. Tylko czy w tym poglądzie leży prawda lub program kolejnego COP? Bo coś „leży”, lecz czy głównie troska o klimat? Istnieją niezliczone wyniki badań podważających oficjalny przekaz, jak choćby niektóre z nich przytoczone w sąsiadującym tekście: Stanowisku Regionalnej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”¹. Pomimo takiej i większej wiedzy podążamy dalej pod podanym hasłem. Tak więc dokąd dążymy i co wynika z COP30?

Rezultaty COP30 należy przedstawić także dlatego, że mają one znaczenie dla polskiej polityki i stanowią zagrożenie dla gospodarki, w szczególności górnictwa, energetyki i transportu – dziedzin, których dotyczyła wielka manifestacja organizacji związkowych wchodzących w skład Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w dniu 4 listopada 2025 roku w Katowicach. COP30 można opisać na różne sposoby:

1. Oficjalny

Organizator tego wielostronnego spotkania klimatycznego, pierwszego w Amazonii, COP30, które zgromadziło przedstawicieli 194 krajów w Belém (PA) w dniach od 10 do 22 listopada 2025 r., czyli Ministerstwo Spraw Zagranicznych Brazylii, opublikowało komunikat² z jego wynikami.

Według Ministerstwa rezultatem COP30 jest wystosowany „historyczny apel do społeczności międzynarodowej o zjednoczenie wysiłków w ramach szerokiej, globalnej mobilizacji przeciwko zmianom klimatu, inaugurując nowy etap wielostronnego systemu klimatycznego: formalne przejście od negocjacji do wdrożenia”.

Po trzech dekadach skomplikowanych negocjacji, według MSZ przeszło się „do fazy ukierunkowanej na skuteczną realizację oraz strukturalną transformację gospodarek i społeczeństw. Formalne decyzje zapewniły postęp w rozwiązywaniu problemów związanych z płcią, ludnością tubylczą i potomkami Afroamerykanów”.

Przyjęto inicjatywy mające na celu „przyspieszenie działań na rzecz klimatu i wzmocnienia współpracy międzynarodowej:

- Mobilizacji rządów, społeczeństwa obywatelskiego i sektora prywatnego w przyspieszeniu transformacji klimatycznej;
- Potrojenia finansowania adaptacji, niezbędnego dla wsparcia grup społecznych najmniej odpowiedzialnych za zmiany klimatu, ale najbardziej dotkniętych ich skutkami;
- Mechanizmu z Belém na rzecz Sprawiedliwej Globalnej Transformacji (Belém Action Mechanism, BAM), innowacyjny instrument mający na celu promowanie zrównoważonych transformacji w sposób sprawiedliwy, inkluzywny i zrównoważony społecznie;
- Dobrowolnych wskaźników monitorowania postępów w budowaniu odporności w ramach Globalnego Celu Adaptacyjnego (GGA);
- Programu Wdrażania Technologii Belém (BTIP), z harmonogramem i elementami wzmacniającymi wdrażanie priorytetów technologicznych w krajach rozwijających się;
- Nowego Planu Działań w sprawie Płci i Klimatu, obejmujący środki mające na celu zwiększenie udziału i przywództwa kobiet w agendzie klimatycznej”.

W debacie na temat przyszłości paliw kopalnych nie osiągnięto konsensusu, gdyż ponad 80 krajów poparło zdecydowane sformułowania, a podobna ich liczba wyraziła sprzeciw. Brazylijska prezydencja ogłosiła więc

własne inicjatywy opracowania dwóch map drogowych, mających ukierunkowywać globalne działania, a mianowicie:

- Mapa drogowa na rzecz sprawiedliwego, równego i uporządkowanego przejścia od paliw kopalnych;
- Mapa drogowa na rzecz powstrzymania i odwrócenia wylesiania.

Według MSZ Brazylii Konferencja COP30 skończyła się „jasnym potwierdzeniem odnowionego zaangażowania politycznego i wzmocnienia multilateralizmu klimatycznego”.

Polska delegacja na COP30, a w szczególności przewodniczący jej minister Krzysztof Bolesła, skupiła się na współprzewodniczeniu (razem z delegacją Meksyku) „negocjom dotyczącym przechodzenia od gospodarki opartej na paliwach kopalnych do niskoemisyjnej, przy jednoczesnej ochronie miejsc pracy i zapewnieniu dostępu do energii w przystępnej cenie. Delegacja polska podkreśla konieczność łączenia celów klimatycznych z ochroną pracowników sektorów węglowych, paliwowych i motoryzacyjnych oraz minimalizowania ryzyka ubóstwa energetycznego”³.

2. Opiniujący⁴

Omówiono opinię dr. Davida Wojicka⁵, niezależnego analityka politycznego i starszego doradcy CFACT⁶. Według niego COP30 nie bez powodu przeważnie przebiegał spokojnie, gdyż podczas rozmów celowo pominięto najbardziej kontrowersyjne kwestie. W końcu jednak sytuacja wymknęła się spod kontroli i nikt nie wie, do czego to doprowadzi.

Analitik uważa, że prawdopodobnie zadziałał efekt Trumpa, ponieważ największym problemem jest finansowanie projektu przez USA i inne tak zwane kraje rozwinięte na rzecz również tak zwanych krajów rozwijających się. „Brak głównego darczyńcy, Ameryki, przy stole negocyjnym sprawił, że niewiele było do omówienia”. Ponadto na COP30 pojawiło się niewiele głów państw.

Prezydent COP, André Lago z Brazylii, zamiast listy ważnych kwestii, zorganizował grupy dyskusyjne, które miały pracować do pierwszej środy dwutygodniowego okresu COP. Ponieważ nie było postępów, przedłużano pracę grup do drugiej środy, na dwa dni przed końcem obrad. Rezultatem był „bezsensowny miszmasz futurystycznych stwierdzeń”, nie było żadnych istotnych decyzji.

Najważniejszymi poruszonymi tematami były: wsparcie finansowe ze strony Stanów Zjednoczonych i innych krajów rozwiniętych, działania dotyczące handlu, zwiększenie ambicji w zakresie redukcji emisji, odchodzenie od paliw kopalnych i adaptacja do zmian klimatu. Przy czym tematy dotyczące handlu były nowym tematem związanym z wprowadzeniem przez UE i niektóre inne kraje karnych barier handlowych, zależnych od emisji podczas produkcji. Kraje spalające węgiel były temu przeciwne, na czele z Chinami i Rosją.

Dyskusja na temat odejścia od paliw kopalnych była szczególnie interesująca, ponieważ wśród delegatów wielu krajów, spotkało się ono z dużym oporem. W szczególności grupa krajów afrykańskich uważała, że w najbliższej przyszłości rozwój wydobywania i użytkowania paliw kopalnych będzie niezbędny dla ich rozwoju gospodarczego. Pogląd ten podzieliło wiele innych krajów. Druga część krajów, którym „przewodziły szaleńcza UE i Wielka Brytania” upierało się aż do samego końca, że ostateczne porozumienie będzie musiało uwzględnić tę transformację. Z krajów UE Polska, Bułgaria, Czechy, Węgry i Włochy nie dołączyły do listy krajów popierających taki plan działania w zakresie paliw kopalnych⁷. Kraje podzieliły się mniej więcej po połowie, jak wspomniano w punkcie 1. Porozumienia nie osiągnięto, ponieważ przepisy ONZ stanowią, że porozumienie musi być jednomyślne, więc paliwa kopalne nie zostały wspomniane w porozumieniu COP30.

Brak porozumienia według analityka doprowadził do „szalonego precedensu”. Brazylia obiecała inicjatywę poza procesem ONZ, opartą na planie wspieranym przez Kolumbię i około 90 innych krajów. David Wojick pyta: „Jak działa ten nowy proces? Czy proces ten konkuruje z procesem COP ONZ, który rozpoczął się w 1992 r. i na mocy traktatu ratyfikowanego przez wszystkie uczestniczące w nim państwa? Czy decyzje w ramach nowego procesu będą miały taką podstawę prawną?” „Mógłby on nawet zastąpić proces COP ONZ, który wiele krajów uznało za przestarzały. (...) Brazylia tak zagmatwała proces COP, że obecnie trwa nieokreślony nowy proces”.

Tak więc według Davida Wojicka szczyt klimatyczny COP30 w Belém zakończył się bez rozwiązania najtrudniejszych problemów. Przeniósł trudny problem w przyszłość.

3. Krytyczny⁸

Od wielu lat, w listopadzie, „ekowi szaleńcy” wychodzą na coroczne spotkanie COP. W tym roku, w Brazylii, zgromadziło się ponad 56 000 delegatów i przedstawicieli biznesu z całego świata. Było to w historii drugie pod względem liczebności spotkanie COP, po COP28 w Dubaju sprzed dwóch lat, na które wtedy przybyło około 85 000 uczestników. Można skojarzyć, że „to ślad węglowy wielkości małego miasta, latającego po całym świecie, aby protestować... przeciwko emisji dwutlenku węgla”. Ponadto, według BBC zbudowano osiem mil „nowej czteropasmowej autostrady przecinającej dziesiątki tysięcy akrów chronionego deszczowego lasu Amazonii”, wycinając 100 000 drzew. Budowę autostrady, proponowano już w 2012 roku, „ale wielokrotnie odkładano ją z powodu obaw o środowisko”.

Pokoje na wydarzeniu były tak drogie, że niektórzy delegaci sprzeciwiali się ich kosztom, chociaż większość z nich nie płaciła za siebie. Dlatego sprowadzono dwa duże statki wycieczkowe, oferujące swoje „atrakcje”, aby pomieścić biedniejszych delegatów. „To ciężka praca, ratować Matkę Ziemię. To nie było wydarzenie klimatyczne – to były grupowe wakacje dla 56 000 osób”. Na takim wypominaniu nie można poprzestać.

Brak jednomyslności, szczegółowych ustaleń COP30, zwolnienie w dążeniu do celu, nie może uspokajać. Grupa około 90 krajów radykalnych w zakresie transformacji klimatycznej, planuje własne spotkanie w Kolumbii. Pod wymienionym w punkcie 1 Mechanizmem na rzecz Sprawiedliwej Globalnej Transformacji kryje się plan Globalnej Cyfrowej Infrastruktury Publicznej dla Klimatu (Climate DPI)⁹, znacznie bardziej represyjny od dotychczasowej polityki klimatycznej. Według Jacoba Nordangårda, szwedzkiego badacza polityki klimatycznej, za pomocą tej polityki „siły globalistyczne próbują stworzyć «wszechwidzące oko», za pomocą którego będą mogły kontrolować ludzkość”¹⁰.

Ten cel – kontroli ludzkości – wdrażany za pomocą COP, obecny także w wielu innych inicjatywach ONZ, WEF, WHO, Banku Światowego, UE, wymaga jego uświadomienia i przeciwdziałania jego realizacji przez ogół społeczeństwa, jeżeli chce ono zachować wolność.

Wojciech Pillich

Bibliografia:

- 1 Stanowisko Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach w sprawie polityki klimatycznej prowadzącej do utraty suwerenności Polski, z dnia 06.11.2025 r.
- 2 Ministério das Relações Exteriores. Nota à Imprensa Nº 562. COP30 conclama mutirão global contra a mudança do clima. Publicado em 25/11/2025. Atualizado em 26/11/2025 (komunikat Prasowy nr 562. COP30 wzywa do globalnych działań w walce ze zmianami klimatu). https://www.gov.br/mre/pt-br/canaais_atendimento/imprensa/notas-a-imprensa/cop30-conclama-mutirao-global-contra-a-mudanca-do-clima
- 3 <https://enerad.pl/cop30-w-belem-polska-wspolprzewodniczy-negocjacom-o-sprawiedliwej-transformacji/>
- 4 <https://clintel.org/cop30-fumbles-the-hard-issue-into-the-future/>
- 5 Dr David Wojick jest niezależnym analitykiem politycznym i starszym doradcą CFACT. Jest Inżynierem budownictwa z doktoratem z logiki i analitycznej filozofii nauki, Specjalizuje się w zagadnieniach wymagających intensywnego wykorzystania nauki i technologii, zwłaszcza w energetyce i ochronie środowiska. Jako kognitywista prowadzi również badania podstawowe nad strukturą i dynamiką złożonych zagadnień oraz nad rozumowaniem. Badania te stanowią podstawę jego analiz politycznych. Jest autorem setek artykułów analitycznych.
- 6 CFACT (Committee for a Constructive Tomorrow) – Komitet na rzecz Konstruktynego Jutra, to waszyngtońska organizacja non-profit, założona w 1985 roku, która opowiada się za wolnorynkowymi rozwiązaniami problemów środowiskowych. Organizacja jest znana z odrzucania naukowego konsensusu dotyczącego antropogenicznych zmian klimatu i promowania negacjonizmu zmian klimatu.
- 7 <https://www.carbonbrief.org/revealed-leak-casts-doubt-on-cop30s-informal-list-of-fossil-fuel-roadmap-opponents/>
- 8 <https://www.foxnews.com/opinion/dan-gainor-novembers-nuttiest-news-elvis-judge-media-lunacy-cop-chaos>
- 9 Digital Public Infrastructure (DPI) jest kluczowym czynnikiem umożliwiającym wzmocnienie polityki środowiskowej i działania na rzecz klimatu, oferując skalowalne, inkluzywne i interoperacyjne cyfrowe elementy składowe, m.in. wspieranie uchodźców klimatycznych, którzy są nieproporcjonalnie dotknięci brakiem tożsamości prawnej, może znacznie usprawnić zielone finansowanie dzięki cyfrowym systemom płatności rząd-obywatel, przez integrację danych klimatycznych i zdrowotnych, opracowuje narzędzia *open-source*, które łączą zdjęcia satelitarne, dane pogodowe i dokumentację medyczną, aby wdrożyć proces podejmowania decyzji zdrowotnych uwzględniających klimat. (EI)
- 10 <https://deanderekrant.nl/vn-lanceert-plan-voor-wereldwijd-digitaal-klimaatplatform/>

Migracja w Polsce i na świecie cz.1

1. Pakt Migracyjny

Rada Unii Europejskiej zatwierdziła w dniu 14 maja 2024 r. unijny Pakt o Migracji i Azylu [1]. Wcześniej, 9 kwietnia 2024 r. zaakceptował go Parlament Europejski. Głosowanie w Brukseli kończy proces legislacyjny. Większość regulacji ma obowiązywać od 2026 r. Polska głosowała przeciwko regulacjom paktu, wskazując, że w niewystarczającym stopniu wychodzą naprzeciw specyficznej sytuacji państw graniczących z Białorusią i Rosją. Nie zapewniają odpowiedniej równowagi między odpowiedzialnością, a solidarnością [2]. Przyjęty w ramach paktu tzw. mechanizm dobrowolnej solidarności, zakłada rozlokowanie co roku co najmniej 30 tys. osób między kraje członkowskie. Kraje członkowskie będą mogły alternatywnie zapłacić 20 tys. euro za każdą nieprzyjętą osobę lub wnieść równowartość w innej formie [3, 4]. Kryteria rozdziału migrantów między kraje członkowskie mają całkowicie pogwałcić podstawową zasadę Traktatu o Unii Europejskiej [5], który w artykule 3 p. 2 stwierdza: „Unia zapewnia swoim obywatelom przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości bez granic wewnętrznych, w której zagwarantowana jest swoboda przepływu osób”.

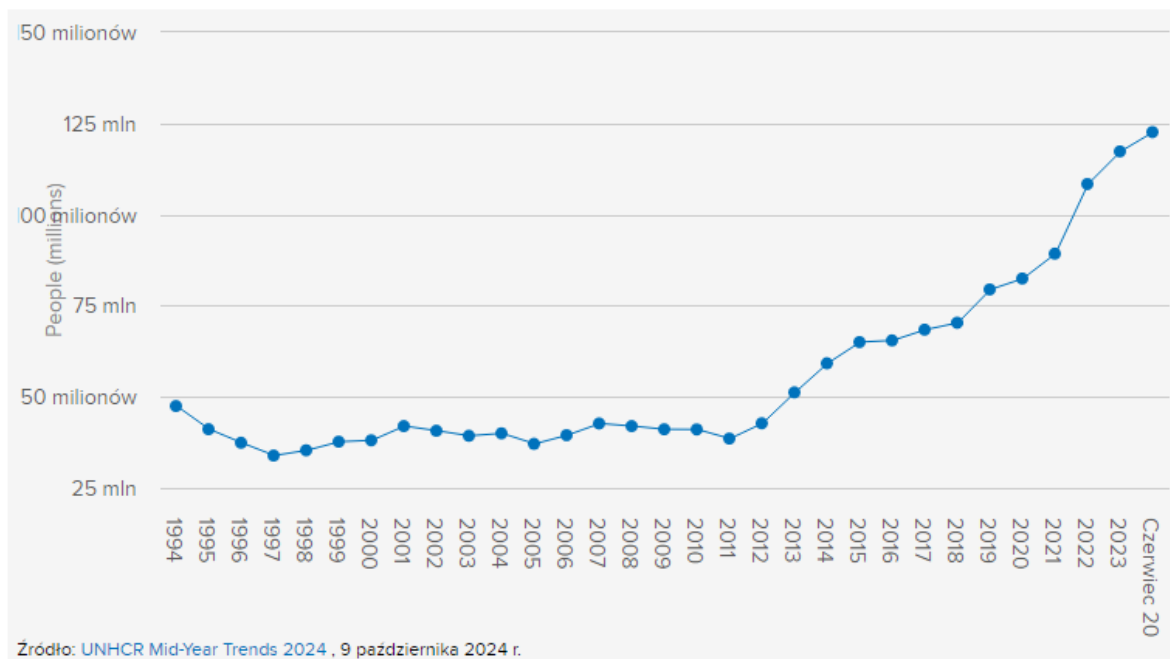
2. UNHCR

II wojna światowa zakończyła się zmianami terytorialnymi szeregu państw, a także zmianami politycznymi, które oddawały państwa Europy Środkowej i Wschodniej we władanie Rosji Sowieckiej. Grożące Polakom i innym narodowościom represje polityczne, a nawet śmierć, doprowadziły do pozostania milionów uchodźców w nowych krajach osiedlenia. Próba uregulowania statusu państwowego uchodźców i zapewnienia im ochrony przed prześladowaniami skłoniły Organizację Narodów Zjednoczonych do podjęcia kroków prawnych dla zapewnienia uchodźcom podstawowych praw. W tym celu Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych podjęło 3 grudnia 1949 r. rezolucję, w wyniku której powołany został urząd UNHCR – Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do Spraw Uchodźców (ang. *United Nations High Commissioner for Refugees*). Zastąpił on działającą w latach 1947–1952 Międzynarodową Organizację Uchodźców oraz jeszcze wcześniejszą Administrację Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy (1943–1947) [6]. Podstawą prawną działania UNHCR jest Konwencja Genewska, którą Polska ratyfikowała w roku 1991 [7] oraz Protokół Nowojorski z roku 1967 [8]. Pod kierunkiem Komisarza działa do chwili obecnej Agencja ONZ ds. Uchodźców, która tak jak po zakończeniu II wojny światowej pomaga uchodźcom, którzy uciekli lub stracili swoje domy. Siedziba urzędu znajduje się w Szwajcarii w Genewie. UNHCR utrzymuje własną stronę internetową, na której zamieszcza wiele informacji o swej działalności i o imigracji na całym świecie [9]. W lutym 2025 r. UNHCR zatrudniało 18 700 osób i utrzymywało swoje biura w 136 krajach. Z danych UNHCR wynika, że pod koniec czerwca 2024 r. 122,6 mln ludzi na całym świecie było przymusowo przesiedlonych w wyniku prześladowań, konfliktów, przemocy, naruszeń praw człowieka lub zdarzeń poważnie zakłócających porządek publiczny. Do tego dochodzi 72,1 mln osób przesiedlonych wewnętrznie, tj. w ramach swego państwa zamieszkania, a 8 milionów osób ubiega się o azyl [10].

Dane UNHCR ukazują stały wzrost osób „przymusowo przesiedlonych”. Jest to zjawisko wyjątkowo niepokojące i świadczy o zachodzeniu złożonych procesów. Patrząc na gwałtowny wzrost liczby uchodźców w ostatnich 12 latach, trzeba stwierdzić, że zjawisko to nie mogło być wywołane stale narastającą na świecie ilością wojen, bo tego nie obserwujemy. Przyczynami tego zjawiska jest powszechna informacja o poziomie życia w poszczególnych krajach i coraz większa łatwość podróżowania. Skłania to coraz więcej ludzi do szukania lepszego życia poza swoim miejscem zamieszkania.

Nawet dramatyczna sytuacja ludności w krajach ogarniętych wojną domową będących świadkami ludobójstwa w latach 90-tych jak w Bośni i Hercegowinie (Srebrenica) lub jak w Rwandzie nie powodowała exodusu ludności liczącego dziesiątki milionów. Mimo wojen toczących się w kilku krajach na świecie (Sudan, Ukraina, Izrael, Liban, Jemen) nie są to kraje, z których pochodzi dominująca liczba uchodźców. W krajach, gdzie toczą się konflikty wojenne, większość uchodźców to uchodźcy wewnętrzni lub uchodźcy do krajów sąsiednich. Według sprawozdania UNHCR 69 procent uchodźców mieszkało w 2023 roku w jednym z krajów sąsiednich [11]. Dominującą przyczyną gwałtownego wzrostu migracji jest chęć poprawienia swego bytu i zamieszkania

w „bogatym kraju”. To jest zasadnicza przyczyna migracji z krajów Afryki, Azji, Ameryki Południowej i Środkowej. Wenezuela – 7,7 mln uchodźców [12], Kolumbia – 4 mln uchodźców [13], Peru – 3,4 mln uchodźców [14], Brazylia – 4 mln uchodźców [15]. Szereg informacji na ten temat zgromadzono w raporcie Nowej Konfederacji [16].



Rys. 1. Narastanie liczby osób przymusowo przesiedlonych wg UNHCR [10].



Rys. 2. Rok 2018. Inwazja imigrantów zbliża się do granic USA [18].

Dramatyczny charakter przybrała imigracja z Ameryki Południowej i Środkowej za czasów prezydentury Bidena deklarującego otwarcie granicy z Meksykiem. Tysiące imigrantów pomaszerowało z południa w stronę USA z zamiarem nielegalnego przekroczenia granicy, a następnie złożenia wniosku o azyl [17], tj. wniosku o międzynarodową ochronę. Wszyscy oni będą mogli być uznani przez UNHCR za „przymusowo przesiedlonych”.

Fale imigrantów poszukujących lepszego życia przypominają niekiedy swą skalą biblijną wędrówkę ludów (Rys. 2).

Jak widać imigranci nie są zmuszani do marszu. Nie widać też, aby doznawali ja-

kiegoś prześladowania, przed którym muszą szukać azylu, czyli międzynarodowej ochrony.

3. Regulacje prawne w UE

3.1. Traktat o Unii Europejskiej

Obowiązujący Traktat o Unii Europejskiej przyjęty w Lizbonie w roku 2007 (Polska ratyfikowała go w roku 2009) [5] nie reguluje spraw związanych z migracją i azylem. Pierwszym dokumentem regulującym sprawy migracji była tzw. Konwencja Dublińska [19] podpisana w Dublinie w dniu 15 czerwca 1990 r. jeszcze w ramach Wspólnoty Europejskiej. Konwencja weszła w życie w Unii Europejskiej w roku 1997, natomiast Polska podpisała ją w roku 2005 [20]. Konwencja dotyczy zagadnień związanych z ubieganiem się przez „cudzoziemca”, tj. jakąkolwiek osobę inną niż obywatel Państwa Członkowskiego, „o azyl”. W Art. 1 tej Konwencji czytamy:

„wniosek o azyl, oznacza prośbę, zgodnie z którą cudzoziemiec zabiega o ochronę ze strony Państwa Członkowskiego, zgodnie z Konwencją Genewską, o nadanie mu statusu uchodźcy w rozumieniu artykułu 1 Konwencji Genewskiej zmienionej Protokołem Nowojorskim”. Przypomnieć należy, że Konwencja Genewska i Protokół Nowojorski [21] powstały w celu ratowania uchodźców, którym konsekwencje II wojny światowej uniemożliwiały powrót do swej dawnej ojczyzny opanowanej przez Rosję Sowiecką. Grożące Polakom i innym narodowościom represje polityczne, a nawet śmierć, doprowadziły do pozostania milionów uchodźców w nowych krajach osiedlenia. Zarówno Konwencja Genewska jak i Konwencja Dublińska odnosiły się do uchodźców zagrożonych represjami lub śmiercią w przypadku powrotu do swej ojczyzny. Wniosek o azyl to wniosek o ochronę ze strony Państwa Członkowskiego.

3.2. Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej

Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej [22] w swym Art. 78 mówi: „Unia rozwija wspólną politykę w dziedzinie azylu, ochrony uzupełniającej i tymczasowej ochrony, mającą na celu przyznanie odpowiedniego statusu każdemu obywatelowi państwa trzeciego wymagającemu międzynarodowej ochrony oraz mającą na celu zapewnienie przestrzegania zasady *non-refoulement* (pol. zakaz wydalenia)”. Oprócz pojęcia azylu z reguły bezterminowego pojawiają się dwa nowe terminy: „ochrona uzupełniająca” i „ochrona tymczasowa”. Ochrona uzupełniająca ma być udzielana obywatelom „państw trzecich, którzy nie uzyskawszy azylu europejskiego, wymagają międzynarodowej ochrony”. W Art. 79 Traktat o Funkcjonowaniu UE stwierdza: „Unia rozwija wspólną politykę migracyjną mającą na celu zapewnienie, na każdym etapie, skutecznego zarządzania przepływami migracyjnymi, sprawiedliwego traktowania obywateli państw trzecich przebywających legalnie w Państwach Członkowskich, a także zapobieganie nielegalnej migracji i handlowi ludźmi oraz wzmocnione ich zwalczanie”, a następnie stwierdza: „Parlament Europejski i Rada, stanowiąc zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą, przyjmują środki w następujących dziedzinach: (...) nielegalna migracja i nielegalny pobyt, w tym wydalenie i odsyłanie osób przebywających nielegalnie”. To ważny dokument, w którym Unia dostrzega nielegalną migrację i deklaruje wolę jej zwalczania.

3.3. Porozumienie Dublin II

Przyjęte w 2003 roku Rozporządzenie Rady (WE) [23], nazywane też porozumieniem Dublin II, ustala, że Państwem Członkowskim odpowiedzialnym za rozpatrywanie wniosku o udzielenie azylu jest „Państwo Członkowskie odpowiedzialne zgodnie z kryteriami określone jest na podstawie sytuacji istniejącej w chwili, w której osoba ubiegająca się o azyl po raz pierwszy złożyła wniosek w Państwie Członkowskim”. W praktyce oznacza to państwo, w którym wnioskodawca złożył wniosek. Podkreślić trzeba, że nie jest to uwarunkowane okolicznościami, w jakich znalazł się wnioskodawca na terenie tego państwa. W Art. 10 Rozporządzenia czytamy: „W przypadku gdy ustalono na podstawie dowodów lub poszlak opisanych w dwóch wykazach wymienionych w art. 18 ust. 3, łącznie z danymi określonymi w rozdziale III rozporządzenia (WE) nr 2725/2000, że osoba ubiegająca się o azyl przekroczyła niezgodnie z przepisami granicę lądową, morską lub powietrzną Państwa Członkowskiego, przybywając z państwa trzeciego, Państwo Członkowskie, do którego w ten sposób wjechała ta osoba, jest odpowiedzialne za rozpatrywanie wniosku o udzielenie azylu. Odpowiedzialność ta wygasa z upływem dwunastu miesięcy od dnia, kiedy nastąpiło nielegalne przekroczenie granicy”. Rozporządzenie w rozdziale IV zatytułowanym „Klauzula Humanitarna” zawiera stwierdzenie: „Każde Państwo Członkowskie, nawet w przypadku gdy nie jest odpowiedzialne na podstawie kryteriów wymienionych w niniejszym rozporządzeniu, może połączyć członków rodziny, jak również innych krewnych pozostających na utrzymaniu, z przyczyn humanitarnych opartych w szczególności na względach rodzinnych lub kulturowych”.

3.4. Porozumienie Dublin III

Przyjęte 10 lat później Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE [24] nazywane też porozumieniem Dublin III nie odbiega merytorycznie od wspomnianego Rozporządzenia Rady (WE) z roku 2003.

3.5. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady

W dniu 26 czerwca 2013 r. została przyjęta Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady ustalająca procedury udzielania ochrony międzynarodowej w UE [25]. Procedury te są zgodne z zasadami przedstawionymi w poprzednich dokumentach. Dyrektywa zakłada, że wnioskodawcy ubiegający się o ochronę międzynarodową

w krajach Unii przybywają na granice Unii w miejscach przejść granicznych wyznaczonych przez Państwa Członkowskie, i chcąc wystąpić o ochronę, znajdują się na przejściu granicznym lub w ośrodku zatrzymań. Dyrektywa zobowiązuje Państwa Członkowskie do informowania w tych miejscach o możliwości wystąpienia z wnioskiem o ochronę: „W takich ośrodkach i na takich przejściach granicznych państwa członkowskie zapewniają możliwość skorzystania z pomocy tłumaczy w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do ułatwienia dostępu do procedury azylowej” (Art. 8). W Dyrektywie nie ma nic na temat traktowania imigrantów przekraczających granice w sposób nielegalny w miejscach niedozwolonych. Ponadto Dyrektywa wprowadza pojęcie „bezpiecznego kraju pochodzenia”, mówiąc w Art. 36, że państwo trzecie może zostać uznane za bezpieczny kraj pochodzenia dla konkretnego wnioskodawcy, jeżeli „nie podał żadnych poważnych podstaw do uznawania tego państwa za bezpieczny kraj pochodzenia odnoszących się do jego szczególnej sytuacji oraz do zakwalifikowania go jako beneficjenta ochrony międzynarodowej”. Innymi słowy – przed jakimi prześladowaniami potrzebuje ochrony.

Opracował
Piotr Witakowski
Warszawa, 09.07.2025

Bibliografia:

- 1 <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eu-migration-asylum-reform-pact/>
- 2 <https://www.prawo.pl/samorząd/pakt-migracyjny-azylowy.524623.html>
- 3 https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:L_202401351
- 4 <https://www.money.pl/gospodarka/bruksela-zdecydowala-pakt-migracyjny-zatwierdzony-7027437510994432a.html>
- 5 Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r.; Dz.U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569
- 6 https://pl.wikipedia.org/wiki/Wysoki_komisarz_Narod%C3%B3w_Zjednoczonych_do_spraw_uchod%C5%BAc%C3%B3w
- 7 Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.; Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515
- 8 Protokół dotyczący statusu uchodźców, sporządzony w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r.; Dz.U. 1991 nr 119 poz. 517
- 9 <https://www.unhcr.org/>
- 10 <https://www.unhcr.org/about-unhcr/overview/figures-glance>
- 11 <https://www.dw.com/pl/%C5%9Bwiatowy-dzie%C5%84-uchod%C5%BAcy-kto-i-dok%C4%85d-ucieka/a-69429037>
- 12 <https://caritas.pl/blog/2024/03/17/w-kraju-ropy-i-zlota-ludzie-gloduja-77-milionow-ucieklo-z-wenezueli/>
- 13 https://en.wikipedia.org/wiki/Emigration_from_Colombia
- 14 <https://www.gob.pe/en/institucion/inei/noticias/883149-mas-de-3-millones-400-mil-peruanos-emigraron-al-exterior-en-los-ultimos-33-anos>
- 15 <https://www.statista.com/topics/11161/migration-in-brazil/#topicOverview>
- 16 <https://nowakonfederacja.pl/raport/polska-w-europejskim-kryzysie-migracyjnym/1-europa-cztery-lata-od-wybuchu-kryzysu-migracyjnego/1-2-migracje-podstawowe-liczby-i-struktura/>
- 17 <https://stefczyk.info/tysiace-imigrantow-maszeruje-w-strone-granicy-usa-chca-ja-nielegalnie-przekroczyc-i-prosic-o-azyl/>
- 18 <https://trybun.org.pl/2018/10/25/inwazja-imigrantow-zbliza-sie-do-granic-usa-pentagon-wysyla-na-granice-wojsko/>
- 19 https://pl.wikipedia.org/wiki/Konwencja_dubli%C5%84ska
- 20 Konwencja wyznaczająca państwo odpowiedzialne za rozpatrywanie wniosków o azyl złożonych w jednym z Państw Członkowskich Wspólnot Europejskich, sporządzona w Dublinie dnia 15 czerwca 1990 r.; Dz.U. 2005 nr 24 poz. 194.
- 21 Protokół dotyczący statusu uchodźców, sporządzony w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r.; Dz.U. 1991 nr 119 poz. 517.
- 22 <https://eur-lex.europa.eu/resource.html?uri=cellar:2bf140bf-a3f8-4ab2-b506-f>
- 23 Rozporządzenie Rady (WE) nr 343/2003 z dnia 18 lutego 2003 r. ustanawiające kryteria i mechanizmy określania Państwa Członkowskiego właściwego dla rozpatrywania wniosku o azyl, wniesionego w jednym z Państw Członkowskich przez obywatela państwa trzeciego; <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:32003R0343>
- 24 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 604/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca (wersja przekształcona); <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:32013R0604&from=PL>
- 25 DYREKTYWA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY 2013/32/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wspólnych procedur udzielania i cofania ochrony międzynarodowej (wersja przekształcona); <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32013L0036>

Honduras odsłania swoje tajemnice



Republika Hondurasu leży w Ameryce Północnej. Północne brzegi kraju obmywa Morze Karaibskie, a na południu Zatoka Fonseca umożliwia Hondurasowi dostęp do Pacyfiku.

Na 112,09 km² mieszka 8,3 mln osób.

Stolicą państwa jest założona w XVI wieku **Tegucigalpa**, w której mieszka 1,6 mln osób.

Góry zajmują 80% powierzchni, a najwyższym szczytem jest Cerro Las Minas (2849 m n.p.m.).

W Hondurasie występują trzęsienia ziemi, huragany i tropikalne burze, powodujące powodzie i duże straty materialne.

Z powodu biedy, od początku XX w. mieszkańcy Salwadoru masowo napływali do Hondurasu, najczęściej nielegalnie. Zajmowali ziemię, osiedlali się. Od 1962 r. władze Hondurasu starały się rozwiązać ten problem, wydając do 1969 r. ok. 300 tys. Salwadorczyków. Podczas eliminacji do Mistrzostw Świata FIFA 1970, Honduras grał z Salwadorem. Przegrane Salwadoru, a potem Hondurasu, który odpadł, rozpoczęły poważne zamieszki, które doprowadziły do wojny, nazwanej „wojną futbolową”. 14 lipca 1969 r. wojska Salwadoru zaatakowały Honduras. Organizacja Państw Amerykańskich (OAS), po 100 godzinach, doprowadziła do zawieszeni broni. Straty po obu stronach konfliktu były co najmniej po 100 zabitych osób.

Z Gwatemali jedziemy autokarem do Hondurasu przez przejście graniczne Caserio El Florido (600 m n.p.m.). Na granicy stoi betonowy słupek z napisem „Guatemala”. Dalej droga CA11 wije się wśród gór sięgających 1000 m n.p.m. Zatrzymujemy się, aby poznać miejscową florę i faunę.

Honduras leży między 12°59' i 16°32' szerokości geograficznej północnej, a więc w obszarze między zwrotnikami Raka i Koziorożca. Są tu lasy deszczowe i trudna do przebycia tropikalna dżungla. W lasach gniazduje papuga Ara, czerwona Ara macao, która jest narodowym ptakiem Hondurasu.

Copán (600 m n.p.m.)

Majowie mieszkali na terenie dzisiejszych państw: południowo-wschodniego Meksyku, Gwatemali, Belize, zachodniego Salwadoru i zachodniego Hondurasu. Początki ich cywilizacji sięgają 400 r. przed Chr. Miasto było stolicą dużego królestwa od V w. do IX w. Znamy 17 królów dynastii rządzącej w Copán od V w. Założycielem dynastii był K'inich Yax K'uk' Mo', który rządził od 426 r. do ok. 437 r. W 738 r. Uaxaclajuun Ub'aah K'awiil, jeden z największych królów w historii dynastii Copán, został pojmany i ścięty przez K'ak' Tiliw Chan Yopaata, swojego byłego wasala, króla Quiriguá. Przez dalsze 17 lat w Copán panował zastój, a wylew rzeki Copán spowodował duże zniszczenia. W X w. miasto zostało opuszczone.

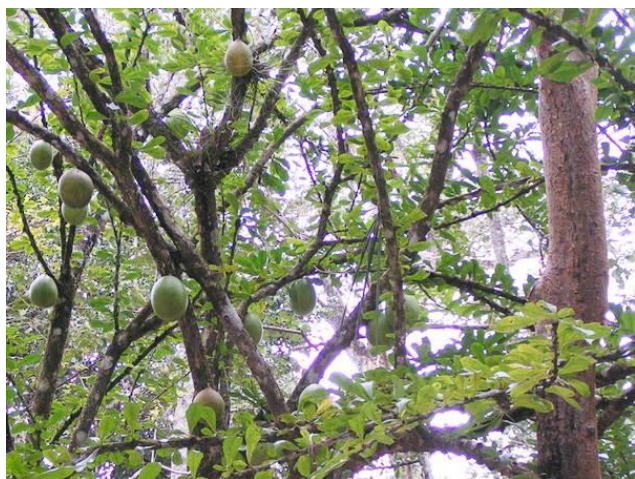
Pierwsza wzmianka o Copán po podboju hiszpańskim pochodzi z 1576 r. Potem to miejsce odwiedzali odkrywcy, badacze, rysownicy oraz archeologowie. W 1980 roku stanowisko archeologiczne w Copán zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.



Fot. 1. W honduraskim lesie rosną drzewa kebraczo *Diphysa americana* o bardzo twardym drewnie. Nazwa hiszpańska *quebracho* oznacza „łamiący siekierę”. Z drewna kebraczo pozyskuje się garbniki.



Fot. 2. Owoce kakaowca *Theobroma cacao* wyrastają bezpośrednio z pnia lub konaru.



Fot. 3. Drzewo (Dzbaniwo) kalebasowe *Crescentia cujete*. Zdrewniałe owoce używane są jako naczynia lub instrumenty muzyczne.



Fot. 4. Mimoza wstydliwa *Mimosa pudica*. Listki zaczynają zamykać się po reakcji na dotyk już po 0,08 sekundy.



Fot. 5. Pająk *Nephila clavipes*.



Fot. 6. Aguti honduraski *Dasyprocta ruatanica*. Endemit Hondurasu z wyspy Roatán. Gryzoń Aguti jest krewnym świnki morskiej. Podobna do niego kapibara jest większa i żyje w wodzie.

Spacerujemy pośród piramid, które służyły jako podstawy pod budynki świątynne, steli, świątyń oraz pozostałości po domach mieszkalnych, odsłoniętych po wykarczowaniu drzew.



Fot. 7. Piramida schodkowa promienista przy Placu Steli. Dzieło Waxaklajuun Ub'aah K'awiil (Osiemnastego Królika), pocz. VIII w.



Fot. 8. Świątynia zbudowana przez ostatniego Władcy Copán, Yax Pasaj Chan Yoaat, około 776 r. Kolejni władcy budowali swoje świątynie w ten sposób, że poprzednią świątynię okładali kamieniami. Dlatego wewnątrz tej świątyni jest pierwsza świątynia zbudowana przez pierwszego władcę Copán K'inich Yax K'uk' Mo' w V w. Na zdjęciu autor artykułu.



Fig. 9. Stela Waxaklajuun Ub'aah K'awiil. Dostrzegamy brodę, co jest niezwykle, bo Majowie nie mieli bród.



Fig.10. Stela Waxaklajuun Ub'aah K'awiil. Widok z boku.



Fig.11. Stela została wzniesiona w 731 r. przez Uaxaclajuun Ub'aah K'awiil.



Fig. 12. Boisko do gry w piłkę. Zbudowane za panowania Uaxaclajuun Ub'aah K'awiil w 738 r.

Fig. 13. Fragment boiska do gry w piłkę.



Fot. 14. Posąg „boga burzy” przy świątyni nr 11.



Fot. 15. **Las Sepulturas**. Kompleks mieszkalny, w którym mieszkali członkowie elity Copán, o niższej randze niż Dwór Królewski.

Lidar lotniczy w archeologii.

Słowo **LIDAR** jest akronimem od angielskiej nazwy urządzenia *Light Detection and Ranging* (Wykrywanie i pomiar odległości za pomocą światła). Źródłem światła jest laser. Światło odbite od obiektów rejestruje detektor. Po raz pierwszy, w Hondurasie w 2000 r., zastosowano lidar w archeologii do mapowania terenu. Lidar, zamontowany na samolocie, prześwieca las deszczowy i rejestruje obiekty skrywane w lesie.

Na Fot. 17 pokazano zdjęcie centralnej części miasta Majów Copán. Za pomocą lidar wstępnie zbadano rejon Mosquitia, gdzie prawdopodobnie było legendarne Białe Miasto poszukiwane od kilku wieków. Pod trudną do przebycia dżunglą odkryto wiele ludzkich osiedli.

Zastosowaniem lidar w różnych dziedzinach zajmuje się NCALM (Narodowe Centrum Lotniczego Mapowania Laserowego) w Berkeley w Kalifornii (USA). Projektowaniem i produkcją lidarów zajmuje się firma Teledyne Optech z Toronto w Kanadzie. W archeologii stosuje się mapowanie terenu laserem lotniczym ALTM Titan, który wykorzystuje trzy oddzielne kanały laserowe działające w zakresach o długościach fal 1550 nm, 1064 nm i 532 nm. Pierwsze dwa zakresy, to światło podczerwone, a trzeci zakres odpowiada światłu o barwie zielonej. Każdy z trzech laserów ustawiony jest pod nieco innym kątem. Po obróbce komputerowej uzyskuje się trójwymiarowy obraz mapowanego terenu. Zastosowanie interferometrów, mikrofali (InSAR) i wykorzysta-

nie polaryzacji światła pozwala, w połączeniu z lidarem, uzyskiwać kompleksowe informacje o mapowanym terenie i zachodzącym tam zmianach.



Fot. 16. Kościół katolicki św. Józefa Robotnika. W kościele są figury świętych i obraz „Jezu Ufam Tobie”. **Copán Ruinas.**

Fot. 17. Plac Steli z piramidą schodkową promienistą (po lewej stronie) w **Copán**. W lewo od piramidy widać stele Majów w postaci czarnych punktów. Zdjęcie wykonano za pomocą lidar. Nałożone na siebie kolory odpowiadają długościom użytych fal: czerwony 1550 nm, żółty 1064 nm i niebieski 532 nm. Komputerowo usunięto szatę roślinną. Zdjęcie z Lidar Magazine [<https://lidarmag.com/2019/04/01/airborne-lidar-for-archaeology-in-central-and-south-america/>]

Tekst i zdjęcia z 2006 r.: Antoni Winiarski



WYBRANE WYDARZENIA

wrzesień 2025

Ewa Sobieszczańska

1 września. W 86. rocznicę wybuchu II wojny światowej Prezydent RP Karol Nawrocki wziął udział w uroczystościach na Westerplatte. Zgodnie z tradycją poranne obchody rozpoczęły się dźwiękiem syren alarmowych, tuż przed 4.45. O tej godzinie 1 września 1939 roku nastąpił niemiecki atak na polską Wojskową Składnicę Tranzytową, ulokowaną na gdańskim półwyspie.

www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-krajowe/86-rocznica-wybuchu-ii-wojny-swiatowej,106075

3 września. Prezydent Karol Nawrocki na zaproszenie Prezydenta Donalda Trumpa gościł w Białym Domu. Przywódcy Polski i Stanów Zjednoczonych rozmawiali o bezpieczeństwie w kontekście współpracy militarnej, energetycznej, a także ekonomicznej, w odniesieniu do Inicjatywy Trójomorza. Prezydent K. Nawrocki dostał zaproszenie od Prezydenta D. Trumpa na przyszłoroczny szczyt Grupy G20 w Miami, na Florydzie.

Podczas powitania Karola Nawrockiego przez Donalda Trumpa nad Białym Domem przeleciały samoloty F-16 i F-35 w hołdzie majorowi Maciejowi Krakowianowi, który zginął 28 sierpnia w katastrofie myśliwca F-16 podczas ćwiczeń przed pokazami Air Show w Radomiu.



fot. FB @ KPRP – Formacja samolotów z brakującym jednym, który wzbił się do nieba.

Komisja Europejska przyjęła umowę o wolnym handlu między UE a krajami Mercosur (Brazylia, Argentyna, Paragwaj, Urugwaj). Jeśli ma wejść w życie, porozumienie będą jeszcze musiały zaakceptować unijny parlament oraz państwa członkowskie w głosowaniu na Radzie UE. Polska jest przeciwko tej umowie, ale Premier Donald Tusk przyznał, że wśród państw UE nie ma większości blokującej. Konfederacja apeluje do wszystkich europosłów i polskiego rządu, by głosowali prze-

ciwko: – „Umowa jest szalenie groźna dla polskiego rolnictwa, pozwoli na zalanie naszego rynku produktami wątpliwej jakości z Ameryki Południowej, które będą mogły omijać wiele restrykcyjnych norm!”.

4 września. Prezydent RP Karol Nawrocki udał się do Rzymu i Watykanu. W Palazzo Chigi spotkał się z Premierem Włoch Giorgiā Meloni. Wśród tematów było bezpieczeństwo w kontekście agresywnej polityki rosyjskiej, a także umowa handlowa Unia Europejska-Mercosur. Prezydentowi podczas wizyty towarzyszyła Małżonka Marta Nawrocka. Tego dnia w Bazylice św. Piotra Prezydent z rodziną uczcili pamięć św. Jana Pawła II. Złożyli wiązanek kwiatów przy grobie Ojca Świętego.

www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/wizyta-prezydenta-rp-we-wloszech-i-watykanie,106436

W Karpaczu w dniach 2–4 września odbyło się XXXIV Forum Ekonomiczne, na które przyjechało ponad 6 tysięcy gości. Przez trzy dni przedstawiciele polityki, biznesu, ekonomii, nauki i kultury z ponad 50 krajów świata debatowali o najważniejszych wyzwaniach współczesności, koncentrując się wokół hasła przewodniego tego rocznego Forum: „Czas transformacji – jaka będzie Europa przyszłości?”.

<https://www.forum-ekonomiczne.pl/pl/wydarzenia/xxxiv-forum-ekonomiczne>

Komitety Stały Rady Ministrów przyjął projekty ustaw dotyczące przedłużenia zamrożenia cen energii elektrycznej do końca 2025 r., wprowadzenia bonu ciepłowniczego oraz nowelizacji ustawy o zapasach ropy i gazu – poinformował w mediach społecznościowych resort energii. Z oceny skutków regulacji projektów ustawy wynika, że koszt wsparcia w postaci zamrożenia cen energii sięgnie 887 mln zł w latach 2025-2026, a bonu ciepłowniczego – wyniesie 889,4 mln zł. W sierpniu Prezydent zawetował tzw. ustawę wiatrakową, w której zawarto też przepisy dotyczące przedłużenia zamrożenia cen energii. Przyjęta ustawa potwierdza, że zamrożenie cen energii nie musiało być związane ze sprawą wiatraków.

wpolityce.pl/gospodarka/739606-rzad-przyjal-projekt-ustawy-ws-zamrozenia-cen-energii

O godz. 20.45 na stadionie De Kuip w Rotterdamie rozpoczął się mecz grupy G eliminacji piłkarskich mistrzostw świata Holandia – Polska. Kapitanem polskiej drużyny jest Robert Lewandowski, który wrócił do kadry po zmianie selekcjonera reprezentacji Polski w lipcu br.

5 września. Prezydent RP Karol Nawrocki złożył wizytę w Watykanie, gdzie wraz z rodziną oraz delegacją zostali przyjęci na audiencji przez Papieża Leona XIV. Prezydent zaprosił Ojca Świętego do złożenia wizyty w Polsce. Prezydent podarował Ojcu Świętemu obraz Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

fot. TV Republika/Zrzut ekranu



8 września. Pogrzeb 42 odnalezionych ofiar rzezi wołyńskiej w Puźnikach (nieistniejąca obecnie wieś na Ukrainie). Do zbrodni w Puźnikach doszło 13 lutego 1945 roku. Sotnia Ukraińskiej Powstańczej Armii Siry Wowky (Szare Wilki) zaatakowała polską wieś w obwodzie tarnopolskim. Oddziałem dowodził Petro Cham-

czuk. Wymordowano od 80 do 120 osób, a ciała ofiar wrzucono do wspólnego dołu. Chamczuk i Szare Wilki nigdy nie odpowiedzieli za swoje czyny. W miejscu, gdzie kiedyś były Puźniki, dziś rośnie las.

polska-zbrojna.pl/home/articleshow/44650?t=Pogrzeb-ofiar-rzezi-wolynskiej

9 września. Ogólnopolski protest Związków Zawodowych Służby Więziennej w Warszawie. Ponad 3 tys. funkcjonariuszy i pracowników cywilnych SW zorganizowanych w NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa oraz NSZZ „Solidarność” zebrało się, aby zaprotestować przeciwko niedotrzymaniu przez rząd zapisów porozumienia z 13 marca 2025 roku. Rozpoczęli manifestację przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, gdzie złożyli petycję ze swoimi postulatami. Nikt z przedstawicieli rządu do nich nie wyszedł. Swoje żądania i postulaty złożyli też w Ministerstwie Sprawiedliwości i w Sejmie.

ksswsolidarnosc.pl/ogolnopolska-manifestacja-wieziennikow-mowimy-dosc/



10 września. W nocy polskie Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych powiadomiło, że w trakcie nocnego ataku Rosji na Ukrainę polska przestrzeń powietrzna została wielokrotnie naruszona przez drony. W odpowiedzi na zagrożenie podniesiono gotowość naziemnych systemów obrony powietrznej i rozpoznania. Co najmniej 3 drony, które zagrażały bezpośrednio, zostały zestrzelone przez polskie i sojusznicze lotnictwo. Działania te były na bieżąco aktualizowane. W związku z „nieplanowaną działalnością militarną”, czasowo zamknięto cztery lotniska: Warszawa-Chopin, Warszawa-Modlin, Rzeszów-Jasionka i Lublin.

fot. Dzisiaj Informacje TV Republika 10.09./Zrzut ekranu

W Wyrkach na dom mieszkalny starszego małżeństwa, wskutek awarii technicznej, spadła rakietę wystrzelona przez samolot obrony powietrznej, niszcząc dach i górną kondygnację (nie eksplodowała). Na górze była sypialnia. Mieszkańcy domu słyszeli głośne samoloty, ocalili tylko dlatego, że wstali wcześniej i zeszli na dół do prac domowych, kobieta 5-10 minut przed uderzeniem. Dom zostanie odbudowany na koszt państwa – podało MON.

Charlie Kirk, 31-letni współpracownik Donalda Trumpa i założyciel organizacji Turning Point USA, zginął w wyniku postrzelenia, do którego doszło podczas przemówienia Kirka na Uniwersytecie Utah Valley. Kirk był jedną z kluczowych postaci amerykańskiej prawicy. Założona przez niego organizacja Turning Point USA zajmowała się mobilizowaniem młodych konserwatystów oraz działalnością medialną. Zabójcą okazał się 22-letni Tyler Robinson, który oddał śmiertelny strzał z dachu budynku znajdującego się ok. 70 metrów od miejsca, gdzie przemawiał Kirk. Gubernator Utah uzyskał informacje od znajomych i rodziny zabójcy, że Robinson był „głęboko przesiąknięty ideologią lewicową”.



Fotografia pokazuje jak wdowa po zastrzelonym republikańskim działaczu Charliem Kirku trzyma w ręku krzyż na znak, że w tym ciężkim czasie to właśnie wiara dodaje jej siły. Charlie Kirk osierocił żonę i dwoje dzieci.

fot. wPolsce24 Wiadomości/Zrzut ekranu

12 września. Rosja i Białoruś rozpoczęły wspólne manewry wojskowe „Zapad 2025”, które będą między innymi symulować atak na tzw. przesmyk suwalski. Polska o godz. 0:00 całkowicie zamknęła wszystkie drogowe i kolejowe przejścia graniczne z Białorusią – co najmniej na czas trwania ćwiczeń, tj. do 16 września.

www.pism.pl/publikacje/zapad-2025-sygnalizacja-rosji-i-bialorusi-mimo-wojny

14 września. W wieku 87 lat zmarł bp Antoni Pacyfik Dydycz OFMCap (Zakon Braci Mniejszych Kapucynów), biskup senior diecezji drohiczyńskiej. Świętej pamięci bp. Antoni Dydycz przez lata był ordynariuszem diecezji drohiczyńskiej. Zostanie pochowany w krypcie pod katedrą w Drohiczynie.

<https://episkopat.pl/doc/234928.Zmarl-bp-Antoni-Pacyfik-Dydycz-OFMCap>

15 września. Minister Sprawiedliwości Waldemar Żurek podjął decyzję o odwołaniu kolejnych 25 prezesów i wiceprezesów sądów, mimo że kolegia sądów wydały negatywne opinie wobec wniosków o ich odwołanie. Decyzja dotyczy osób, które uczestniczyły w procedurach awansowych przed nieprawidłowo, zdaniem Ministra, ukształtowaną Krajową Radą Sądownictwa lub udzielały jej poparcia, składając podpisy na listach kandydatów do tego organu. Minister wskazał, że dalsze pełnienie przez te osoby funkcji nie da się pogodzić z dobrem wymiaru sprawiedliwości.

17 września. 86. rocznica agresji ZSRR na Polskę, którą upamiętnią pogrzeb szczątków ofiar zbrodni katyńskiej w stołecznej Katedrze Polowej WP z udziałem prezydenta Karola Nawrockiego i wizyta premiera Donalda Tuska w Wytycznie (Lubelskie), miejscu jednego z ostatnich starć Wojska Polskiego z sowieckim najeźdźcą.

18 września. Trybunał Stanu w składzie trzech sędziów: Piotr Andrzejewski, Józef Zych i Piotr Sak, podjął decyzję o umorzeniu postępowania w sprawie uchylenia immunitetu I prezes Sądu Najwyższego i przewodniczącej TS prof. Małgorzacie Manowskiej. Sędzia Józef Zych złożył zdanie odrębne do postanowienia o umorzeniu i jego uzasadnienia. O uchylenie immunitetu prof. M. Manowskiej w połowie lipca zawnioskowała Prokuratura Krajowa, chcąc postawić jej trzy zarzuty: niezwołania posiedzenia Trybunału Stanu, głosowania obiegowego w kolegium SN oraz działania na szkodę sędziego Pawła Juszczyszyna. W ocenie prof. M. Manowskiej nie ma żadnych podstaw, żeby uchylić jej immunitet. 29 sierpnia trzyosobowy skład TS wyłączył 12 sędziów Trybunału z tej sprawy, ponieważ byli przesłuchiwanymi przez prokuraturę w charakterze świadków i w związku z tym na podstawie przepisu kodeksu postępowania karnego nie mogą orzekać. Dodatkowo trzech sędziów TS samodzielnie złożyło wnioski o wyłączenie. Postanowienie o wyłączeniu sędziów jest istotne, gdyż zgodę na pociągnięcie członka TS do odpowiedzialności karnej wyraża w drodze uchwały Trybunał Stanu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej 2/3 członków z 19-osobowego składu Trybunału. Oznacza to, że w TS nie ma aktualnie składu do rozpoznania wniosku prokuratora. Pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu w sprawie uchylenia immunitetu odbyło się 3 września. Wyłączeni sędziowie chcieli wziąć w nim udział. Przewodniczący posiedzenia sędzia Piotr Andrzejewski oświadczył, że nie mają uprawnień do orzekania w tej sprawie. Na sali sądowej doszło do awantury. Sędzia Piotr Andrzejewski przerwał obrady, posiedzenie zostało odroczone.

19 września. Nowoczesny terminal promowy w Gdyni, zbudowany za publiczne pieniądze, został przekazany na wyłączność do 2032 roku szwedzkiemu operatorowi Stena Line. Decyzja ta wzbudziła kontrowersję, ponieważ w przetargu startowało także polskie konsorcjum Polska, które – jak twierdzi – zaproponowało korzystniejsze warunki finansowe i posiada odpowiednie zaplecze do obsługi terminalu. Sprawa trafiła do odwołania, a w branży morskiej narastają pytania o transparentność procesu oraz realne wsparcie państwa dla krajowych firm. obserwatorlogistyczny.pl/2025/09/19/terminal-promowy-w-gdyni-oddany-w-rece-zagranicznego-operatora-polskie-konsorcjum-zlozylo-odwolanie/

Sąd Rejonowy Warszawa-Mokotów umorzył sprawę tzw. „polskiego wątku” afery korupcyjnej Sławomira Nowaka. Stało się to jeszcze przed procesem, powołano się na „oczywisty brak podstaw oskarżenia”. Główny proces, dotyczący rzekomej korupcji na Ukrainie, toczy się nadal.

Sławomir Nowak to były minister transportu w drugim rządzie Donalda Tuska, który odszedł z polskiej polityki po sprawie zegarka niewpisanego do oświadczenia majątkowego. Od 2016 roku był szefem ukraińskiej agencji drogowej. Prokuratura w 2021 r. oskarżyła go o kilkanaście przestępstw, głównie korupcyjnych. Zarzuty postawiła mu także strona ukraińska. W Polsce chodziło m.in. o łapówki za pomoc w zdobyciu stanowisk w spółkach Skarbu Państwa. www.se.pl/temat/slawnomir-nowak,tg-m6oe-oAvj-w3kY/

20 września. Prezydent RP Karol Nawrocki wraz z Małżonką wyruszył do Stanów Zjednoczonych, gdzie złoży kilkuniedniową wizytę. W planach spotkanie z Polonią oraz udział Prezydenta RP w debacie generalnej 80. sesji

Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku. Głównym celem wizyty jest wygłoszenie przez Karola Nawrockiego wystąpienia przed Zgromadzeniem Ogólnym. Pan Prezydent wygłosi programowe wystąpienie na temat aktualnych wyzwań, jakie stoją przed światem, przed Polską, przed naszym regionem – przekazał Szef Biura Polityki Międzynarodowej w Kancelarii Prezydenta RP Marcin Przydacz, dodając, że Karol Nawrocki będzie mówił głównie o wyzwaniach natury bezpieczeństwa w związku z agresywną postawą Rosji i jej celami, czyli chęcią przebudowania dotychczasowej architektury bezpieczeństwa i odejścia od świata opartego o zasady prawa międzynarodowego na rzecz prawa opartego o prawo siły.

Cyberatak uderzył w system odpraw na kilku europejskich lotniskach, wywołał poważne zakłócenia. Sytuacja wymusiła przejście na ręczną odprawę pasażerów, co spowodowało opóźnienia i odwołania części lotów. Zakłócenia dotknęły lotnisk w Brukseli, Berlinie oraz na londyńskim Heathrow. Atak był wymierzony w oprogramowanie obsługiwane przez firmę Collins Aerospace, która odpowiada za systemy boardingu i odpraw.

businessinsider.com.pl/technologie/nowe-technologie/cyberatak-na-europejskie-lotniska-konieczne-testowanie-procedur-awaryjnych/s6pj52d

21 września. Niemieckie myśliwce przechwyciły nad Morzem Bałtyckim rosyjski samolot rozpoznawczy Il-20M. Maszyna nie miała zgłoszonego planu lotu ani łączności radiowej.

24 września. Izba Pracy Sądu Najwyższego wydała uchwałę, w której uznała, że wyroki Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN, wydane z udziałem sędziów powołanych po 2018 roku, są „nieistniejące” i „niebyły”. Decyzja ta może mieć daleko idące konsekwencje dla tysięcy spraw rozpatrywanych przez tę Izbę w ostatnich latach. Uchwale podjętej przez siedmioro sędziów Izby Pracy SN powołanych przed 2018 r. pod przewodnictwem sędziego Dawida Miąsika skład orzekający nadał moc zasady prawnej. Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (IKNiSP) SN powstała w 2018 r. za rządów PiS i wszyscy jej sędziowie zostali powołani po 2018 r. Zgodnie z decyzją Izby Pracy, wyroki sądowe wydane przez sędziów IKNiSP są uznawane za „nieistniejące” i „niebyły”, a orzeczenia nie wywołują żadnych skutków prawnych. Izba Pracy SN wskazała również, że sąd, do którego trafi sprawa po uchyleniu wyroku na skutek skargi nadzwyczajnej, może sam rozpoznać skargę nadzwyczajną jeśli uzna, że wcześniejszy wyrok Izby Kontroli Nadzwyczajnej był „niebyły”.



W wieku 87 lat zmarła pod Paryżem Claudia Cardinale, jedna z najbardziej rozpoznawalnych aktorek włoskiego kina — poinformowała agencja AFP. Przez wiele lat mieszkała we Francji, gdzie kontynuowała swoją karierę artystyczną. Cardinale zasłynęła rolami w filmach takich reżyserów jak Luchino Visconti, Federico Fellini czy Sergio Leone.

Fot. You Tube/Paula Rodak

25 września. Pięć rosyjskich myśliwców zostało przejętych przez siły powietrzne NATO — poinformowało w komunikacie główne dowództwo sił Sojuszu. Tym razem chodzi o dwa węgierskie Gripeny, które przechwyciły pięć rosyjskich samolotów: Su-30, Su-35 i trzy MIG-31. Przelatywały one nad Bałtykiem w pobliżu Łotwy. Gripeny wystartowały z bazy Szawlach na Litwie, gdzie stacjonują w ramach misji Baltic Air Policing.

28 września, niedziela. W nocy z soboty na niedzielę Rosja zaatakowała Ukrainę przy użyciu ponad 600 dronów i blisko 50 rakiet. Atak trwał ponad 12 godzin. Głównymi celami ataków wroga były Kijów i obwody: zaporoski, chmielnicki, sumski, mikołajowski, czernihowski i odeski. W stolicy uszkodzony został budynek Instytutu Kardiologicznego. Są zabici i ranni. W trakcie ataku pocisk albo jego odłamek uderzył w dach jednego z budynków polskiej ambasady. Poszycie budynku i sufit wewnątrz niego zostały uszkodzone, a pocisk wpadł do pomieszczenia kuchennego. Nikomu nic się nie stało.

30 września. Prokuratura Krajowa, uznając zarówno postanowienie z dnia 18 września o umorzeniu postępowanie w sprawie uchylenia immunitetu I prezes Sądu Najwyższego i przewodniczącej TS prof. Małgorzacie Manowskiej, jak i wcześniejsze z dnia 29 sierpnia 2025 r. za całkowicie niezasadne, postanowiła kontynuować działania procesowe w tej sprawie, zmierzające do uzyskania zgody właściwych organów (Trybunału Stanu i Sądu Najwyższego) na uchylenie immunitetu. Profesor Małgorzata Manowska została powołana z dniem 26 maja 2020 r. na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, na sześcioletnią kadencję.



„Szopki z koroną” upamiętniające Tysiąclecie Królestwa Polskiego nagrodzone w 83. Konkursie Szopek Krakowskich.
Po lewej szopka Andrzeja Malika – wyróżnienie w kategorii: Dorośli – Szopki małe
Po prawej szopka Gabrieli Kaczyńskiej – wyróżnienie w kategorii: Szopki młodzieżowe



Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja „Wiadomości KSN” nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Maria Sapor, Ewa Sobieszczańska, Krzysztof Weiss.

Korektor: Elżbieta Kniecicka

Redaktor naczelny: Małgorzata Kaczyńska

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 605 222 296

e-mail: info.ksn@solidarnosc.org.pl ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>

„Wiadomości KSN” są dostępne on-line na stronie internetowej KSN pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>